



Rzecz Krotoszyńska

Krotoszyn, Kobylin, Koźmin, Rozdrażew, Sulmierzyce, Zduny, Cieszków, Pogorzela

**Wybierz
najlepszy bank
i wygraj
nagrodę
od jubilera!**

s. 3

PLEBISCYTY TRWA DO 6 MAJA

ZA CIOS TASAKIEM DO PSYCHIATRYKA



4

Koźmin

Parkowanie po nowemu

Od 1 maja wzdłuż ulic przy Starym Rynku będzie można parkować tylko przez jedną godzinę. Tak zdecydowali radni.

5

Zduny

Rozpoczęły się prace

Ruszyły roboty związane z drugim etapem modernizacji Domu Stróżaka, w którym ma mieścić się Centrum Animacji Społecznej.

6

Sulmierzyce

Krotoszyńska w tym roku

Burmistrz zabiegał w Urzędzie Marszałkowskim o pieniądze na planowany remont ul. Krotoszyńskiej. Nowy asfalt – w tym roku.

7

Krotoszyn

Pilne remonty ulic

Ulice: Rawicka, Chwaliszewska i Zamkowa to drogi, które krytykują mieszkańcy. Kiedy remonty zostaną przeprowadzone?

12

Długoleka

Bohater odznaczony

Mateusz Leśniewicz w ubiegłym tygodniu w Rydze odebrał nagrodę obywatelską za to, że w 2011 roku uratował swoją babcie.

20

Kobylin

Nowy prezes tenisistów

Waldemar Wronecki został nowym prezesem zarządu Krotoszyńskiego Towarzystwa Tenisowego. Jakie ma plany?

20

REKLAMA



**Łukasz Marek
ze Smolic
chce założyć
ogród
botaniczny**

25

REKLAMA

FABRYKA PODŁÓG Biadki

SALON OUTLET
FABRYKI PODŁÓG BIADKI SP. Z O.O
ul. Rozdrażewska 5, 63-714 Biadki
czynne: PN – PT. 8.00 – 16.00
tel. 62 721 42 10, fax. 62 722 43 96
mob. 695 882 333

parkiet lamelowy dąb

od **40** zł

parkiet lakierowany
dębowy

od **85** zł

duoparkiet
lakierowany
dębowy

od **67** zł

CENY BRUTTO

**Outlet
wyprzedaże**

W ofercie także deski podłogowe lakierowane, mozaiki, duoparkiety lakierowane w gatunkach egzotycznych i krajowych.

pożyczamy.net

**szybka gotówka
www.pozyczamy.net
536-852-186**

**2000 zł GOTÓWKA
BEZ BIK
W 24 godz.
od 50 zł
do 1000 zł
w 20 min.**

**KREDYTY
Chwilówki**

**KREDYTY
GOTÓWKOWE
I KONSOLIDACYJNE
do
200 tys.**

**KREDYTY
-CHWILÓWKI
63-400 OSTRÓW WLKP.
ul. Raszkowska 12
tel. 62 735 10 48
kom. 784 058 196**

PRZYSTAŃ BŁONIE

CENTRUM SPORTU I REKREACJI
W KROTOSZYNIE CSIR
WODNIK

Krotoszyn, ul. Mahle 4, tel. 62 722 67 60
www.kpwodnik.com.pl
e-mail: biuro@kpwodnik.com.pl

Godz. otwarcia

dni powszednie
14.00 – 20.00
sob., niedz. i święta
12.00 – 20.00

CENNIK ZA WYPOŻYCZENIE SPRZĘTU WODNEGO

- kajak 2-os. 10 zł/godz.
- rower wodny 12 zł/godz.
- rower wodny 6 zł/0,5 godz.



**ZAPRASZAMY
OD 1 MAJA!!!**

CZĘKA NA PAŃSTWA NOWY SPRZĘT – Z ROWERÓW WODNYCH ORAZ KAJAKI!



Europejski Fundusz Rolny
na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich



Europejski Fundusz Rolny
na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich
Europa inwestująca w obszary wiejskie

Dyrektor Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich
w imieniu Zarządu Województwa Wielkopolskiego
na wniosek

Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Okno Południowej Wielkopolski”

informuje o możliwości składania za pośrednictwem Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Okno Południowej Wielkopolski” wniosków o przyznanie pomocy w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, oś 4 LEADER, działanie 4.1/413 – Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju, tj. na:

- 1) operacje, które nie odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach Osi 3, ale przyczyniają się do osiągnięcia celów tej osi, tzw. „Małych projektów”
 - termin składania wniosków: **15-28 maja 2013 r.**
 - limit dostępnych środków: **250.000,00 zł**
 - minimalne wymagania: uzyskanie minimum 20% maksymalnej liczby punktów, możliwej do otrzymania w karcie oceny operacji wg lokalnych kryteriów wyboru
- 2) operacje, które odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi”
 - termin składania wniosków: **15-28 maja 2013 r.**
 - limit dostępnych środków: **432.258,00 zł**
 - minimalne wymagania: uzyskanie minimum 20% maksymalnej liczby punktów, możliwej do otrzymania w karcie oceny operacji wg lokalnych kryteriów wyboru

Operacja jest wybrana do finansowania jeśli zostanie uznana za zgodną z Lokalną Strategią Rozwoju na lata 2009-2015 oraz spełni minimalne wymagania niezbędne do wyboru operacji, określone w kartach oceny operacji wg lokalnych kryteriów wyboru tj. uzyska minimum 20% maksymalnej liczby punktów, możliwej do otrzymania w danej karcie. W przypadku gdy dwie lub więcej operacji otrzymają jednakową liczbę punktów, o ich kolejności na liście decyduje spełnianie większej liczby realizowanych celów szczegółowych wskazanych w Kartach oceny zgodności operacji z LSR. Jeśli to kryterium nie okaże się rozstrzygające, o kolejności na liście decyduje kolejność przyjęcia wniosków w Biurze LGD wg kolejności numeracji w oznaczeniu sprawy nadawanej przez pracownika Biura LGD (wniosek przyjęty z wcześniejszym numerem ma wyższą pozycję na liście).

Miejsce i tryb składania wniosków: wnioski należy składać bezpośrednio w Biurze Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Okno Południowej Wielkopolski”, ul. Zdunowska 12, 63-700 Krotoszyn, w dniach od poniedziałku do piątku w godz.: 8:00-14:00.

Szczegółowe informacje dotyczące naboru, w tym wzory formularzy wniosków o przyznanie pomocy wraz z instrukcjami wypełnienia, kryteria wyboru operacji przez LGD określone w LSR, w tym kryteria; na podstawie których ocenia się uzasadnienie realizacji projektu w ramach LSR, wykaz dokumentów niezbędnych do weryfikacji spełnienia kryteriów wyboru operacji określonych w LSR oraz minimalne wymagania, których spełnienie jest niezbędne do wyboru operacji przez LGD, dostępne są w Biurze Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Okno Południowej Wielkopolski” i na stronie internetowej www.slgdopw.pl oraz na stronie internetowej Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego: www.prow.umww.pl

Dodatkowo informacji udzielają: Pracownicy Biura LGD, tel. 62 725 06 23

„Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. „Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”. Instytucja Zarządzająca PROW 2007-2013 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Instytucja odpowiedzialna za treść ogłoszenia - Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego”

Komentarze do naszych tekstów i tego, co niesie życie

BEZ UBIKACJI I WODY

Pani tzw. współwłaścicielko, żeby tak się nazywać to trzeba być człowiekiem. Czy to tak trudno za 200 pln wezwać hydraulika, który w godzinę załatwi sprawę? A może pani woli się zniecać nad biednymi ludźmi? Człowieku oni żyją w syfie! (...) Ile kasujesz od nich za ten chlew co? (...)

sprawiedliwość

Bo to jednak Rozumka, oni mają to we krwi. Teraz Rozum ma chrapkę na spółdzielnie inwalidów. A rada udaje, że nie ma problemu.

zbulwersowany

A ja myślałem, że tylko w Korei Północnej tak żyją ludzie. Niedługo rewitalizacja rynku, a tu mi ktoś wiadro z pomyjami na głowę wyleje. W Krotoszynie nie ma pracy, a jak jest, to na umowę – bez umowy.

pił

To ohydne oszczerstwa. Nie ma nic gorszego, jak zawiść i zazdrość. Te komentarze przepełnione są takimi emocjami. Szkoda tylko, że człowiek człowiekowi wilkiem. Jak się komuś lepiej powodzi, to zaraz musi nieuczciwie zarabiać. Ten pan, jak twierdzi właścicielka, wiedział i decydował się na warunki, nie chciał opuścić mieszkania mimo że z nim rozmawiała. Ale dzisiaj całe pomyje wylewa się na tę kobietę. A może warto zastanowić się nad bezradnością tego pana? Widocznie wygodnie mu żyć w takich warunkach. (...)

dc

OBIECUJECIE REMONTY OD LAT

Władza uważa, że wnioski od plebsu powinno się ignorować, toż oni (starostwo) dysponują pieniędzmi które najpierw wyciągną z gardeł plebsu, a potem wydadzą bez wiedzy starosty (bez wiedzy?!) na inne cele (jakie?, może na

przetargi?). Rząd nie wie, co się dookoła niego dzieje i nasz starosta też nie wie, czyżby nie kontaktował z rzeczywistością czy też nie daje rady podolać swojej funkcji?

przyszła Grecja

Ulica Klonowicza w ubiegłym roku nowa nawierzchnia a dziura dziurą popycha. To partacka robota, kto to robi i za ile?

elza

ODRZYKOWSKIE PEŁNE WODY

Szkoda tylko, że pierwszymi użytkownikami plaży są psy, może wystarczyłoby postawić tablice o zakazie, niektórym by się zrobiło wstyd.

bilon

Biuro projektowe nie dotrzymało terminu realizacji projektu, teraz ruch po stronie magistratu – albo wystąpi do sądu o odsetki kame albo dogada się z nim i projekt powstanie z opóźnieniem (...)

Zorientowany

NOWY SYSTEM ŚMIECIOWY

Pełna zgoda, gdyż każdy kto produkuje odpady zobowiązany jest do płacenia za ich odbiór i utylizację. Ja zadaję pytanie dla czego właściciel kamienicy czynszowej ma własnym podpisem przejmować zobowiązanie za indywidualne obowiązki najemcy i dalej jaki wybrać sposób dla np. 8 najemców (sortowane – niesortowane) w przypadku różnicy decyzji najemcy? Sama konieczność odpłatności jest prawidłowa, ale rozwiązania nieprzemysłane do końca. Wolność decyzji i branie odpowiedzialności to sprawa indywidualna.

Dotknięty

A w Miliczu za śmieci segregowane zapłacą 6 zł za osobę, a nie jak u nas 12 zł. To chyba różnica, co? A jednak się da taniej!

ciekawy

Tę rubrykę redagujemy wykorzystując wybrane internetowe opinie Czytelników. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za ich treść. W przytoczonych opiniach inter-nautów poprawiliśmy jedynie błędy ortograficzne.

Wyślij sms-a i wygraj!

Do 6 maja trwa konkurs na najbar-dziej przyjazny bank. Na głosują-cych czeka nagroda – bon o warto-ści 250 zł do zrealizowania w za-kładzie jubilerskim Łukasza Śpital-niaka (ul. Floriańska 1). (mac)

Lista placówek

Alior Bank	SMS o treści rzk.1 na numer 71051
BGŻ	SMS o treści rzk.2 na numer 71051
BPH	SMS o treści rzk.3 na numer 71051
Bank Zachodni WBK	SMS o treści rzk.4 na numer 71051
Bank Spółdzielczy	SMS o treści rzk.5 na numer 71051
Credit Agricole	SMS o treści rzk.6 na numer 71051
Eurobank	SMS o treści rzk.7 na numer 71051
Getin Bank	SMS o treści rzk.8 na numer 71051
Invest Bank	SMS o treści rzk.9 na numer 71051
Kredyt Bank	SMS o treści rzk.10 na numer 71051
PKO BP	SMS o treści rzk.11 na numer 71051
PKO SA	SMS o treści rzk.12 na numer 71051
Skok Jaworzno	SMS o treści rzk.13 na numer 71051
Skok Stefczyka	SMS o treści rzk.14 na numer 71051
Skok Wielkopolska	SMS o treści rzk.15 na numer 71051
Skok Wołomin	SMS o treści rzk.16 na numer 71051
Skok Wspólnota	SMS o treści rzk.17 na numer 71051

Koszt SMS-a 1,23 zł z VAT

Pod naszym patronatem

Zapraszamy na majówkę do Zdun



Tak było na majówce ubiegłorocznej

1 maja po raz kolejny nad stawami w Zdunach organizowana jest majówka. Przygotowano szereg atrakcji dla dzieci i dorosłych.

Zdunowska majówka to okazja do wspólnego świętowania pracodawców i pracowników oraz ich rodzin. W związku z tym Zdunowski Ośrodek Kultury organizuje imprezę o charakterze masowym. Zaplanowano atrakcje dla dzieci (m.in. stoiska z zabawkami i słodyczami, zamki dmuchane, trampoliny, kule na wodzie, przejażdżki kucykiem) oraz zabawę przy muzyce na żywo do późnych godzin nocnych (szczegóły na plakacie na str. 2).

– Przy specjalnie przygotowanym dla sponsorów biesiadnym stole będzie też okazja do integrowania się środowiska zdunowskich przedsiębiorców. Wszystko odbywać się będzie w kompleksie rekreacyjnym restauracji „Impuls”, która zapewnia także gastronomię. Majówka będzie ochroniana przez profesjonalną agencję

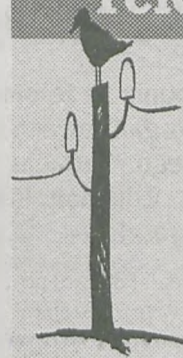
ochrony i zabezpieczona medycznie – mówi Tomasz Chudy, dyrektor Zdunowskiego Ośrodka Kultury.

Ważny element rekreacyjnego spotkania zdunowian to regaty kajakowe o puchar ZOK. – *Wspólnie z firmą „WIR” organizujemy trzecie już takie regaty. Zawodnicy będą mieli do pokonania jedno okrążenie wyspy na stawie, po torze oznaczonym bojami. Zapisy – przed regatami, nad stawem – informuje T. Chudy.*

Oczywiście majówka jest imprezą niebiletowaną, otwartą dla wszystkich.

Każdy, kto w tym dniu odwiedzi urokliwe miejsce nad stawami w Zdunach, może liczyć na to, że na nudę z pewnością nie będzie narzekać. Poprzednie edycje pokazały, że tego typu imprezy cieszą się dużym zainteresowaniem. **Marcin Szyndrowski**

Telegraf



Krotoszyn. 3 maja o 11.30 w kościele pw. bl. Biskupa Kozala zostanie odprawiona uroczysta Msza św. w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. **STOP.**

Krotoszyn. 11 maja o 10.00 w Szkole Podstawowej nr 4 rozpocznie się kolejny *Piknik z patronem*. W programie m.in.: pokaz sprzętu wojskowego, przegląd piosenki żołnierskiej, paintball. **STOP.**

Krotoszyn. 12 maja o 13.00 na boisku w Lutogniewie jubileusz 85-lecia istnienia świętować będzie tamtejsza jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej. **STOP.**

Krotoszyn. 25 maja w Szkole Podstawowej w Świnkowie odbędzie się zjazd absolwentów tej placówki sprzed 1990 r. **STOP.**

Krotoszyn. Rusza budowa cmentarza komunalnego w Durzynie. Pierwszy etap robót obejmie m.in. wykonanie drogi do parkingu, ścieżek cmentarnych i chodników, placu wokół przyszłej kaplicy. **STOP.**

Kobylin. W dniach 1–4 maja parafia Matki Bożej przy Żłóbku organizuje Franciszkańskie Spotkanie Młodych. Szczegóły na stronie internetowej gminy. **STOP.**

Rozdrażew. 19 maja o 14.00 na boisku Zespołu Szkół Publicznych odbędzie się jubileuszowa, 25. edycja Międzyszkolowego Turnieju Sportowo-Rekreacyjnego o puchar wójta. **STOP.**

Zduny. Do 9 maja w magistracie przyjmowane będą oferty na konkurs na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. **STOP.**

20 lat z Wami!



zecz
KROTOSZYŃSKA



W naszym konkursie można wygrać darmowe tankowanie paliwa za 50 zł na stacji Moya w Krotoszynie. Każda osoba, która odbierze z redakcji Rzeczy naszą nową naklejkę i przyklei ją na tylnej szybie swojego samochodu, będzie miała szansę na wygraną. Szczęśliwego właściciela tego auta zapraszamy w najbliższy piątek po odbiór kuponu.

(red.)

Paliwa STATOIL

Olej napędowy z dowozem

NAJNIŻSZE CENY NA RYNKU

Stacja Paliw – Benice

Tel. 505 133 454 lub 500 001 970

REKLAMA W RZECZY



BEDZIESZ ZADOWOLONY!

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z 26 kwietnia na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich

	95	98	ON	LPG
Benice, Okrężna	5,35 zł	-	5,36 zł	-
Jarocin, Wojska Polskiego	5,40 zł	5,52 zł	5,32 zł	2,57 zł
Krotoszyn, ul. Tartaczna	5,35 zł	5,40 zł	5,36 zł	-
Krotoszyn, ul. Magazynowa	5,47 zł	-	5,45 zł	2,59 zł
Krotoszyn, ul. Koźmińska	5,54 zł	5,84 zł	5,49 zł	2,69 zł
Milicz, ul. Poprzeczna	5,49 zł	5,78 zł	5,54 zł	2,57 zł
Ostrów, ul. Krotoszyńska	5,45 zł	5,79 zł	5,45 zł	2,62 zł

W CZYM RZECZ ?

Wyzwaniu, jakie czeka nowego dyrektora muzeum w Krotoszynie. Historyk Piotr Mikołajczyk został wybrany na następcę Heleny Kasperskiej. Ten młody jeszcze mężczyzna w ostatnich latach dał się poznać krotoszyńsiakom jako zapalony miłośnik sztuki rycerskiej. Kieruje bractwem rycerskim *Poczet Wierzbity*, występującym z pokazami na imprezach pleneryjnych, a także spotkaniach z dziećmi w szkołach czy biblioteki publicznej.

Zadanie, jakie powierzono Mikołajczykowi, jest bardzo odpowiedzialne. Dbałość o archiwum zgromadzone w poklasztorowym budynku trynitarzy wymaga wyjątkowej pieczołowitości. To bardziej misja niż tylko praca zawodowa. Nowy dyrektor placówki, która od 1998 r. została przekazana przez zarząd oddziału PTTK miastu i gminie Krotoszyn, będzie musiał się także w jakimś sensie zmierzyć

z pracą, jaką wykonali jego poprzednicy.

Helena Kasperska kierowała muzeum od 1987 r. Znana i szanowana jest za swą sumiennosc i skrupulatność, a przy tym jest osobą bardzo skromną, która nie wychodziła przed szereg. Wcześniej, od 1969 roku, stanowisko to zajmował Hieronim Ławniczak, legendarny już regionalista, pedagog z *Kołataja*. To pod jego kierownictwem istniejące od 1957 r. muzeum rozkwitło i stało się znaczącą w Krotoszynie instytucją, upowszechniającą wiedzę o przeszłości i kulturze regionu. Aż dziesięciokrotnie powiększył liczbę nabytków. Wprowadził ekspozycje stałą o historii miasta i zapoczątkował działalność wydawniczą. Nie bez przyczyny 3 lata po jego śmierci, w 1990 r., muzeum nadano jego imię.

Jakimi literami zapisze się w historii placówki nowy dyrektor? Czy będzie efektywny czy efektywny

w swych działaniach?

W komentarzu dla naszej gazety (artykuł Agnieszki Marciniak na s. 11 dzisiejszego wydania) wypowiedział się, że nie dokona żadnej rewolucji. Dodał jednak, że myśli o wprowadzeniu pewnych zmian. Nie mają być gwałtowne, lecz stopniowe.

Mikołajczyk nie ma żadnego doświadczenia w muzealnictwie, ale nie można odmówić mu zaangażowania i pasji, jaką ma do historii. Świadczą o tym, jego działania, choćby te dokumentujące średniowieczne dzieje naszego miasta.

Zyczymy mu tego, by starczyło mu sił i determinacji w ambitnej pracy, jakiej się podjął.

Sebastian Pośpiech



Zdunowianie górą

W ubiegłym tygodniu na terenie I Liceum Ogólnokształcącego w Krotoszynie zorganizowano powiatowy finał Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego. Zwyciężyli uczniowie ZSP w Zdunach, którzy w związku z tym pojedą na eliminacje wojewódzkie.

W turnieju wzięło udział 8 szkół ponadgimnazjalnych. W pierwszej kolejności uczestnicy musieli zmierzyć się z testem wiedzy o zasadach bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W drugiej mieli zadanie praktyczne z codziennej obsługi samochodu. Trzecią konkurencją było udzielanie pomocy przedmedycznej, gdzie uczestnicy musieli pokazać, jak na-

leży się zachować, kiedy jest się świadkiem wypadku, w którym ktoś ucierpiał. Najbardziej widowiskową część – jazda samochodem po torze przeszkód – miała miejsce na boisku sportowym.

– W opinii sędziów tegoroczna edycja turnieju stała na bardzo wysokim poziomie. Ma to znaczenie o tyle, że większość uczestników to kierowcy, a nabyta wiedza z pewnością przyczyni się do bardziej bezpiecznej i rozważnej jazdy – podsumował zmagania rzecznik krotoszyńskiej policji, Włodzimierz Szał.

Po podsumowaniu punktów okazało się, że największą ich ilość zdobyli uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zdunach. Niebawem będą reprezentowali powiat krotoszyński na eliminacjach wojewódzkich. Drugie miejsce zajęli reprezentanci I LO z Koźmina, a trzecie zawodnicy z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Krotoszynie.

(szyn)



Pokaz pomocy przedmedycznej

Zatrzymany za amfetaminę

W sobotę, 20 kwietnia policjanci zatrzymali 29-letniego krotoszyńszczyjanina za posiadanie amfetaminy. W nocy patrol mundurowych wylegitymował na ul. Kaliskiej w Krotoszynie dwóch mężczyzn. – Jeden z nich zachowywał się nerwowo. Policjant nos podpowiedział funkcjonariuszom, że człowiek ten musi mieć coś na sumieniu – mówi podinsp. Włodzimierz Szał, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej

Policji. Okazało się, że w tylnej kieszeni spodni mężczyzna miał woreczek z białym proszkiem. Test wykazał, że to amfetamina.

Ponieważ 29-latek był nietrzeźwy, został osadzony w policyjnym areszcie. Śledczy przedstawili mu zarzut posiadania środków odurzających. Takie przestępstwo zagrożone jest karą do 3 lat więzienia.

(popi)

To był zwykły anonim

Anonimowe zarzuty wobec dyrektora Domu Pomocy w Baszkowie, Dionizego Waszczuka, nie potwierdziły się.

Przypomnijmy: na początku marca krotoszyńska prokuratura poleciła policji w Zdunach zbadanie sprawy anonimowych zarzutów wobec dyrektora DPS Baszków, który rzekomo zarządza placówką w sposób dyktatorski. Od początku dyrektor zaprzeczał tym informacjom, twierdząc, że po raz kolejny ktoś próbuje go zdyskredytować. Podkreślał, że nie ma sobie nic do zarzucenia, a anonim nijak się ma do rzeczywistości: – Z personelem współpracuję mi się bardzo dobrze i zawsze jestem skłonny do rozmów, nawet na trudne tematy. To zapewne kolejny donos ze strony niektórych mieszkańców, którzy za wszelką cenę próbują coś udowodnić.

Jego słowa znalazły potwierdzenie. – W toku postępowania, na podstawie zebranych materiałów dowodowych oraz przesłuchań, policja nie znalazła żadnych argumentów po-



Kolejny anonim pod adresem dyrektora zawierał nieprawdę

twierdzących anonimowe doniesienia – informuje rzecznik krotoszyńskiej policji, Włodzimierz Szał.

(szyn)

Sezon motocyklowy rozpoczął się na dobre

W sobotę, 20 kwietnia oficjalnie sezon motocyklowy rozpoczął krotoszyński klub motocyklowy *Oldtimers*. Tydzień wcześniej na trasę wyruszyli również motocykliści z klubu *Ignis Ardens*.

Punktualnie o godz. 10.00 przed krotoszyńskim ratuszem stawiło się kilkunastu motocyklistów, którzy oficjalnie zainaugurowali sezon motocyklowy. Wybrali się w podróż do Gołuchowa, by w ten sposób pożegnać na dobre dłuższą niż zwykle zimę. – Pogoda jest super, więc myślę, że wszystko wypali bardzo dobrze. Oczywiście będziemy jechać ostrożnie i gdzie się da propagować ogólnopolską akcję „Patrz w lusterka. Motocykle są wszędzie” – poinformował przed wyjazdem prezes *Oldtimers*, Michał Woźniak.

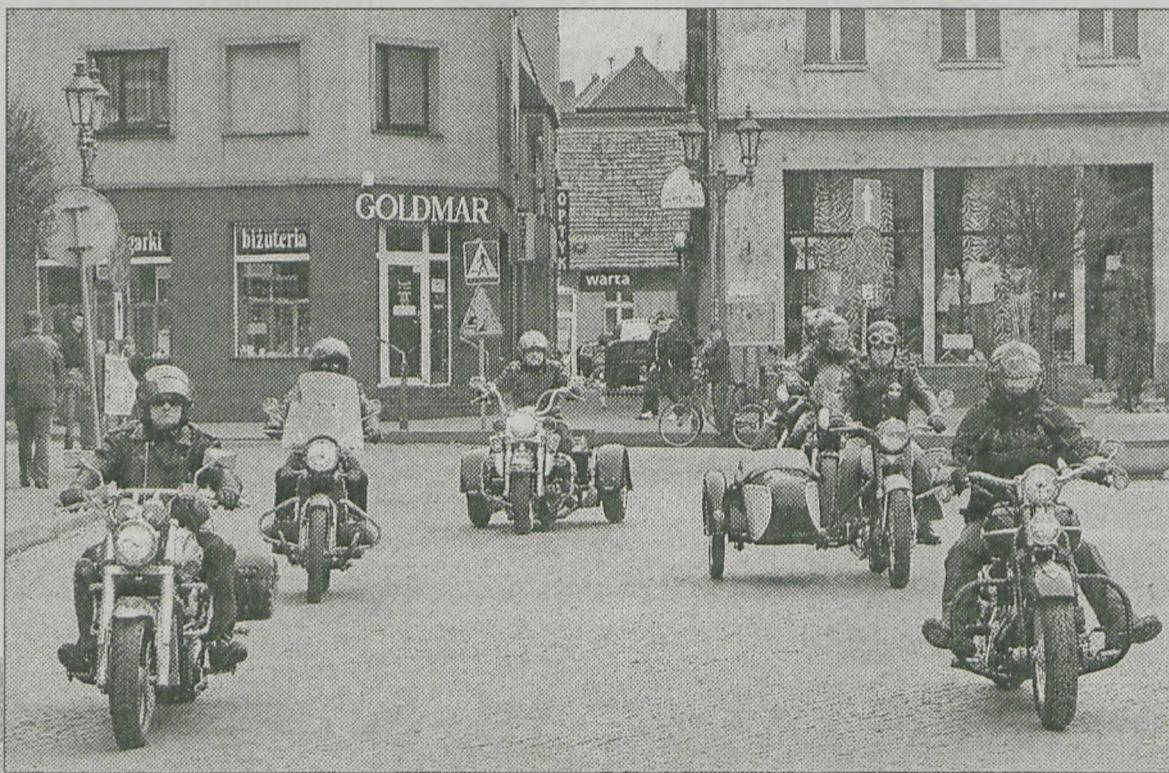
Policja w okresie, gdy na ulicach pojawiają się motocykle, apeluje

o szczególną rozwagę. – Coraz częściej odbieramy sygnały o brawurze na „ścigaczach”. Motocykle, które pojawiają się na naszych drogach, posiadają niebezpieczną dla nierozważnych kierowców moc. Należy pamiętać, że nawierzchnia jezdni jest miejscami zanieczyszczona i przyczepność motocykla nie jest prawidłowa. Twarde, nierozgrzane opony tych pojazdów stają się śliskie, co powoduje dodatkowe niebezpieczeństwo. Duże natężenie ruchu i zła nawierzchnia dróg również nie sprzyjają tego typu pojazdom. Warto zadbać także o właściwe ubranie, w tym m.in. kombinezon



Jedyna pani na wyprawie – A. Zmyślona

oraz kask z atestami – przypomina rzecznik krotoszyńskiej policji, Włodzimierz Szał. (szyn)



W sobotę sezon otworzył klub „Oldtimers”

Pogorzela

Nie pójdzie do więzienia

Albin R. (42 lata), który w listopadzie zeszłego roku przy śniadaniu uderzył ojca tasakiem, nie trafi za kratki. Ceka go leczenie w szpitalu psychiatrycznym.

Gostyńska prokuratura przygotowuje decyzję o umorzeniu sprawy. Przypomnijmy: w listopadzie ub. roku w Pogorzeli doszło do tragedii. Około godz. 8.00, podczas śniadania, miała miejsce sprzeczka ojca z synem, w trakcie której 42-letni Albin Z. chwycił za tasak masarski i uderzył nim w głowę 69-latkę. Następnie zgłosił to pogotowiu ratunkowemu. Pokrzywdzony trafił do szpitala w Lesznie. Cios spowodował poważne uszkodzenia twarzoczaszki. Mężczyzna przeszedł operację, a jego syn trafił do policyjnego aresztu. W chwili ataku na ojca był trzeźwy.

Prokurator rejonowy skierował do sądu wnioski o tymczasowe aresztowanie. Już kilka dni po zdaniu ustalono, że mężczyzna może mieć problemy psychiczne. Potwierdzili to biegli psychiatrzy. Aresztowany trafił na oddział śledczy szpitala psychiatrycznego. Był badany przez lekarzy, którzy niedawno dostarczyli prokuraturze swoją opinię. Uznali, że w trakcie feralnego zdarzenia 42-latek był niepočetny. Teraz trafi na oddział zamknięty szpitala psychiatrycznego. Na jak długo, zdecyduje sąd.

(szyn)



69-latek miał wiele szczęścia, że nie zginął w wyniku uderzenia

25-lecie Szkieców. Najważniejsze koźmińskie pismo o tematyce historycznej, *Szkiece Koźmińskie*, obchodziło ostatnio 25-lecie swojej działalności. Z tej okazji ministerstwo kultury przyznało członkom redakcji odznakę *Zasłużony dla kultury Polskiej*. Więcej na ten temat na s. 13.

Najlepsi z BHP w rolnictwie

W zeszłym tygodniu w auli Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Koźminie odbył się finał XIX edycji regionalnego konkursu wiedzy o zasadach bezpiecznej pracy w rolnictwie.

Organizatorami byli: ostrowski oddział Państwowej Inspekcji Pracy, Wielkopolska Izba Rolnicza oraz ostrowska Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. W konkursie mogli uczestniczyć uczniowie

wszystkich rolniczych kierunków szkół ponadgimnazjalnych z południowej części Wielkopolski. Eliminacje odbyły się w szkołach. Przystąpiło do nich 248 osób. Spośród nich wyłoniono 24 finalistów, reprezentujących 8 placówek oświatowych.

Regionalny finał konkursu miał miejsce 23 kwietnia w Koźminie. Najpierw uczniowie przystąpili do testu pisemnego. 6 osób z największą ilością punktów zakwalifikowało się do ścisłego finału. Byli to: Michał Kokot z ZSP w Koźminie, Marta Ligenza z ZS w Ostrzeszowie, Barbara Łączniak z ZS w Tarcach, Hubert Pańczak z ZS w Tarcach, Eryk Szymoniak z ZS w Tarcach oraz Krzysztof Walendowski z ZS w Marszewie. W finale zawodnicy rozwiązywali zadania praktyczne i odpowiadali na pytania. Każde zadanie komisja oceniała na bieżąco, przydzielając uczniom odpowiednią liczbę punktów.

W końcu po zakończeniu całej serii pytań podliczono wyniki. I tak najlepszy z całej szóstki okazał się Krzysztof Walendowski. Na drugim miejscu uplasował się Michał Kokot,



Ścisli finaliści podczas rozwiązywania ostatniego zadania

a na trzecim Marta Ligenza. Dla wszystkich zwycięzców czekały nagrody rzeczowe. A laureat pierwszego miejsca oprócz tego otrzymał puchar ufundowany przez europosła Andrzeja Grzyba.

Podsumowano również rywalizację drużynową. Podstawą były wyniki, które uczniowie uzyskali na teście pisemnym podczas finału. Okazało się, że najlepiej spisała się drużyna z ZS w Tarcach, na drugim miejscu znalazł się ZSP w Koźminie, a na

trzecim ZS w Marczewie. Zwycięska drużyna otrzymała puchar ufundowany przez europosła, a laureaci drugiego miejsca puchar ufundowany przez posła oraz prezesa Wielkopolskiej Izby Rolniczej, Piotra Walkowskiego. – *Dzisiaj występuję jako przewodniczący regionalnej komisji konkursu. Mam nadzieję, że za rok uda nam się zorganizować jego dwudziestą edycję. Takie są zakusy* – zapowiedział P. Walkowski.

(aga)

Notatnik

3 maja o godz. 10.00 rozpocznie się msza św. za ojczyznę w kościele św. Wawrzyńca z udziałem chóru im. Cz. Czypickiego i koźmińskiej orkiestry dętej. Po mszy odbędzie się przemarsz ulicami miasta pod pomnik wolności, gdzie zostaną złożone wiązanki kwiatów.

10 maja przy remizie OSP w Koźminie zostanie podstawiony mam-mobus, w którym panie w wieku od 50-69 lat mogą, co dwa lata, bezpłatnie wykonać badanie mammograficzne. Wszystkie zainteresowane osoby muszą najpierw zarejestrować się pod tel.: 61 44 81 384. Zapisy są możliwe od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 16.00. Podczas rejestracji wymagane jest podanie numeru PESEL oraz telefonu kontaktowego.

Urząd miejski wydał pocztówki z najpiękniejszymi koźmińskimi zabytkami. Seria, składająca się z sześciu kart, prezentuje Zamek, lokalne kościoły, budynek dawnego starostwa powiatowego oraz koźmiński rynek. Zdjęcia do pocztówek wykonali Karol Gościński, Marcin Pawlik, Grzegorz Pierzchała i Michał Pietrowski. Pocztówki można kupić w punkcie informacyjnym magistratu oraz w bibliotece publicznej.



Na laureatów czekały dyplomy oraz nagrody rzeczowe

Zmiany w parkowaniu

Od 1 maja wzdłuż ulic przy Starym Rynku w Koźminie będzie można parkować tylko przez jedną godzinę.

Od 2009 r. koźmiński rynek to strefa płatnego parkowania. Kierowcy, chcąc uniknąć uiszczania opłat parkingowych, zostawiają samochody na pobliskich uliczkach, które w związku z tym od godz. 9.00 do 17.00 w dni powszednie są prawie cały czas zastawione.

Ponieważ problem daje się koźmińskimi mieszkańcom od dłuższego czasu i stale nasila, władze miejskie postanowiły się z nim zmierzyć. Z początku radni rozważali dwie możliwości: wprowadzenie zakazu parkowania albo strefy płatnego parkowania. Radny Janusz Burdziąg był jednak zdania, że lepszym wyjściem byłoby ograniczenie postoju do godziny. Przed podjęciem decyzji w tej sprawie radni skonsultowali się z komendantem koźmińskiego komisariatu policji, Jerzym Grygielmem. Ten z kolei stwierdził, że przepis ograniczający czas postoju byłby trudny do wyegzekwowania: – *Kierowca może przestawić auto o metr dalej. Trzeba się liczyć z tym, że będzie tam stało następną godzinę. Oczywiście, policja dostosuje się do prawa miejskiego.*

Mimo to radny Burdziąg przekonywał, że warto przetestować ograniczenie czasu postoju. – *Nie sięgamy od razu do kieszeni mieszkańców poprzez strefę płatnego parkowania* – apelował. W końcu radni przystali na jego propozycję i zdecydowali o wprowadzeniu



Waskie uliczki w dni powszednie są zastawione przez sznur aut

ograniczonego postoju na ulicach Kilińskiego (od Przyjemskich do Muriej), Kościelnej, Przyjemskich oraz na parkingu przy aptece na Zamkowej. Mieszkańcy tych ulic otrzymają karty postojowe upoważniające do parkowania bez ograniczeń.

Kolejną zmianą, z jaką spotkają się kierowcy na terenie Koźmina od maja, będzie zakaz zatrzymywania się i postoju na Farniej, Szkolnej oraz Kilińskiego (od Wiatrolika do Przyjemskich).

– *To jest decyzja radnych. W związku z tym bumistrz przygotował odpowiednie dokumenty i system zostanie wprowadzony. Zobaczymy, jak to będzie funkcjonować. Nie twierdzą, że nowe zasady będą tam obowiązywały przez wieki, ale jeżeli okaże się, że spełniają swoje zadanie, to będziemy przy nim nich trwać. Gdy się nie sprawdzą, będziemy musieli szukać innego rozwiązania* – mówi wicebumistrz Koźmina, Jarosław Ratajeżak. (ili, aga)

Medale szczypiornistów

Dwa tygodnie temu w Koźminie Wlkp. odbył się VIII Ogólnopolski Turniej Piłki Ręcznej o puchar UKS *Jedynka* z SP nr 1. Świetnie poradziły sobie miejscowe szczypiornistki.

W rozgrywkach męskich wystartowało pięć drużyn: UKS *Huragan* Nowe Skalmierzyce, SP nr 46 Poznań, SP nr 1 Koźmin, SP nr 3 Koźmin oraz SP Mokronos. Po 6 punktów zgromadziły drużyny z Poznania i Nowych Skalmierzyc. W walce o puchar lepsi okazali się skalmierzczanie. Trzecie miejsce przypadło gospodarzom turnieju, czyli repre-

zentacji UKS *Jedynka*. Królem strzelców został Bruno Urbaniak (SP nr 46 Poznań), a za najlepszego bramkarza uznano Kacpra Woźniaka (UKS *Huragan*).

W turnieju żeńskim wzięły udział 3 drużyny z naszego powiatu. Triumfowały szczypiornistki z koźmińskiej *Jedynki*, które wygrały 3:1 z SP Mokronos oraz 7:0 z SP Rozdrażew. Drugą lokatę zajęła ekipa z Mokronosa, a trzecią rozdrażewianki. Najskuteczniejszą zawodniczką okazała się Oliwia Karoleczak (SP Mokronos), a najlepszą bramkarką – Zofia Jochaniak (UKS *Jedynka* Koźmin Wlkp.). (szyn)



Chłopcy zgarnęli brąz, a dziewczęta złoto

Książka od wczesnych lat **Matma nie musi być nudna**

W ubiegłym tygodniu najmłodszy uczniowie Szkoły Podstawowej w Smolicach zostali pasowani na czytelników.

Pasowanie na czytelników to w smolickiej szkole tradycja. 16 kwietnia najmłodszy uczniowie po raz pierwszy samodzielnie wypożyczyli ze szkolnej biblioteki książeczki. Termin wybrano nieprzypadkowo, bowiem właśnie w kwietniu, w rocznicę urodzin Hansa Christiana Andersena, obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Książki dla Dzieci.

Do krainy książek pierwszoklasistów wprowadzili ich starsi koledzy razem z bibliotekarką, Marleną Bruder. Dzieci obejrzały przedstawienie, z którego dowiedziały się, dlaczego książki

są ważne oraz jak o nie dbać. Poznały też zasady zachowania w bibliotece, a potem zostały poddane egzaminowi. Rozpoznawały tytuły i bohaterów książek, rozwiązywały zagadki. Każda prawidłowa odpowiedź pozwalała na przesunięcie pionka na planszy gry *Druga do biblioteki*. Trzeba było pokonać 40 pól, bo tyle schodów prowadzi na poddasze, do szkolnej biblioteki.

Potem pierwszoklasiści złożyli przyrzeczenie i zostali pasowani na czytelników. Na pamiątkę otrzymali dyplomy, na odwrocie których mogą zapisywać tytuły przeczytanych książek.

Kulminacyjnym punktem spotkania była wizyta w bibliotece. Bibliotekarka jeszcze raz przypomniała regulamin, a następnie dzieci wypożyczyły swoje pierwsze książki. (szyn)



Na scenie udowodniono, że matematyka obecna jest wszędzie

Na początku kwietnia w kobylińskim kinie Świt uczniowie miejscowej podstawówki obchodzili Dzień Matematyki. Licznie zebrani uczniowie przekonali się o tym, że matematyka nie musi być wcale nudna.

Imprezę zorganizowała Szkoła Podstawowa im. J. Tuwima, przekonana o zaletach matematyki jako przedmiotu. Jej główną cechą charakterystyczną jest dedukcja, czyli wnioskowanie. Jest to niezwykle istotne w poznawaniu innych nauk. Po drugie, matematyka uczy logicznego myślenia. Znacznie ułatwia to i skraca naukę. Dzięki

logicznemu myśleniu można formułować poprawne wnioski. Po trzecie, zmusza do systematyczności w nauce.

W kinie uczniowie klas IV – VI zaprezentowali występy taneczne nazwą *Taniec z liczbami*. Potem odbył się pokaz mody, który udowodnił, że matematyka jest obecna wszędzie, nawet w modzie, a latem na ulicach królo-

wać będą geometryczne wzory i liczby. W szkole można było podziwiać wystawę prac plastycznych zatytułowaną *Roztańczone liczby* oraz zapoznać się z sentencjami autorstwa znanych matematyków. Dopelnieniem wszystkiego był test, dzięki któremu wyłoniono szkolnych mistrzów matematyki.

– *Impreza okazała się strzałem w dziesiątkę. To ważne, żeby edukować również poprzez zabawę. Młodzież dobrze się bawiła, a matematyka okazała się nie taka straszna* – podsumowuje dyrektorka szkoły, Emanuela Czwojdzńska.

Przypomnijmy tylko, że matematyka jako królowa nauk przez długi czas nie była obowiązkowym przedmiotem na egzaminie dojrzałości. Na dobre powróciła w 2010 roku. Dlatego wszelkie działania zmierzające do oswojenia młodzieży z tym trudnym przedmiotem zasługują na szacunek. Kobylińska młodzież zdaje się w pełni zaakceptowała te działania, a ich entuzjazm sceniczny i wyobraźnia, niejednego matematyka zadziwiły na pewno, bo przecież jak stwierdził znany matematyk, Roger Bacon: *Kto lekceważy osiągnięcia matematyki przynosi szkodę całej nauce, ponieważ ten, kto nie zna matematyki, nie może poznać innych nauk ścisłych i nie może poznać świata.* (szyn)



Na pamiątkowych dyplomach dzieci będą zapisywały tytuły przeczytanych książek

Drugi etap remontu rozpoczęty

Rozpoczyna się kolejny etap modernizacji Domu Strażaka. Ogłoszony przez gminę przetarg wygrało konsorcjum dwóch firm z Krotoszyna.

Przypomnijmy: II etap modernizacji Domu Strażaka miał kosztować ok. 1,3 mln zł. Do przetargu na wykonawstwo zgłosiły się trzy firmy. – *Wygrał oferent, który złożył najtańszą ofertę, opiewającą na 774 tys. 290 zł brutto. On realizował też pierwszy etap prac, więc wybór jest najbardziej korzystny* – mówi wiceburmistrz Zdun, Dariusz Obal. Chodzi o Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane *Kubiak* i Firmę Handlowo-Usługową *Eugeniusza Grzeškowiaka* z Krotoszyna.

W pierwszym etapie robót naprawiono i ocieplono dach, wymieniono centralne ogrzewanie, wstawiono nowe okna, ocieplono budynek i odnowiono elewację. Teraz pozostaje wykończenie wnętrza. Konieczne będzie też zamontowanie windy dla niepełnosprawnych oraz ewakuacyjnej klatki schodowej. Prace powinny się zakończyć w lipcu.

Obejmą m.in. remont toalet, sali widowiskowej z zapleczem, kuchni z zapleczem, holu oraz pomieszczeń w piwnicach, gdzie kiedyś mieściła się kotłownia węglowa. Tam właśnie mają powstać sale, które staną się siedzi-



Oprócz OSP w budynku będzie również Centrum Animacji Społecznej

bami lokalnych stowarzyszeń lub będą służyły kulturze.

Gmina Zduny pozyskała na wartość ponad milion złotych inwestycję 320 tys. w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Przypomnijmy, że remont budynku rozpoczął się w ubiegłym roku. Patrząc na zaawansowanie prac, obiekt

najprawdopodobniej zostanie wykończony na czas. Powstające tam m.in. Centrum Animacji Społecznej będzie miało zatem w końcu swoją przestrzeń na coraz większe zapotrzebowanie wśród lokalnej społeczności na działania kulturalne, które przecież są nieodzowną częścią integracji wszystkich mieszkańców. (szyn)

Dofinansują przydomowe oczyszczalnie

Gmina przeznaczyła 20 tys. zł na dofinansowanie przydomowych oczyszczalni ścieków. Do jednej takiej inwestycji mieszkańcom będzie dokładane maksymalnie po 1,5 tys. zł.

Realnie więc patrząc, w tym roku na dofinansowanie przydomowych oczyszczalni liczyć mogło ok. 13 wnioskodawców. Pod warunkiem, że tyle osób w ogóle będzie zainteresowanych budową oczyszczalni. Całkowity koszt budowy takiego urządzenia, w zależności od zastosowanej technologii i wielkości, to wydatek kilka tysięcy złotych. – *Program dofinansowania tych instalacji traktujemy jako pilotażowy. Zobaczymy, ile osób się zgłosi* – wyjaśnia Ignacy Miecznikowski, wójt gminy Cieszków.

Przydomowe oczyszczalnie, które będą mogły być objęte bezzwrotnym wsparciem finansowym, powstawać winny w miejscowościach, gdzie nie przewiduje się ze względów technologicznych i ekonomicznych budowy kanalizacji sanitarnej. Czyli, w zdecydowanej większości sołectw gminy. Kanalizacja bowiem funkcjonuje jedynie w Cieszkowie

oraz Białaszcze. W pozostałych wioskach ścieki gromadzone są w szambach i wywożone przez firmy opróżniające te zbiorniki do oczyszczalni w Zdunach lub w Miliezu.

O dofinansowanie budowy przydomowej oczyszczalni ścieków może ubiegać się mieszkaniec, grupa osób lub wspólnota mieszkaniowa z terenu gminy Cieszków, pod warunkiem, że oczyszczalnia, która powstaje ma przy ich domostwach, oczyszczać będzie ścieki pochodzące jedynie z gospodarstw domowych, a nie z zakładów pracy czy przedsiębiorstw.

Zamontowane urządzenia będą musiały spełniać wszelkie wymogi środowiskowe, ich przepustowość nie może przekraczać 7,5 metra sześciennego na dobę. Przydomowe oczyszczalnie będą musiały być użytkowane minimum przez trzy lata od daty otrzymania od gminy dotacji na ich budowę. Termin przyjmowania wniosków ustalono na 31 lipca. To tylko niektóre z zasad zawartych w regulaminie dotyczącym przydzielania dotacji i późniejszych procedur związanych z wykazaniem, w jaki sposób gminne pieniądze zostały wykorzystane przez wnioskodawców. (mal)

Marcin Szyndrowski. Tel. 782 722 685

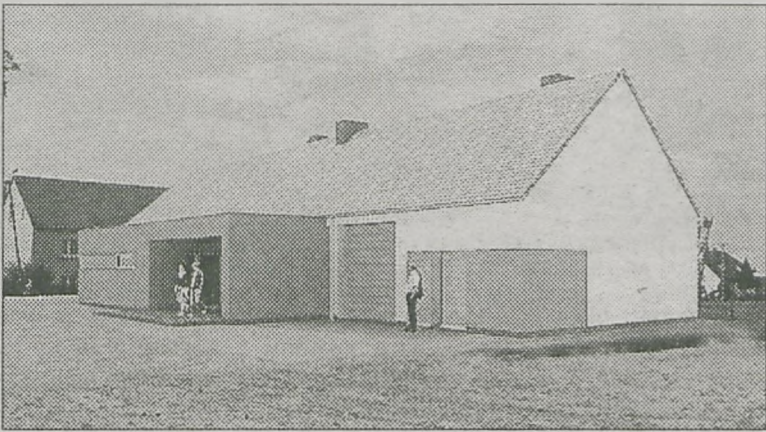
ROZDRAŻEW

Inwestycje czas zacząć

Rozpoczął się remont świetlicy w Brzozie. W kolejce czekają kolejne wioski. Gmina modernizuje też drogi.

W Brzozie ruszył remont świetlicy. Po przetargu, który wygrało konsorcjum firm – *Budownictwo Kubiak i Instalatorstwo Eugeniusz Grzesko-wiak* – zaczęto prace rozbiórkowe, które mają być podbudową modernizacji obiektu. Świetlica będzie gotowa pod koniec października. Realizacja zadania dofinansowana zostanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Łączna kwota to ponad 100 tys. zł.

spodarowania terenu przed świetlicą w Budach, zagospodarowania boiska w Dzielicach oraz zakupu wyposażenia dla sali w Wykach. Zadania te zostaną dofinansowane kwotą 49 tys. 861 zł. Cały ich koszt wyniesie ponad 100 tys. zł.



Tak ma wyglądać świetlica w Brzozie

Na swoją kolej czekają inne miejscowości. W ubiegłym tygodniu gmina podpisała w Poznaniu umowę dotyczącą następujących zadań: zago-

Jeżeli chodzi o drogi, to po przetargu, jaki ogłosiła gmina, w pierwszej kolejności wyremontowane zostaną odcinki dróg w Maciejewie, Rozdrażewie i Nowej Wsi. Wszystkie prace będą polegały na przebudowie, poszerzeniu i wyłożeniu jezdnii asfaltem. Całość ma kosztować ok. 600 tys. zł.

(szyn)

Marcin Szyndrowski. Tel. 782 722 685

POGORZELA

Zajęcia dla nauczycieli

W Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Pogorzeli zorganizowano konferencję otwierającą projekt pod nazwą *Nauczyciel na miarę XXI wieku*, który realizowany będzie w kilku szkołach powiatu gostyńskiego.

Głównym organizatorem przedsięwzięcia są dwie poznańskie firmy: wydawnictwo *pwn.pl* oraz *Diagnoza i Doradztwo Psychologiczne*. Autorzy projektu pozyskali pieniądze z Europejskiego Funduszu Europejskiego na realizację kilkunastu szkoleń adresowanych do pedagogów różnych specjalności. Zasadniczym celem zajęć jest wzbogacenie pod względem metodycznym i technicznym warsztatu pracy nauczyciela, który pragnie sprostać wyzwaniom dydaktyki XXI wieku. Dodatkową korzyścią dla szkół będzie możliwość otrzymania darmowych pomocy dydaktycznych (m.in. tablic interaktywnych i laptopów).

– Projekt będzie trwał do końca lutego 2014 r. – mówi Jarosław Adameczak, dyrektor ZSOiZ w Pogorzeli. – W ramach szkoleń nauczyciele z poszczególnych szkół będą doskonalić swoje umiejętności językowe, poszerzać wiedzę z zakresu wykorzystania nowoczesnych metod



W konferencji wzięło udział kilkudziesięciu nauczycieli z kilku szkół powiatu gostyńskiego

informatyczno-komunikacyjnych w nauczaniu przedmiotów matematyczno-przyrodniczych, poznawanie nowe metody aktywizujące w nauczaniu. To tylko niektóre tematy spotkań, które przyczynią się do efektywniejszej pracy z uczniem i podniesienia jakości pracy szkoły.

Jednym z ważnych wyzwań, przed którymi stanęła polska oświata w ostatnich latach, jest – obok na-

Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

SULMIERZYCE

Most i kładka na Krotoszyńskiej

W związku z tym, że gotowy jest projekt nakładki asfaltowej na ul. Krotoszyńskiej w Sulmierzycach, burmistrz Piotr Kaszkowiak rozmawiał o wice-marszałkiem województwa wielkopolskiego Wojciechem Jankowiakiem o uwzględnieniu dodatkowych robót w ramach inwestycji. Chodzi o wyprofilowanie mostu na Czamej Rzeczce oraz dobudowanie kładki. – Uzyskałem odpowiedź, że w miarę posiadanych środków finansowych będzie to realizowane. Przy okazji poprosiłem o dołożenie brakujących 200 metrów chodnika przy zakręcie na ul. Krotoszyńskiej – powiedział nam burmistrz. Jeżeli znajdzie się to w projekcie technicznym, wzrosną szanse na uwzględnienie dodatkowych prac w budżecie województwa na rok 2014.

Nowa nakładka asfaltowa na kilometrowym odcinku Krotoszyńskiej (od krzyża do ostatnich zabudowań) zostanie wykonana do końca sierpnia br.

Większy problem miasto ma jednak z odcinkiem drogi wojewódzkiej nr 44 w Sulmierzycach – ul. Klonowicza, wyłożoną kostką brukową. Ponieważ teren ten objęty jest ochroną konserwatora, przy każdej inwestycji wszystkie propozycje trzeba konsultować ze służbą ochrony zabytków. – Te 600 metrów musi zostać wybrukowane tak, jak kiedyś robiono. A to jest kosztochłonne. W każdym razie konserwator nie zgadza się na nic innego niż kostka brukowa – wyjaśnia burmistrz. Na razie na tę inwestycję miasto nie przewidziało pieniędzy.

(popi)



Burmistrz zabiegał o inwestycje drogowe

Kupią równiarkę do dróg?

Radny Krzysztof Pauliński zaproponował zakup równiarki do dróg gruntowych w Sulmierzycach. Twierdzi, że można ją nabyć za 20 – 25 tys. zł. – Byłoby na wyposażeniu Zakładu Usług Komunalnych. Zimą można byłoby odśnieżać nią drogi osiedlowe – powiedział na kwietniowej sesji Rady Miejskiej.

Burmistrz Piotr Kaszkowiak wątpi, czy uda się kupić wspomniany pojazd za taką cenę. – Nie chce mi się wierzyć, bo to musi być ciężki sprzęt – powiedział na sesji. Radny Pauliński pospieszył z wyjaśnieniami: – To jest urządzenie, które doczepia się do ciągnika i innych pojazdów, na co burmistrz stwierdził: – Do malucha

też niektórzy doczepiają łyżkę i usuwają śnieg, ale dróg w mieście w ten sposób nie odgarniemy. Stało na tym, że władze miasta przyjrzą się bliżej tej sprawie.

Dodajmy, że rocznie miasto wydaje na wyrównywanie dróg gruntowych ok. 8 tys. zł. Tak przynajmniej było w zeszłym roku.

(popi)

Marcin Szyndrowski. Tel. 782 722 685

Marcin Szyndrowski. Tel. 782 722 685

PEPOWO

Drogi i dróżki

Już niedługo rozpocznie się remont drogi Jasne Pole – Ełcin za ponad 200 tys. zł, które gmina zabezpieczyła w budżecie na 2013 r.

Modernizacja gminnych dróg zaczęła się w Pępowie na dobre. Na pierwszy ogień pójdzie droga Jasne Pole – Ełcin, na której pojawi się nowiutki asfalt. Dużą część potrzebnej na to kwoty gmina pozyskała z Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu. Przyznano jej dotację w wysokości 117 tys. zł. – Jest to droga szutrowa. W ramach przebudowy planujemy wykonanie przepustów oraz rowów i położenie asfaltu na odcinku 1,270 metrów. Na całość w gminnym budżecie, wraz ze środkami z zewnątrz, zarezerwowano ponad 200 tys. zł – informuje wójt Pępowa, Stanisław Krysiński.

Problemem gminy pozostają znikające rowy i zwężające się dróżki polne. Wójt stwierdził:

– Rowy były systematycznie zatorywane przez rolników od dziesięciu, trzydziestu, a może i czterdziestu lat. Teraz systematycznie je odkopujemy. Żeby uzyskać zadowalający efekt, potrzeba wielu lat. Jak jednak dodaje, rolnicy mają coraz większą świadomość konieczności istnienia takich cieków.



Wiele gruntowych dróg znika, bo rolnicy traktują je jak własne pola

Wszystkie działania związane z odnowieniem rowów są bardzo ważne. Pozwalają bowiem uniknąć rolnikom wielu problemów m. in. z podtapianiem gruntów rolnych w momencie silnych opadów deszczu. Wielu, zdaje się, przypomina sobie tym, kiedy jest już za późno, a w momencie szacowania strat okazuje się, że dzięki rowom można było tego uniknąć.

(szyn)

Dołożą 50 tys. do remontu biblioteki

Krotoszyński magistrat jest w trakcie termomodernizacji biblioteki publicznej. Koszt zadania wynosi ponad 460 tys. brutto. Miasto musi jednak dołożyć do inwestycji kolejne 50 tys., żeby zrobić wentylację.

Inwestycja obejmuje wymianę okien oraz instalacji centralnego ogrzewania, docieplenie ścian i drzwi oraz remont głównego wejścia. Lwią część kosztów ma pokryć unijne dofinansowanie.

Podczas ostatnich posiedzeń komisji rady miasta skarbnik gminy Grzegorz Galicki poinformował, że niedawno biblioteka przeszła kontrolę przeciwpożarową, a wynik nie był dla niej przychylny: – *Stwierzo-*

no, że nie będzie odbioru budynku, bo nie spełnia wymogów. Problem polega na braku odpowiedniej wentylacji. – Nie możemy dopuścić do tego, że wykonamy termomodernizację, a potem nagle trzeba będzie robić dziurę w dachu z powodu wentylacji – stwierdził Galicki. Według niego inwestycję trzeba przeprowadzić niezwłocznie. – To pilna sprawa, bo prace w bibliotece trwają. Wnioskuje, żeby z rezerwy budżetowej sciągnąć 50 tysięcy na wentylację – przekonywał radnych.

Dlaczego jednak doszło do takiej sytuacji? Skarbnik tłumaczył, że w dokumentacji technicznej inwestycji są błędy. – *Jest ich wiele, ale ten jest najbardziej jaskrawy – stwierdził. W obronie magistratu stanął wiceburmistrz Ryszard Czuszek, który zauważył, że błędy*

są wynikiem zbyt pośpiesznego przygotowywania dokumentacji. A do tego zmuszają urzędników sztywne terminy składania ofert na konkursy unijne. – *Ogłaszane są konkursy na dotację, gdzie trzeba oddać dokumentację w ciągu miesiąca, podczas gdy normalnie wykonywanie takiego dokumentu trwa półtora miesiąca. Mimo to pracowaliśmy, żeby program wykorzystać i dostać dotację – stwierdził wiceburmistrz. Zaznaczył też, podobnie jak skarbnik, że wykonanie wentylacji to pilna kwestia. – Teraz kończy się remont dachu, więc najwyższy czas, żeby ją zrobić.*

Radni zgodzili się z jego zdaniem. Decyzja o przekazaniu 50 tys. zł na wentylację została podjęta jednogłośnie.

(aga)



Prace przy termomodernizowaniu biblioteki są już na ukończeniu

Wojowanie o parkowanie



Mieszkancki osiedla zadeklarowały chęć współpracy z miastem

Mieszkancka bloku z ul. Piastowskiej w Krotoszynie uważa, że osiedlowy placyk został źle zagospodarowany. – *Parking w ogóle nie spełnia swojego zadania, tam jest ciągła walka o wolne miejsca – stwierdziła na ostatnim zebraniu Rady Osiedla nr 1.*

Na spotkaniu był obecny Franciszek Marszałek z urzędu miejskiego. Krotoszyńnianka poinformowała go, że od niedawna jest członkinią tamtejszej wspólnoty mieszkaniowej. – *Bloki są prawie w centrum miasta, a wydają się zapomniane. Nic się nie zmienia w zakresie zagospodarowania tego terenu. Budowano je w latach 60. i od tego czasu nic się nie zmieniło. Może tylko urządzenia na placu zabaw wymieniono – stwierdziła. Jej zdaniem największym problemem jest jednak źle zagospodarowanie osiedlowego placu, przez co mieszkańcy nie mają odpowiednio dużego parkingu. – Jest tam parking, ale nie spełnia swojego zadania. Był wybudowany w latach 60., a wtedy tylu samochodów nie było. Teraz tam jest ciągła walka o wolne miejsce.*

W centrum osiedlowego placu znajduje się betonowe boisko oraz plac zabaw. Obok jest parking. Większa część terenu należy do gminy, która kilka lat temu wymieniła stare urządzenia na placu zabaw na nowe. – *Postanowiono je przy autach. Stara kanizela została wykopana, ale dół po niej pozostał. Te wszystkie urządzenia zagęszczono, a z drugiej strony nic nie zrobiono, teren jest niezagospodarowany. A miejsc parkingowych nie mamy – zauważyła mieszkanka. Zaznaczyła jednocześnie, że wspólnoty nie mają do urzędników o to pretensji. – Cieszymy się, że dzieci mają gdzie się bawić, ale wszystko wygląda tak, jakby ktoś zrobił to bezmyślnie, z za biurka, nie zaznajomiwszy się z tematem.*

Bądźcie gospodarzami

Innego zdania na ten temat był F. Marszałek. Stwierdził, że wspólnoty powinny przejąć inicjatywę i zaprezentować miastu swój projekt zagospodarowania placu: – *Czemu nie przysłaćcie do nas ze swoją koncepcją? Mówicie tylko, że was to nie obchodzi i niech się burmistrz tym zajmie. Zachęcam wspólnoty do aktywności. Cały tamten teren powinien być waszą własnością.*

Michał Kurek, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej informuje, że urządzenia na placu zabaw zo-

Franciszek Marszałek
(Urząd Miejski)



My zrobiliśmy tam to, co mogliśmy. Zaprojektujecie plac i przyjdziecie do urzędu. Usiądziemy i porozmawiamy.

stały zamontowane zgodnie z wymaganą strefą bezpieczeństwa. – *Przez trzy lata nikt nie zgłaszał sprzeciwu, ludzie byli zadowoleni, że jest nowy plac – dodaje. Zaznacza też, że problem z miejscami parkingowymi ma niejedno krotoszyńskie osiedle. – Wystarczy pojechać na os. Dąbrowskiego. Tam też nie ma wystarczająco dużego parkingu – mówi.*

Jak twierdzi, urząd już kilka lat temu zaproponował tamtejszym wspólnotom, by odkupiły od miasta plac. – *Mogą kupić i zagospodarować wedle własnego uznania. Jeżeli mieszkańcy mają swoją koncepcję, to niech ją realizują. Od roku czekam na odpowiedź, ale nie ma zainteresowania kupnem. Niech więc mieszkańcy nie narzekają.*

Nie mamy pieniędzy

Mieszkancka tłumaczyła jednak na zebraniu, że wspólnoty nie mają funduszy, by odkupić od miasta plac osiedlowy: – *Mamy zaplanowany budżet na kilka następnych lat. Będziemy remontować wnętrza bloków. Nie jesteśmy więc w stanie zagospodarować placu osiedlowego. Jej zdaniem wspólnoty chciałyby w tej sprawie dojść do porozumienia z miastem. Na to F. Marszałek stwierdził, że nic nie stoi na przeszkodzie, by przedstawiły miastu swoją koncepcję zagospodarowania terenu. – My zrobiliśmy tam to, co mogliśmy. Zaprojektujecie plac i przyjdziecie do urzędu. Usiądziemy i porozmawiamy – zaproponował. Jego pomysł przypadł do gustu krotoszyńniance. – Jesteśmy chętni do współpracy – powiedziała.*

Agnieszka Marciniak

PIS wydaje swój biuletyn

Od początku kwietnia PIS-owscy posłowie na Sejm RP – Jan Dziędziczak i Adam Rogacki, pełnią dyżury w krotoszyńskim biurze poselskim przy ul. Rawickiej 5 (I piętro). Mieszkańcy naszego powiatu mogą składać na ich ręce wnioski i zapytania w poniedziałki (10.00 – 18.00) oraz w pozostałe dni tygodnia (8.00 – 16.00). Parlamentarzyści służą także wszelkimi informacjami na temat Prawa i Sprawiedliwości. W biurze można zgłaszać uwagi kierowane do radnego powiatowego PIS oraz do zarządu powiatowego partii.

Z biurom można się także kontaktować telefonicznie (885 449 684) lub mailowo: biuro@pis.krotoszyn.info.pl. Więcej informacji odnaleźć można na stronie: www.piskrotoszyn.info.pl

W marcu ukazał się pierwszy numer biuletynu członków i sympatyków PIS w powiecie krotoszyńskim *Nasza Gazeta*. Obok krótkiego wstępniaka Andrzeja Skrzypczaka opublikowano sylwetki reprezentan-

tów partii na naszej ziemi oraz jej nowe władze. Wśród tych pierwszych – obok wcześniej wymienionych – posłów pojawia się nazwisko Mieczysława Pelki, który jest radnym Rady Powiatu Krotoszyńskiego.

Nowymi członkami zarządu w październiku ub. roku zostali: Andrzej Skrzypczak (przewodniczący), Krzysztof Kubik, Witold Blandzi, Piotr Januszkiewicz i Łukasz Starczewski.

W biuletynie przeczytać można także o kolejnych młodych w miejscowym PIS, a także sprawozdanie ze spotkania z Jarosławem Kaczyńskim, w którym w 2012 r. wzięli udział krotoszyńianie. Poza tym aktualności, historyczne przypomnienie, przedruk listu czytelniczki.

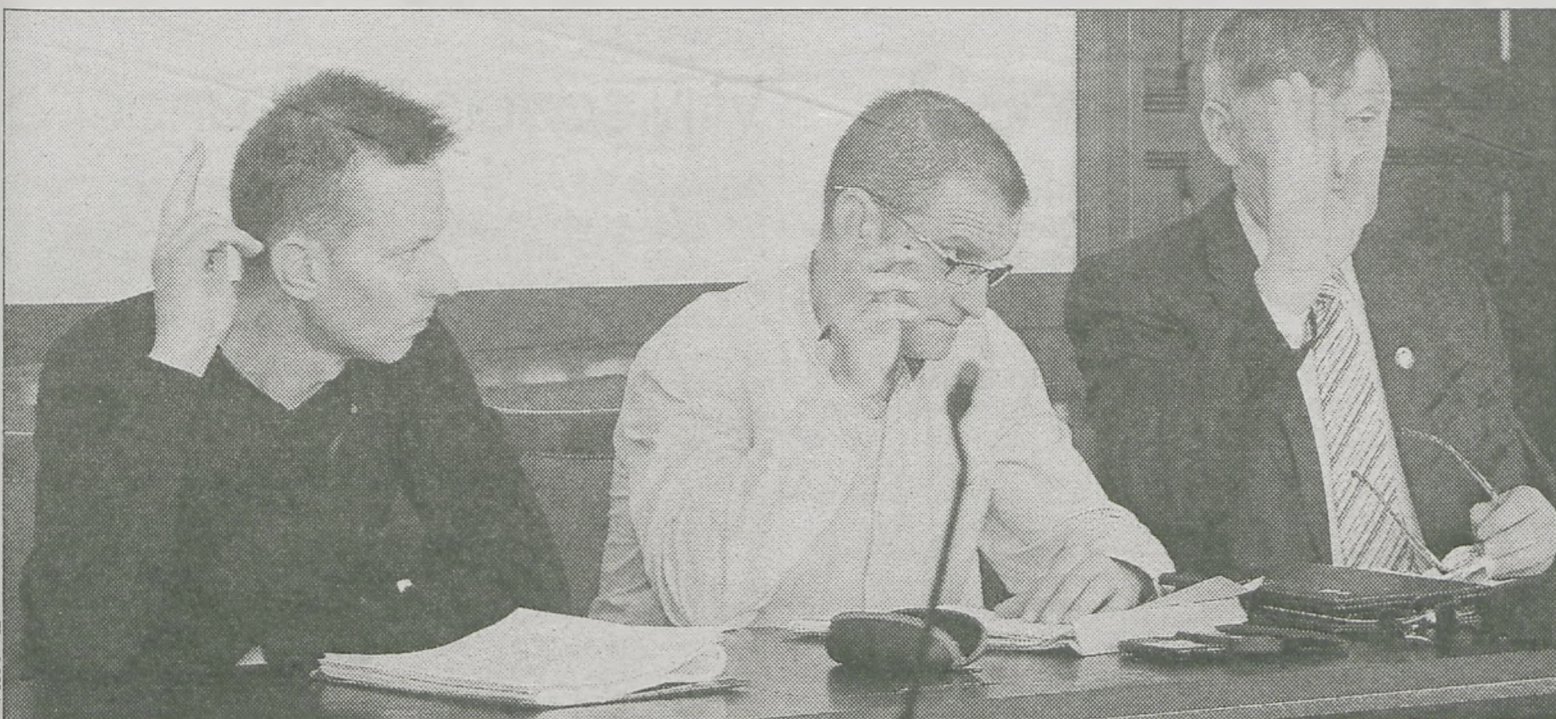
Gazeta jest do nabycia w krotoszyńskim biurze partii.

(Jur)

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecana jest praca. Dane otrzymaliśmy 26 kwietnia. Szczegółowe informacje pod nr tel. 62 725 44 56, 725 36 84.

- agent odszkodowawczy, Wrocław
- aplikant komorniczy lub asesor komorniczy, Krotoszyn
- sprzedawca, Krotoszyn
- przedstawiciel handlowy, Rzeszów, Krotoszyn
- kierowca – mechanik samochodu ciężarowego, Warszawa, Krotoszyn
- analityk finansowy, Warszawa, Krotoszyn
- kierowca samochodu ciężarowego, Krotoszyn
- fryzjer, Krotoszyn
- kierownik sekcji, Częstochowa
- cieśla – zbrojarz – betoniarz – murarz, Krotoszyn, Poznań
- doradca finansowy, Krotoszyn
- handlowiec, Dobrzyca, Krotoszyn
- tapicer – spawacz przemysłowy i samochodowy, Koźmin
- operator koparki, Krotoszyn
- operator koparko – ładowarki, Krotoszyn
- operator koparki obrotokołowej, Rozdrażew
- stolarz, Krotoszyn
- kierowca kat. C-E, Zduny, Wróbliniec
- pracownik produkcyjny, Krotoszyn, Rozdrażew
- hydraulik, Koźmin
- sprzątaczką, Krotoszyn
- monter instalacji sanitarnych, Kobiemio
- pracownik robót wykończeniowych, Kobylin
- referent ds. handlu, Zduny
- referent ds. transportu i logiki, Zduny
- elektryk, Koźmin, Sulmierzyce
- betoniarz – zbrojarz, Rozdrażew
- malarz, Krotoszyn
- murarz, Krotoszyn
- dostawca pizzy i kebabu, Krotoszyn, Zduny
- cieśla – stolarz, Staniew
- kasjer – bileter, Krotoszyn
- pracownik gospodarczy – sprzątaczką, Poznań, Grąbkowo
- informatyk – instalator sieci, Koźmin
- kierowca B-C, Koźmin
- płytkarz, Krotoszyn
- ślusarz – spawacz, Krotoszyn
- barman, Krotoszyn
- piekarz, Dąbrowa
- murarz, Lutogniew
- pomocnik murarza, Lutogniew
- sekretarka, Sulmierzyce



Pomysł założenia spółdzielni spotkał się z akceptacją radnych

Chcą założyć spółdzielnię

Paweł Kaczmarek – kierownik krotoszyńskich Warsztatów Terapii Zajęciowej, zaproponował ostatnio władzom miejskim wspólne założenie spółdzielni. – Zgłosiło się do mnie kilka osób niepełnosprawnych, które chciałyby podjąć się czegoś takiego – tłumaczył na posiedzeniach komisji rady miasta.

Jak wyjaśnił, pomysł założenia spółdzielni w partnerstwie z krotoszyńskim magistratem powstał już dawno. Nie było jednak nikogo, kto podjąłby się realizacji zadania. – Tymczasem niedawno zgłosiło się do mnie kilka osób zainteresowanych tematem – powiedział. Spółdzielnia miałaby zostać założona dla od 5 do 7 mieszkańców. – Oczywiście w przyszłości, jeżeli by się rozwijała, można byłoby ją rozszerzyć. To byłby samodzielny twór prawny. Gdyby projekt został zrealizo-

wany, już pod koniec roku spółdzielnia mogłaby zatrudnić kilku pracowników. – WTZ przyjął już uchwałę o zamiarze utworzenia takiej spółdzielni. Myślę, że w maju mogłaby zostać założona. A od tego czasu będziemy mieli pół roku na zatrudnienie ludzi – wyjaśnił. – Połowa może być niepełnosprawnych, a połowa sprawnych. W spółdzielni mogliby znaleźć pracę ludzie nieprzystosowani społecznie, mający problemy.

Powszechnie poparcie

Spółdzielnia miałaby się zajmować pielęgnacją zieleni. W grę wchodziłyby tereny takie, jak parki, skwery, kwietniki na rondach. – Gmina ogłasza przetargi na obsługę parku czy rond. Można by to zadanie powierzyć spółdzielni. A jeżeli nie, to spółdzielnia mogłaby startować w przetargu – zasugerował Kaczmarek. Dodał, że konsultował się już w sprawie obsługi terenu wokół Błonia z dyrektorem Centrum Sportu i Rekreacji Włodzisławem Jackiem Ciemiewskim. – On popiera ten pomysł – zaznaczył.

Zaproponowana inicjatywa spotkała się z akceptacją. – Dla mnie pomię-

dzy miastem a WTZ zawsze brakowało łącznika. Może będzie nim właśnie spółdzielnia? – zauważył radny Ryszard Łopaczyk. Wiceburmistrz Ryszard Czuszka uznał pomysł za godny wsparcia. Podobnego zdania był odpowiedzialny w magistracie za inżynierię miejską Franciszek Marszałek: – Niefachowych prac mamy wiele, często zlecamy je pracownikom interwencyjnym, ale spółdzielnia nie będzie dla nas żadną konkurencją. To wspinały pomysł.

Czy gminę stać?

Jedyny problem, jaki się pojawił, dotyczył pieniędzy. Warsztaty mają już podpisaną umowę z Fundacją im. Królowej Polski św. Jadwigi z Puszczyno-wo, która zasiliła konto spółdzielni kwotą 100 tys. zł. – 20 tys. na każdego pracownika. Fundacja wspiera tworzenie takich spółdzielni – tłumaczył kierownik. Kolejne pieniądze WTZ chce uzyskać z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. – Mamy możliwość otrzymania 12 tys. na osobę. Istnieje szansa dostania 32 tys. na osobę, ale wtedy wymagany jest

wkład własny. I tu właśnie pojawił się problem, ponieważ wkład własny, czyli 28 tys. na osobę, miałaby wyłożyć gmina. – To by wyszło w sumie 140 tys. – dodał.

Ta informacja zaniepokoiła zebranych. Radny Sławomir Augustyniak zastanawiał się, czy gminę stać na poniesienie takich kosztów. – Pomysł jest fajny, ale jakby się okazało, że PFRON przydzieli dotację, to będziemy musieli się dolożyć. Czy nasz budżet na to stać? Na to radny Krzysztof Kierzek stwierdził, że spółdzielnia będzie mogła zostać założona bez względu na to, czy gmina wyłoży na ten cel swoje środki, czy też nie. Wątpliwości wyraziła też radna Natalia Robakowska: – Problemem zawsze są pieniądze, bo wy macie możliwość pozyskania pieniędzy, ale to na razie tylko możliwość. F. Marszałek oznajmił na to: – Pozyskanie pieniędzy jest pewne, przynajmniej z fundacji. Nie wiadomo tylko, czy uda się dostać środki z PFRON. Pomimo obaw związanych z finansami radni postanowili jednogłośnie przychylić się do propozycji P. Kaczmarka.

Agnieszka Marciniak

Wygraj bilety na koncert

Dla Czytelników mamy dwa podwójne zaproszenia na koncert zespołu **Stare Dobre Małżeństwo**, który odbędzie się 10 maja w kinie **Przedwiośnie**.

Zespół złożony jest z bardzo dobrych muzyków towarzyszących założycielowi oraz liderowi SDM – Krzysztofowi Myszkowskiemu. Śpiewa on swoje kultowe piosenki – od najstarszych (np. *Blues o 4.00 nad ranem*, *Komunia*, *Bieszczadzkie anioły*) po najnowsze, które już uznano za hity (*Topielica czy Ogień zapłonę w nas*).

Koncert, który odbędzie się 10 maja w kinie **Przedwiośnie** w Krotoszynie

nie o godz. 19.30, to przeszło dwie godziny świetnych brzmień gitar, instrumentów klawiszowych, kontrabasów oraz dźwięków harmonijki ustnej. Aby wygrać jeden z dwóch podwójnych biletów na występ, wystarczy zadzwonić do redakcji (tel. 62 725 33 54) w najbliższy wtorek (30 kwietnia) i odpowiedzieć na pytanie, w którym roku został założony zespół **Stare Dobre Małżeństwo**. (popi)

Uroczystości i mecze na majówce

Patriotycznie, rekreacyjnie i na sportowo mieszkańcy Cieszkowa świętować będą kolejną rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. 3 maja o godz. 11.00 przed obeliskiem obok Gminnego Centrum Kultury w Cieszkowie złożone zostaną kwiaty, miejscowi harcerze zaciągną warty honorową. Następnie, w intencji Ojczyzny odprawiona zostanie msza św. w kościele pw. Chrystusa Króla. Po niej, patriotyczny

program artystyczny przedstawi młodzież ze Szkoły Podstawowej w Cieszkowie.

4 maja od 13.00 na boisku **Orlik** rozpocznie się Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Cieszków. Pół godziny później, na sąsiednim stadionie rozpoczną się uroczystości z okazji Dnia Strażaka. Będzie także piknik rodzinny. O 19.00 przewidziana jest zabawa taneczna.

(spm)

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 26 kwietnia (ceny netto)

	waga żywa	bita ciępla (kl. E)		waga żywa	bita ciępla (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grąbkowo	–	6,50 zł	Zakłady Mięsne SALUS, Golinka	–	–
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	4,90 zł	6,50 zł	S.C. Patalas, Grębów	5,00 zł	–
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęcizki	–	6,60 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	–	–

Jak pogłębić wiarę?

Dlaczego tak wiele osób ochrzczonych postrzega Kościół jedynie jako instytucję i organizację? Czemu ci, którzy uważają się za wierzących, wolą odgradzić się od pozostałych i nie podejmują dialogu z osobami będącymi sceptycznie nastawionym do wiary? W jaki sposób odnaleźć swoje miejsce w Kościele i współtworzyć jego działalność na poziomie małych wspólnot i parafii?

To tylko niektóre pytania, na które odpowiada ks. bp Grzegorz Rys, historyk Kościoła, wykładowca akademicki, publicysta, autor wielu książek, jeden z najmłodszych hierarchów w Polsce (ma 49 lat), biskup pomocniczy archidiecezji krakowskiej, przewodniczący Zespołu ds. Nowej Ewangelizacji przy Komisji Duszpasterskiej Episkopatu Polski. Ksiądz biskup nie kryje, że wiele zawdzięcza ruchowi oazowemu, zapoczątkowanego przez ks. Franciszka Blachnickiego, oraz wspólnotom Neokatechumenatu. Wielokrotnie mówi o tym w książce, wywiadzie-rzecz, który prowadzi z nim Krystyna Strączek, dziennikarka i redaktorka książek Ryszarda Kapuścińskiego.

tu i teraz. A to się dokonuje przez Kościół, który głosi mi słowo Boga: czyta Pismo i komentuje. (...) To doświadczenie spotkania Jezusa Chrystusa, które w moim osobistym życiu wszystko wywraca i dokonuje absolutnego przewartościowania – pisze ks. biskup. Jego zdaniem, dopiero po takim doświadczeniu mogą rozdzielić się działania i chęci do zaangażowania się w jakieś chrześcijańskie inicjatywy. Nie wcześniej.

Niebezpieczne pokolenie

Autor książki twierdzi, że współczesny człowiek żyje w atmosferze *pokolenia bez ojców*, które nie odwołuje się do wcześniejszych tradycji, również tych religijnych, ale bazuje jedynie na tej rzeczywistości, którą

Nowa ewangelizacja

Według księdza biskupa, zarówno świeccy, jak i duchowni nieustannie potrzebują ewangelizacji, a tam, gdzie chrześcijaństwo obecne jest już od dawna – nowej ewangelizacji, która jest skierowana przede wszystkim do tych, którzy zrzucili i zapomnieli o swojej wierze, zaprzestali praktyk religijnych.

Według księdza biskupa głosząc od nowa Ewangelię, trzeba to robić za pomocą tzw. kerygmatu, czyli proklamacji, okrzyku, uroczystego ogłoszenia. – *Kerygmat głosi się, mając do dyspozycji dziesięć minut, gdy od słów, jakie padną, zależy ludzkie życie* – mówi krakowski biskup. Kerygmat zdaniem bpa Rysia powinien sprowadzać się do czterech podstawowych prawd. – *1. Bóg mnie kocha – to dla ludzi przewrót w myśleniu. Ma wspaniały plan dla mojego życia. 2. Odszedłem od planu Boga przez swój własny grzech. 3. Jest odpowiedź na mój grzech dana przez Boga w Jezusie Chrystusie. 4. W takim razie przyjmuję Jezusa Chrystusa jako mojego osobistego Pana i Zbawiciela.* W taki sposób założenia kerygmatu określił autor książki. Według niego, jeśli człowiek szczerze zaakceptuje te cztery punkty, może świadomie wejść na drogę wiary. Od tego się wszystko zaczyna.

Wejść do wspólnoty

– *Blachnicki w latach 70. napisał święty tekst o ewangelizacji w parafii – jak najbardziej aktualny dziś. Była tam mowa o tak zwanych rekolekcjach ewangelizacyjnych i ich owocach. Prowadzi je nie jeden zaproszony ksiądz, ale wspólnota, aby lepiej uosabiać Kościół. Najpierw osoby te wraz z proboszczem i grupką aktywnych parafian przeżywają razem rekolekcje, a dopiero potem odbywa się ewangelizacja parafii. Efektem klasycznych rekolekcji są spowiedź i Komunia Święta. Natomiast rekolekcje ewangelizacyjne kończą się pytaniem: „Kto wchodzi do wspólnoty?” i powstaniem wspólnoty w parafii – czytamy w książce.*

Autor podaje także wiele przykładów działania różnorodnych wspólnot w parafiach. Najwięcej mówi o rekolekcjach oazowych i formacji Neokatechumenatu. W książce zawarte zostały także świadectwa osób, które od wielu lat żyją we wspólnotach opartych zarówno na wspólnej modlitwie, jak i na konkretnym działaniu.

Trzymając się motywu związanego z tytułem książki, bez wątpienia wiosna do Kościoła przybyła. W wielu miejscach pojawiła się już soczysta zielona trawa, całą gamą kolorów rozkwitły kwiaty. Są jednak jeszcze i takie miejsca, gdzie zima pozostawiła po sobie brud i wymarznienia. Ale spokojnie, wiosna i tam przyjdzie, wcześniej czy później przyjdzie...

Stawek Pałasz

Rozważania

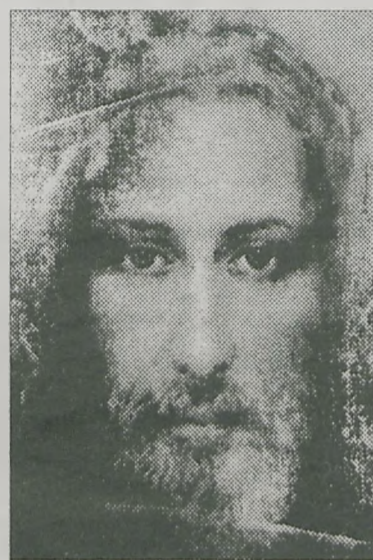
VI Niedziela Wielkanocna

Odpowiedział mu Jezus: Jeśli ktoś Mnie miłuje, zachowuje moją naukę. Dlatego Ojciec mój również go umiłuje; przyjdziemy do niego i będziemy w nim przebywać. Kto Mnie nie miłuje, nie zachowuje mojej nauki. Nauka zaś, którą ode Mnie słyszycie, nie jest moja, lecz Tęgo, który Mnie posłał – Ojca. (...)

J 14,23-29

Co znaczy, jeśli ktoś miłuje Jezusa? On wyjaśnia, że taka osoba słucha Go i zachowuje to, co usłyszał. Miłować kogoś, to już coś poważniejszego niż kochać kogoś. Miłość zdaje się być czymś wypróbowanym, sięgającym głębiej niż słowo: *kocham*. Możemy miłować Boga, który posłał Jezusa na świat, jeśli po pierwsze wsłuchamy się w to, co mówi Mesjasz. Jeśli nie czytam Pisma Św., to skąd mam wiedzieć, co liczy się dla Boga? Kościół żyje słowem Bożym, bo codziennie w liturgii Mszy św. pochyla się nad innym fragmentem Ewangelii. To takie codzienne dawanie pożywienia naszej duszy. Ile osób kupuje kalendarze z czytaniem na każdy dzień, żeby móc samemu, w ciszy własnego domu zobaczyć, co Bóg chce mi dzisiaj powiedzieć?

Zachować naukę. Słowo zachować kojarzy mi się z pozostawieniem przy sobie. Jeśli ja coś chcę zachować, to dlatego, że kiedyś może mi się to przydać. Nie chcę tej rzeczy dawać nikomu, bo będę jej potrzebować. Podobnie jest z nauką, którą skierował do nas Jezus. Jego rady, przykazania, przypowieści zachowane w naszej pamięci będą pomagać w odróżnieniu dobra od zła. Dobre lub złe nie są pojęciami względnymi dla chrześcijan, dla osób wierzących. Wierzących Bogu. Ponieważ słowo Boże może mnie konkretnie do cze-



goś wzywać. Ja mogę wiedzieć, czego Bóg na ten czas pragnie, przez co pomnoży się dobro w moim życiu. Przez co ja się uświęcę i może ci, z którymi się spotykam. Moja pozytywna odpowiedź na Boże, wezwania sprawi, że *przyjdziemy do niego i będziemy w nim przebywać*. W kim przebywa słowo Boże w nim przebywa Ojciec i Syn. I Duch Święty. Może mi nie wychodzić w praktyce wypełnianie Bożych słów, ale moja dobra wola otworzy mnie na Boga.

Jezus zdradza nam Swoją tajemnicę. Za tym wszystkim, co On, Jezus Chrystus czyni, stoi Ojciec. Jezus wprowadza nas w tajemnicę relacji między Nim a Ojcem. To, co głosi Jezus, usłyszał On najpierw od Ojca. Jezus ma świadomość, że nie idzie od siebie, jest Posłanym. Jeśli ktoś jest posłańcem, to jego zadaniem jest przekazać wiadomość tam, gdzie go posłał, pod wskazany adres. Jego rolą jest przekazanie dokładnie, słowo w słowo, tego, co usłyszał, czy też doręczyć list. Po tym poznać dobrego posłańca, że nie dodaje nic od siebie. (madzia)

Wspomnienia i święta

- 1.05 Wspomnienie św. Józefa, Rzemieślnika
- 3.05 Uroczystość NMP Królowej Polski, Jej Głównej Patronki
- 6.05 Święto Apostołów Filipa i Jakuba

REKLAMA

Centrum Pogrzebowe

Monika Piotrowska
Czynne całą dobę
Krotoszyn, ul. Staszica 15b
tel. 62 725 28 12, 515 555 420, 501 078 075

**duży wybór trumien (już od 590 zł),
wieńce, wiązanki i kwiaty z dowozem,
kremacje, urny.**

Sala ostatniego pożegnania Komora chłodnicza
35 zł/doba

Wszelkie formalności związane z pogrzebem

PŁATNOŚCI Z ODROZCZONYM TERMINEM

BP GRZEGORZ RYS
KRYSTYNA STRĄCZEK

Kościelna wiosna

znak

Znajdź swoje miejsce w Kościele
Poczuj mocne tętno wspólnoty

Po tę lekturę naprawdę warto sięgnąć

Kościelna wiosna, bo taki nosi tytuł ta publikacja, ukazała się właśnie na rynku. Jej lektura może okazać się niezwykle pouczająca.

Sam na sam z Jezusem

Podstawowe pytanie, które w różnych odcieniach przewija się przez karty tej książki, brzmi: jak sprawić, by człowiek wierzący, ochrzczony, chodzący lub nie chodzący do kościoła, osobiście doświadczył spotkania z Jezusem Chrystusem? – *Bez spotkania – żyjącego, nie tylko historycznego – Chrystusa nie ma chrześcijaństwa (...)* Żeby być wierzącym chrześcijaninem, nie wystarczy mi wiedza, co Jezus zrobił dwa tysiące lat temu, muszę Go poznać osobiście

w dużej mierze samo stworzyło. Człowiek w swojej pysze może dojść wówczas do przekonania, że właściwie to od niego wszystko się zaczyna. A przecież Jezusa można poznać również poprzez formę wiary kulturowaną przez przodków, nawet jeśli jest ona niepogłębona i dalece powierzchowna. – *Oczywiście nie da się ominąć momentu, gdy człowiek będzie musiał się z tym dziedzictwem sam zmierzyć, ale nie bez znaczenia okazuje się pokoleniowy przekaz wiary, nawet jeśli daleko mu do ideału* – twierdzi bp Rys. Nie przekreślajmy więc lekką ręką wszystkie tego, co na styku teologii i liturgii zwykło się nazywać *pobożnością ludową*.

Wybrano nowego dyrektora muzeum

Historyk Piotr Mikołajczyk zostanie nowym dyrektorem Muzeum Regionalnego w Krotoszynie. Zastąpi Helenę Kasperską, która przechodzi na emeryturę.

Z początku swoje kandydatury zgłosiły trzy osoby, jednak jedna, z powodów formalnych, została odrzucona i nie przystąpiła do drugiego etapu rekrutacji. Tym sposobem 22 kwietnia na posiedzeniu komisji konkursowej rozmowę kwalifikacyjną odbyli Andrzej Chojnicki oraz Piotr Mikołajczyk. – Komisja oceniała kandydatów pod względem wiedzy, kwalifikacji oraz koncepcji pracy – informuje zastępca naczelnika wydziału oświaty, Jerzy Janicki. Jak dodaje, poziom kandydatów

był bardzo wyrównany i komisja miała spore problemy z wytypowaniem zwycięzcy. – Po długiej dyskusji została podjęta decyzja o wyborze pana Piotra. Wypadł minimalnie lepiej niż konkurent – mówi Janicki. Z kolei Mikołajczyk takimi słowami komentuje swoją wygraną: – Z wyboru komisji jestem zadowolony, chociaż dopiero teraz do mnie dociera, jak ciężka praca mnie czeka. Nie myślę o rewolucji w muzeum, raczej o pozytywnej ewolucji.

Nie wiadomo jeszcze, kiedy Piotr Mikołajczyk zostanie powołany na stanowisko dyrektora. Tę decyzję podejmie burmistrz Julian Jokś. J. Janicki tłumaczy, że procedura potrwa zapewne parę miesięcy: – Kandydat musi najpierw podpisać z burmistrzem umowę w sprawie warunków organizacyjno-finansowych. Musi też zostać spisany cały majątek muzeum, który później pani Helena Kasperska przekaze nowemu dyrektorowi. Inwentaryzacja potrwa miesiąc albo dwa.

Julian Jokś podejmie również decyzję w sprawie okresu, na jaki zostanie powołany nowy dyrektor. – Maksymalnie można go powołać na pięć lat, ale burmistrz może zdecydować się na mniej – dodaje Jerzy Janicki.



Z zawodu jest nauczycielem historii

Agnieszka Marciniak

In hora mortis



Akcja filmu osadzona jest w scenarii zimowej

Krótki film pod tym tytułem został upubliczniony na kanale Youtube w marcu br. Jego autorem jest uczeń I Liceum Ogólnokształcącego w Krotoszynie Jan Jakubek, a wystąpili w nim członkowie Poczty Wierzbiety.

W projekcie wzięło udział 9 osób. Film jest krótką opowieścią z życia średniowiecznego więźnia. Kończy go scena pościgu zainscenizowana w konwencji parodii, stanowiąca swego rodzaju humorystyczne apogeum utworu. Obraz urozmaicają dobre efekty dźwiękowe. Nie można też nie wspomnieć o odmawianej przez bohatera w finale filmu modlitwie po łacinie.

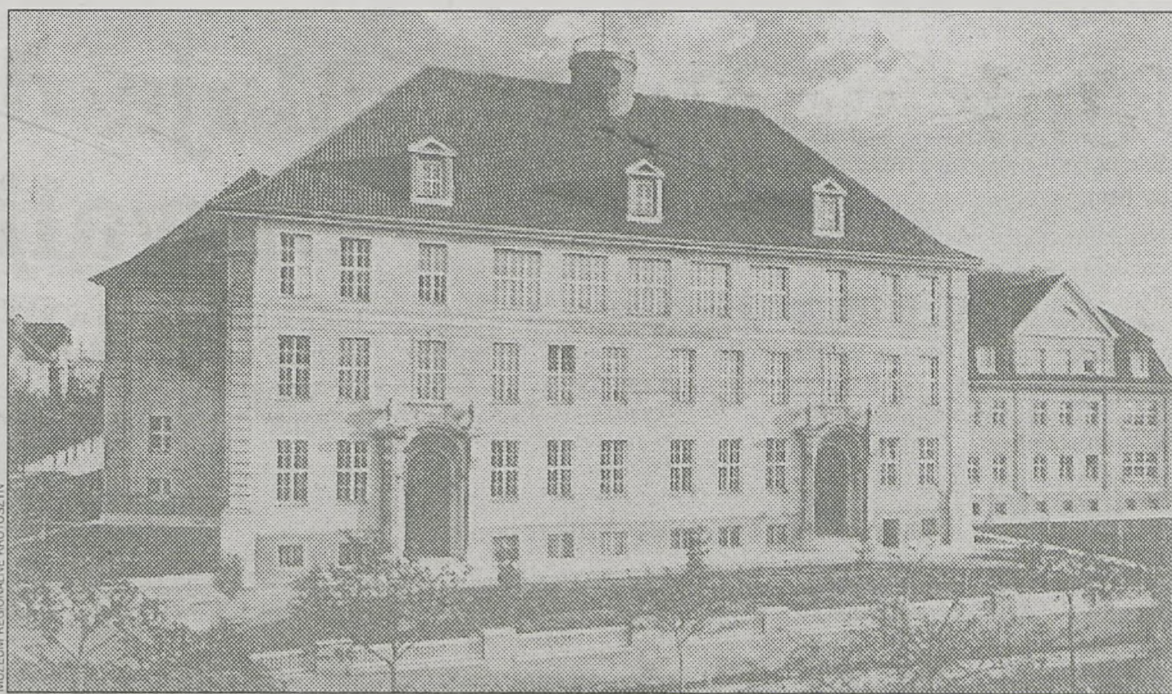
– Współpraca przy realizacji odbywała się na najwyższym poziomie. Wiadomo, że film tworzyli ludzie z pasją i ze wspaniałym wyposażeniem. Kolejne plany są na lato, scenariusz

jest już w przygotowaniu. „In hora mortis” wysłałem do Krakowa na „allegro short film”. O prezentacji filmu publicznie nic mi nie wiadomo – mówił nam przed miesiącem Jan Jakubek.

Polskie tłumaczenie tytułu brzmi: w godzinie śmierci.

– Ten filmik to był taki trochę eksperyment, czy da się coś z nami i z nim zrobić. Okazało się, że da się, więc będziemy przygotowywać kolejne projekty – powiedział Rzeczy do wódca Poczty Wierzbiety, Piotr Mikołajczyk.

Łukasz Cichy



Budynek seminarium w roku 1913

Przed zjazdem absolwentów Liceum Pedagogicznego

Niezwykła szkoła, niezwykła historia

Nazwa zbiorowa: krotoszyński zakład kształcenia nauczycieli, obejmuje trzy szkoły, które funkcjonowały w naszym mieście w minionym XX wieku. Celem ich działania było przygotowanie kadr nauczycielskich do szkolnictwa powszechnego, głównie do placówek w południowej części Wielkopolski.

Pierwszy zakład, *Lehrer-Seminar* (Seminarium Nauczycielskie), utworzono w 1908 r. Szkoła rozpoczęła działalność w pomieszczeniach zastępczych po byłej rzeźni miejskiej u zbiegu obecnych ulic Kobylińskiej i Mickiewicza.

W 1913 r. zajęcia rozpoczęto w budynku przy ul. Zduńskiej 83, w super nowoczesnym obiekcie, wzorowo przygotowanym do kształcenia nauczycieli. Imponujący gmach i stworzone tam warunki pracy w pełni uzasadniały zmianę nazwy na *Königliches Lehrerseminar* (Królewskie Seminarium Nauczycielskie). Niestety już w następnym roku szkoła zakończyła swoją działalność ze względu na wybuch I wojny światowej. W obiektach zorganizowano lazaret (szpital wojskowy), który w pierwszych dniach 1919 r. przejęli krotoszyńscy powstańcy.

Nowe władze polskie 1 września 1921 r. utworzyły w budynku Seminarium Nauczycielskie Męskie z 5-letnim cyklem kształcenia. Ta nowoczesna szkoła funkcjonowała także niedługo, gdyż na podstawie ustawy oświatowej rozpoczęto stopniową likwidację seminariów nauczycielskich. Ostatni absolwenci opuścili jej mury w 1936 r.

Imponujący obiekt

W miejsce seminariów zaczęto tworzyć licea pedagogiczne, także 5-letnie. W gmachu przy ul. Zduńskiej 83 w 1938 r. rozpoczęło działalność Państwowe Liceum Pedagogiczne, które z przerwą wojenną funkcjonowało do 1970 r. Trzeci z wymienionych zakładów prowadził działalność najdłużej, po II wojnie przez 25 lat.

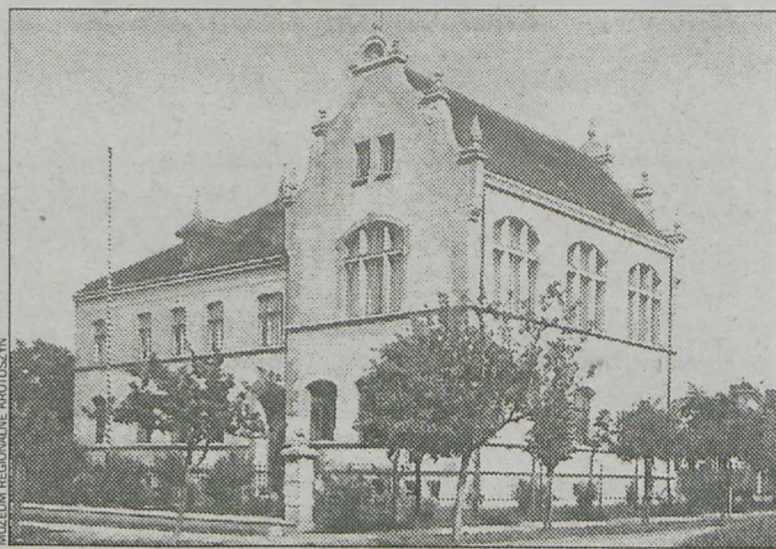
Gmach krotoszyńskiego seminarium był przed 100 laty imponującym obiektem architektonicznym. Ulokowany na peryferiach strefy zabudowanej wraz z otoczeniem: *preparandą* (zakład przygotowujący kandydatów do seminarium), internatem, szkołą ćwiczeń, boiskami, ogrodami – two-

rzył wyjątkowy kompleks, który nie miał równego sobie w całej prowincji poznańskiej. Budynek wyróżniała nowoczesność i funkcjonalność.

Pracownie posiadały liczne pomoce naukowe i środki dydaktyczne, jasne sale wykładowe wyposażono w stanowiska katedrowe dla nauczycieli, a przestrzenne klatki schodowe i korytarze zapewniały wygodną komunikację. W budynku były biblioteki (nauczycielska i uczniowska), czytelnia, sala konferencyjna, kancelarie, aula, sala gimnastyczna, gabinety lekarskie.

minarium i liceum pedagogicznego w Krotoszynie wieńczy ostatecznie grupa absolwentów z 1970 r., której zbiorowość dopełniła liczbę blisko 3.000 nauczycieli, przygotowanych tutaj do pracy.

Liceum Pedagogiczne nie istnieje od 43 lat. Niezwykle rzadkie są przypadki, aby z grona absolwentów byli jeszcze aktywni zawodowo nauczyciele. W Krotoszynie jedynym ich przedstawicielem jest Edward Jokieli, nauczyciel w I Liceum Ogólnokształcącym im. H. Kollataja.



„Preparanda” – zakład przygotowujący kandydatów do seminarium (1913)

O randze seminarium świadczą dwa instrumenty organowe (w auli i sali muzycznej), dwa duże fortepiany koncertowe, kilka pianin, mniejsze instrumenty muzyczne. Podobnie bogato wyposażone były liczne pracownie.

Zbliża się kolejny zjazd

Burzliwe dzieje, a zwłaszcza czas wojen nie sprzyjał spokojnemu rozwojowi seminarium i liceum. Wzloty i upadki wyznaczyły też trendy polityki państwa w dziedzinie kształcenia nauczycieli. Dni sławy i chwały polskiego se-

Absolwenci Liceum Pedagogicznego spotkali się dotąd na dwóch ogólnych zjazdach w latach 1988 i 2008. Kolejne spotkanie wyznaczyli sobie na dzień 29 czerwca 2013 r., w czas 100-lecia wybudowania nowego obiektu szkoły.

Zjazd przygotowuje poprzedni komitet, którym nadal kieruje Wiesław Skotarek, absolwent z roku 1955. Nie trudno odgadnąć, że spotkanie wypełnią wspomnienia i satysfakcja z dobrze spehnionej posługi nauczycielskiej.

Stefan Konieczny

Rozjeżdżają Rawicką

Samochody ciężarowe rozjeżdżają ulicę Rawicką – alarmują mieszkańcy Krotoszyna.

Na ul. Rawickiej obowiązuje ograniczenie nośności do 8 ton, o czym informują znaki. Tymczasem jeżdżą nią także pojazdy, których masa przekracza wskazaną wartość. Okazuje się, że w większości należą do lokalnych firm. – *Chodzi głównie o ciężkie pojazdy firmy „Ochmann”, przewożące piasek i beton. Mieszkańcy zgłaszają, że kierowcy łamią przepisy, skracając sobie drogę, jadąc bowiem przez tor kolejowy na skrzyżowaniu Magazynowej z Rawicką i dalej prosto Rawicką, w kierunku Zdunowskiej. Widziano też samochody firmy „Gembiak-Mikstakci”* – mówi przewodniczący Rady Osiedla nr 9, Janusz Pierunek.

Mieszkańcy podnosili tę kwestię na kwietniowym zebraniu w dawnej szkole rolniczej. Jeden z nich zarzucił policji, że nie reaguje na łamanie przepisów ruchu drogowego. – *Widziałem, jak przejeżdżał tir Rawicką, a policjanci z radiowozu odwrócili głowę w drugą stronę* – powiedział na spotkaniu Sebastian Czachor, mieszkaniec Rawickiej.

Podobno kierowcy tłumaczą, że posiadają zezwolenia od zarządcy drogi (powiatu krotoszyńskiego). – *Chcemy to sprawdzić, dlatego wystosujemy pismo do starostwa z pytaniem, czy wydali takie przepustki. Nie wiemy, czy, a jeśli tak – to ile tych zezwoleń wystawiono* – mówi J. Pierunek. Zezwolenia w imieniu starostwa wydaje Powiatowy Zarząd Dróg.

Samorząd osiedlowy zamierza wpłynąć na rozwiązanie problemu poprzez radnego miejskiego ze swojego terenu – Mirosława Gańkę. – *Przyglądam się tej sprawie. Słyszałem, że kilka zezwoleń zostało wydanych* – informuje Gańko, emerytowany policjant. Rajca dodaje, że złoży na majowej sesji Rady Miejskiej wniosek do burmistrza w tej sprawie. – *Mieszkańcy chcą, aby samochody ciężarowe, których rzeczywista masa całkowita przekracza 8 ton, jeździły ulicami Kobylińską i Magazynową, a nie Rawicką. Będę o to zabiegał* – zapewnia.

Nikt nie neguje faktu, że ciężkie pojazdy lokalnych przedsiębiorstw jakoś muszą dojechać do swoich zakładów. Jednak nie powinny poruszać się ulicami, które nie są do tego przystosowane. – *Dyrektor PZD Krzysztof Jelinowski kiedyś mi tłumaczył, że na ul. Rawickiej przeprowadzono próby twardości nawierzchni. Wykazały one, że asfalt pod wpływem zbyt dużych obciążeń szybciej się wykrusza. A pod tą ulicą jest jeszcze stara kanalizacja, przez którą obciążona nawierzchnia bitumiczna będzie osiadać* – tłumaczy Janusz Pierunek.

Zarządcą Chwaliszewskiej jest Powiatowy Zarząd Dróg. Tak więc kiedy na ostatnim spotkaniu osiedlowym pojawił się starostwa Leszek Kulka, mieszkańcy po raz kolejny poruszyli temat remontu. – *Ta droga jest kompletnie nieprzejezdna. A tam wystarczy wyrównanie, żeby nawierzchnię pozabawić dziur* – krytykował jeden

(popi)

Mają dość takiej Chwaliszewskiej

Ulica Chwaliszewska w Krotoszynie jest pełną dziurą gruntową. Czy wreszcie zostanie wyrównana?

W ramach protestu przewodnicząca Rady Osiedla nr 6, a zarazem mieszkanka ul. Chwaliszewskiej – Ewelina Wroncka, zamieściła ostatnio na Facebooku zdjęcie samochodu, którego cała przednia połowa znajdowała się w wielkiej drogowej dziurze. Podpis pod zdjęciem głosił *Zapraszamy na Chwaliszewską*. E. Wroncka przyznaje, że to była prowokacja: – *Co do zdjęcia: zgadza się, była to mała prowokacja, ale w deszczowe dni prawie tak wygląda nasza ulica. Za każdym razem obiecują nam remont. Ostatnio myślałam, że nie wytrzymam z nerwów: deszcz, ogromne dziury z wodą i błoto takie, że przejść nie szło*.

Zarządcą Chwaliszewskiej jest Powiatowy Zarząd Dróg. Tak więc kiedy na ostatnim spotkaniu osiedlowym pojawił się starostwa Leszek Kulka, mieszkańcy po raz kolejny poruszyli temat remontu. – *Ta droga jest kompletnie nieprzejezdna. A tam wystarczy wyrównanie, żeby nawierzchnię pozabawić dziur* – krytykował jeden



Nawet większe samochody mają problem z przejazdem

z mieszkańców. – *Ale to nie może być wyrównane tylko jednorazowo. Tam trzeba to robić cyklicznie, bo za chwilę znowu dziury się zrobią. Teraz nawet nie możemy dojechać do własnych posesji*. Wypowiedziała się również E. Wroncka: – *Teraz droga jest jeszcze bardziej niż zwykle podziurawiona, bo tam cały czas są prowadzone inwestycje, więc jeżdżą koparki i ciężkie samochody. Swoje zdanie wyraził też radny powia-*

towy Przemysław Jędrkowiak: – *Nikt nie mówi o asfalcie na Chwaliszewskiej, bo wiadomo, że skoro tam nie ma kanalizacji, to na razie nie można go kłaść, ale tam trzeba wszystko wyrównać*.

Wszystkich głosów krytyki cierpliwie wysłuchał starosta. Potem obiecał mieszkańcom, że jeszcze w kwietniu powiat zajmie się Chwaliszewską. – *Wyrównamy ten teren* – zapewnił.

(aga)

Zduny

Przejścia na Krotoszyńskiej nie będzie



Przejście jest dozwolone po przepuszczeniu wszystkich pojazdów i zachowaniu szczególnej ostrożności

Do Urzędu Miejskiego w Zdunach wpłynęła decyzja GDDKiA o tym, że nie będzie przejścia na ul. Krotoszyńskiej w Zdunach. Okazuje się jednak, że mieszkańcy przechodzenie w tym miejscu jest dozwolone. W jakich sytuacjach?

Przypomnijmy: Przejście na ul. Krotoszyńskiej przy rynku było od bardzo dawna. Po remoncie nawierzchni przeprowadzonym latem 2012 r. pasów (zebrzy) już nie namalowano. Wówczas przechodnie jednak nadal przekraczali jezdnię w tym miejscu, a niektórzy zostali ukarani mandatami.

Na ten temat pisaliśmy w listopadzie 2012 r.

Decyzję, by przejścia nie było, podjął oddział leszczyński Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Przejście to zostało zlikwidowane z uwagi na brak widoczności na dojeździe do rynku drogą krajową – czytamy w piśmie. W dalszej części GDDKiA argumentuje: *Ponowna realizacja przejścia w tym miejscu nie może mieć miejsca, gdyż tym samym naraziłoby się na zagrożenie bezpieczeństwa z uwagi na niespełnianie warunków widoczności dla bezpieczeństwa pokonania jezdni. Piesi, przekraczając ulicę po wyznaczonym miejscu, nie zachowywaliby należytej ostrożności. W tej sytuacji mogłoby przyczynić się*

do zaistniałych wypadków drogowych z ich udziałem.

Przechodzenie jednak w tym miejscu jest dozwolone. Ale pod jednym warunkiem – zgodnie z art. 13 kodeksu drogowego dopiero po uprzednim przepuszczeniu wszystkich pojazdów i zachowaniu szczególnej ostrożności.

– *Wydaje mi się, że możemy kolejny wniosek napisać, ale to nie da rezultatów, ze względu na to też, że nie ma jak wywiesić znaku pionowego informującego o przejściu (bo ul. Krotoszyńska jest zbyt wąska – przyp. red.). Nie ma po prostu jak tego oznakować* – poinformował nas Tomasz Patałak, inspektor ds. działalności gospodarki i komunikacji urzędu miejskiego.

Łukasz Cichy

Remontu Zamkowej nie przewidują

W zeszłym roku na fragmencie ulicy Zamkowej w Krotoszynie wylano nową nawierzchnię asfaltową – tam, gdzie jest strefa płatnego parkowania. Pozostałej części, po której poruszają się samochody, nie wyremontowano.

– *Ważniejszy jest parking niż jezdnie?* – oburza się nasz Czytelnik. – *Kiedy będzie wyremontowana pozostała część ulicy?* – pyta. Kiedy w zeszłym roku krotoszyński magistrat remontował parking, tłumaczono, że w budżecie nie ma pieniędzy na wykonanie pozostałej części ulicy, a asfalt na parkingu został wylany za tzw. środki bieżące. Ponadto Michał Kurek (szef wydziału gospodarki komunalnej) zaznaczył, że na wyremontowanym fragmencie nie ma ani kanalizacji, ani sieci wodociągowej: – *Pod jezdnią natomiast biegnie kana-*

lizacja deszczowa, której stan musimy sprawdzić. To samo dotyczy nur wodociągowych.

Od tamtego czasu nie się jednak nie zmieniło. Nie zapowiada się też, że w najbliższym czasie na ul. Zamkowej zostanie przeprowadzony remont. – *Many w tym roku bardzo obcięte środki na drogi. Dlatego ograniczamy się tylko do latania dziur* – wypowiada się M. Kurek. Dodaje, że jeżeli w budżecie pojawią się środki na remonty dróg, urząd ponownie rozpatrzy modernizację ul. Zamkowej, ale nie wiadomo, kiedy to nastąpi. – *Zkanalizacją nie będzie dużego problemu, wystarczy przy wylaniu nakładki zamontować odpowiednie kratki ściekowe, ale gorzej może być z wodociągami. Na razie nie sprawdzamy ich stanu, bo i tak nie mamy pieniędzy na remont ulicy. Jak się pojawią, wrócimy do tematu*. (aga)



Urząd nie przewiduje na razie remontu jezdni



Pamiątkowa fotografia uczestników spotkania z okazji srebrnego jubileuszu „Szkiców Koźmińskich”

Jubileusz Szkiców Koźmińskich

„Szkice Koźmińskie”, jedno z najważniejszych regionalnych pism o tematyce historycznej, obchodziły 25-lecie. Z tej okazji Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznał członkom zespołu odznaki honorowe *Zasłużony dla Kultury Polskiej*, zorganizowano wystawę, a redakcja przygotowała jubileuszowy 50. numer periodyku.

O znaczeniu *Szkiców Koźmińskich* dla regionu przypomniano wielokrotnie podczas jubileuszowej gali 22 kwietnia w kinie *Mieszko*. Poprowadziła ją uroczysta Msza św., odprawiona w kościele pw. św. Wawrzyńca. Na okolicznościowe spotkanie przybyli goście i sympatycy. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in.: Jan Grzesiek, radny Sejmi-

ku, Województwa Wielkopolskiego, starosta Leszek Kulka, przedstawiciele wszystkich oddziałów Towarzystwa Miłośników Koźmina Wlkp., towarzystw z Krotoszyna i Dobrzycy, dyrektorzy szkół.

Jak przystało na tak ważne wydarzenie, redakcja stawiała się prawie w komplecie, w szacownym gronie: dr. Michała Pietrowskiego (pre-

wodniczący), Magdaleny Dąbrowskiej (sekretarz), Elżbiety Rychlik (kolporter), Bolesława Kasprzaka i Daniela Szczepaniaka. Zabrakło Władysława Kręgielskiego, który nie mógł przybyć ze względów osobistych.

Tworzą obraz historii

Po przywitaniu zebranych, Michał

Pietrowski zagłębił się w historię. Podkreślił, że *Szkice* to bezinteresowny, społeczny wysiłek wielu osób. Podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do tego, by można było świętować ten niecodzienny jubileusz. Później skupił się na zadaniach i znaczeniu prasy lokalnej. O tym, jak *Szkice Koźmińskie* tworzyły obraz historii swojej ziemi mówiła Magdalena Dąbrowska, najmłodszy członek zespołu redakcyjnego, doktorantka w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego. Następnie redaktor Daniel Szczepaniak krótko omówił ikonografię periodyku.



Odnznakę otrzymuje dr Michał Pietrowski

Odnaczenia i gratulacje

W imieniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego starosta Leszek Kulka i burmistrz Koźmina – Maciej Bratborski, wręczyli odznaki *Zasłużony dla Kultury Polskiej* wieloletnim członkom redakcji: Sewerynie Ambroszkiewicz, Bolesławowi Kasprzakowi, Władysławowi Kręgielskiemu, Michałowi Pietrowskiemu, Elżbiecie Rychlik i Danielowi Szczepaniakowi. Odnznakę tę nadaje się osobom wyróżniającym się w tworzeniu, upowszechnianiu i ochronie kultury. Po tym miłym akcencie, na ręce przewodniczącego redakcji napłynęło wiele serdecznych słów i gratulacji.

– To dzięki pasji i zaangażowaniu lokalnych pasjonatów i wnikliwych badaczy historii naszego miasta i okolic, czytelnicy „Szkiców Koźmińskich” poznawać mogą ludzi i zdarzenia z mniej lub bardziej odległych dziejów ziemi koźmińskiej, a historia naszej małej ojczyzny ma coraz mniej „białych plam”. W tym miejscu, pragnę wyrazić swój podziw i uznanie dla wszystkich osób biorących udział w redagowaniu pisma. Gratuluję Wam niebagatelnego dorobku, jaki stał się Waszym udziałem na przestrzeni minionego dwudziestopięcioletnia i dziękuję za wydane w tym czasie 50 numerów „Szkiców Koźmińskich”, które są przecież nie tylko skarbnicą wiedzy

o dziejach naszej małej ojczyzny, ale także w znakomity sposób promują Koźmin Wielkopolski na zewnątrz – mówił burmistrz Bratborski.

Później uczestnicy spotkania wysłuchali nastrojowego koncertu poznańskiego harfisty Michała Zatora oraz obejrzeni wystawę okolicznościową i wystawę grafik Antoniego Gómika.

Historia na 2834 stronach

Pierwszy numer *Szkiców Koźmińskich* ukazał się w 1988 r. Periodyk trafia przede wszystkim do osób zawodowo i hobbystycznie związanych z historią, kulturą oraz społecznością regionu. Z jednej strony są to specjaliści, na co dzień obcujący z dziejami miasta, z drugiej zaś pasjonaci.

Dorobek merytoryczny pisma jest bardzo za znaczący. W 50 tomach, na 2.834 stronach autorzy opublikowali ogromną ilość artykułów na temat ich *Małej Ojczyzny*. Ale jak przyznał dr Pietrowski: – Jeszcze wiele kart z wielowiekowej historii miasta i ziemi koźmińskiej pozostaje do odkrycia.

Wydawcami *Szkiców* są: Urząd Miasta i Gminy w Koźminie Wielkopolskiej oraz Towarzystwo Miłośników Koźmina Wielkopolskiego.

Tekst i foto

Hanna Banaszak

REKLAMA

MAJÓWKA

NAD STAWAMI W ZDUNACH
ul. Ostrowska

PRACODAWCY → PRACOWNIKOM

1 MAJA 2013r.

16:00 PROGRAM DLA DZIECI
BZIK SHOW PRZEDSTAWIA

18:50 Wręczenie nagród w konkursach plastycznych
strażackim i rękodzielniczym.

18:50: REGATY KAJAKARSKIE
O PUEHAR DYREKTORA ZOK

ok. 19:30 ZABAWA Z MUZYKĄ „NA ŻYWO”
ZESPOŁ MUZYCZNY GRA

XDANCE

organizator:



Na terenie imprezy: pełna gastronomia, stoiska ze słodyczami, zabawkami, dmuchające trampolina i inne...

partnerzy medialni:



Imprezę ochrania firma ochrony mienia i osób. Majówka posiada zabezpieczenie medyczne i przeciwpożarowe.

ZECZ



gadająca na mieście

Wiadomości nie zawsze prawdziwe, ale chętnie powtarzane...

Pomnik Króla Juliana

Scenka humorystyczna by **Marcin Szyndrowski**

*W niedalekiej przyszłości na rynku spowitym słońcem,
Sierpniowego ranka, lokalna władza się zebrała.
Przy stolikach, przy kawce, pławi się nasza elita,
Wśród niej burmistrz, starosta, radni, urzędnicy.*

Burmistrz: No i co, Panowie! Udała się nam rewitalizacja, co nie?

Starosta: Pięknie. Wszędzie tak kolorowo i nowoczesnie. Dopiął pan swego, burmistrzu.

Stanisław Szczotka: Tylko pusto, Julek, cosik i drętwo.

Franciszek Marszałek: Nie histeryzuj, Stasiu! Ludziska jeszcze śpią pewno.

Jan Zych: To budźmy ich melodią nam znaną. Róbmymy rykowisko.

W tym momencie radny Zych prosi jedną z kelnerek ogródka „Ratuszowej”, by puściła głośno piosenkę „Koko, koko, euro spoko”.

Jacek Hybsz (PZD): Ja tutaj od niedawna. Nie na mnie patrzcie, panowie. Łatanie dziur, ścinka krzaków to już prywatny problem, a nie nasz, powiatu.

Starosta: Od kiedy?

Jacek Hybsz: Od kiedy staliśmy się spółką.

Mieszkańcy: Oooooo!

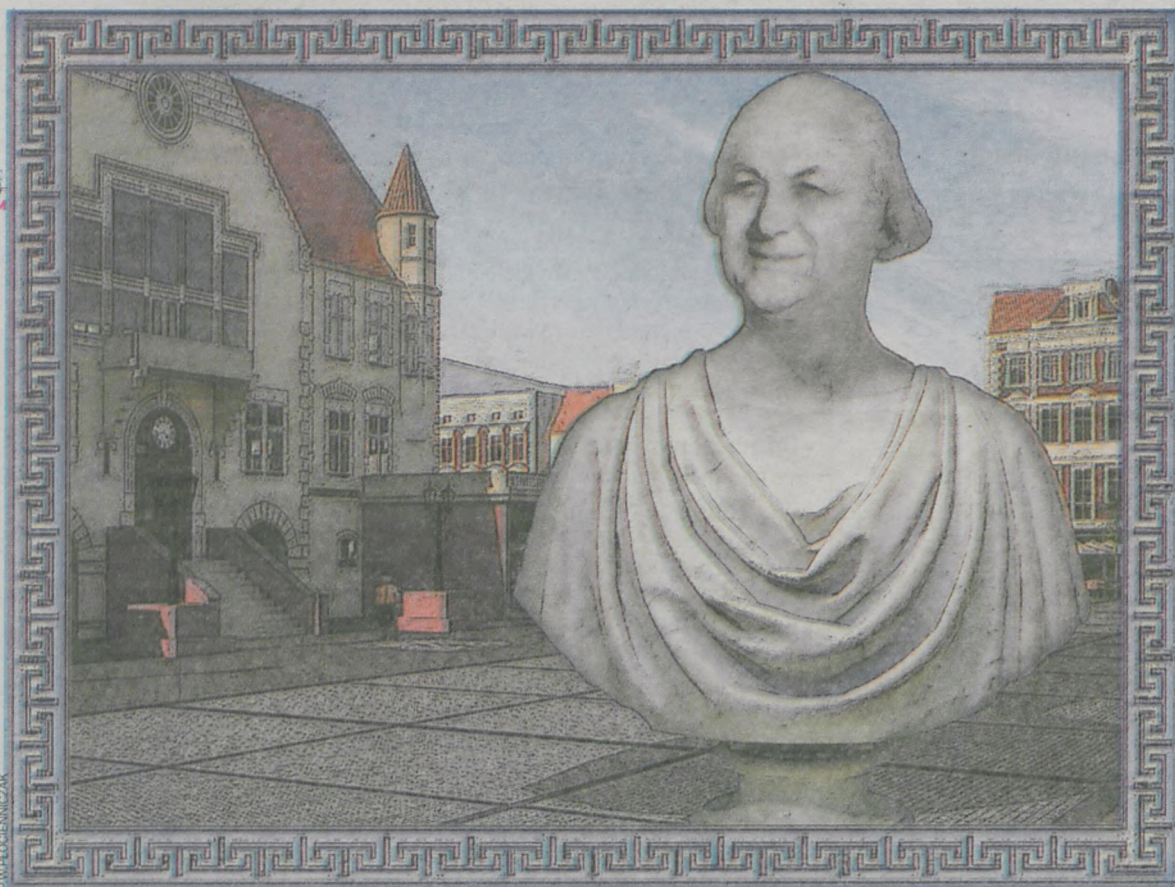
Na Rynek wjeżdżają na sygnale: karetka, straż pożarna i policja. Wsiadają kolejno: dyrektor SPZOZ, rzecznik prasowy policji i komendant straży pożarnej.

Paweł Jakubek: A co to? Ładowisko pan sobie tutaj robi? Zapraszam na Mickiewicza, tam już jest gotowe...

Tomasz Niciejewski: Naruszono zasady bezpieczeństwa, na placu brakuje oznaczeń...

Włodzimierz Szal: Niestety, będzie mandacik, i do prasy podamy.

Burmistrz: Panowie, spokojnie, dogadamy się przecież.



Jan Zych: No żoli, żoli dawaj i w tany.

Radni: No tak wygrał, Janek, plebiscyt i teraz jedźcie na fali.

Rynek powoli zapełnia się ludźmi.

Burmistrz: No i patrzcie, wyszli.

Starosta: Ale jacyś tacy smutni.

Franciszek Marszałek: Bo sklepy im zamknęły.

Stanisław Szczotka: A markety najwcześniej od siódmej.

Nagle robi się zamęt. Z wielkim szumem ląduje G&M-kopter z tajemniczą postacią, a na plac wjeżdża ogromny tir z wielkim ładunkiem.

Tajemnicza postać: Witam, witam, panowie! Jestem, jakem obiecał. No pięknie, pięknie się tu porobiło. Drogami jechać do was, niech to szlag, ale rynek macie niczego sobie.

Pan przyleciał dziś tutaj, by rozpromować nas w świecie...

Tajemnicza postać: Tak jak panowie chcieli. Przywiozłem pomnik caluśki ze spiżu, co trwalszy będzie niż wszystko, co gadacie, i całe wasze życie.

Na Rynku pracują dźwigi, trwa ustawianie pomnika.

Tajemnicza postać: Uwaga, odsłaniam, panowie i panie!

Oczom wszystkich ukazuje się ogromne popiersie burmistrza, Juliana Joksia. Zebrani nie kryją podziwu.

Wszyscy klaszcząc i wiwatując: Co dalej, Królu Julianie! Co dalej, nasz twórco wielki?

(nagle) Franciszek Marszałek: Jak to co, proponuję, Szeffie, by wprowadzić *juliany* zamiast tych marnych polskich złociszów..

KONIEC

Złote myśli

Mariusz Jaśniak
(zastępca komendanta policji
w Krotoszynie)

Są tacy, którzy kradną paliwo z ciężarówek. Kiedy podczas przesłuchania pytamy, dlaczego to robią, odpowiadają, że kradną i będą kraść, by mieć paliwo na trasę do Niemiec, by tam... kraść. Kiedy pytamy, dlaczego, mówią, że to za II wojnę światową.

(podczas posiedzenia komisji spraw społecznych rady powiatu, 17 kwietnia 2013 r.)



Prognozy radnego

Zaczęły się ciepłe dni. Po wyjątkowo długiej zimie mamy wreszcie więcej powodów do optymizmu.

Leśniczy i radny powiatowy, Andrzej Piesyk, który tu i ówdzie przepowiadał, kiedy spadnie śnieg, chętnie w kularach różnych spotkań publicznych wspominał także o dacie nadejścia wiosny. Nie zawsze prognozy, które – jak sam mówi, przepowiada na podstawie obserwacji zwierziny i roślinności leśnej, sprawdzają się. Radny upiera się jednak, że źle go zrozumiano, a potem jego wypowiedzi zniesztalicyli niektóre gazety. My życzymy wszystkim i radnemu-leśniczemu także pogoda ducha i dystansu do własnej osoby.

Wiosnę już mamy teraz tylko potrzeba uśmiechu. (aldzik)



Andrzej Piesyk

Do czy od rzeczy?

Zatwierdzanie komentarzy na stronie www do artykułów, które publikujemy w *Rzeczy*, to zajęcie, którego nikt nie lubi. Zwłaszcza, gdy jeden i ten sam autor robi tzw. sztuczny ruch i co godzinę wysyła komentarz bijący w jedną osobę, podpisując go za każdym razem innym *nickiem*. Myślimy wtedy, że ludzka nienawiść, intryganctwo, zazdrość nie mają granic.

Wśród komentarzy są także prawdziwe perle, które ze względu na treść czy język (w najgorszym znaczeniu) wprawiają nas w osłupienie.

Autorem komentarzy wyjątkowo płodnym i egzotycznym jest internauta podpisujący się imieniem: *Marian*.

Marian obok niezliczonych pretensji do świata niekiedy oskarża również nasz tygodnik, mimo że wielu wyjątkowo zjadliwych i wulgarnych komentarzy pod jego adresem po prostu nie puściliśmy. Ale tak już w życiu jest, że za dobroć nie zawsze ci odpłacą.

Oto komentarz *Mariana* z 16 marca br. (z zachowaniem oryginalnej pisowni). (red.)

Zatajanie komentarza przez moderatora czy może raczej ukrywanie a może nie wiedza. Tygodnik Rzecz – krotoszyńska pełna optymizmu na korzeniach Solidarności a depce ludzką wyobraźnię, która jest (była w moim komentarzu) oparta na prawdziwych zdarzeniach. Nie można iść dalej drogą, która człowieka przetwarza na zwierzaka lub przypisuje fakty a żeby człowieka wrzucić do piekielnego ognia – nie mając powodu.



Niebawem czeka nas rewitalizacja Rynku w Krotoszynie, co będzie się wiązać z zamknięciem połowy jego płyty, jak i fragmentu ul. Zdunowskiej.

Głośne były ostatnio obawy kupców, którzy uważają, że na tym stracą, bo potencjalni klienci nie będą mogli podjechać w pobliże sklepu. Po drugiej stronie sporu jest miasto, które pokazuje wizualizacje, przekonuje, że po remoncie będzie pięknie, lepiej. Która strona ma zatem rację?

Potrzeby mieszkańców

Władze Krotoszyna od pewnego czasu konsekwentnie zmieniają oblicze ścisłego centrum miasta. Przykładem jest ul. Rynkowa, z której uczyniono deptak. Podobnie ma się teraz stać z połową rynku, zachowany zostanie jedynie przejazd z ul. Kościuszki do Koźmińskiej. Nawierzchnia ma być wyremontowana, będzie miejsce na kawiarniane ogródki, ławki. Czy jednak na tym opiera się tak naprawdę proces rewitalizacji? Wiele miast w Polsce rozumie przez nią wyremontowanie ulic, placów, budynków, zapominając, że istotą miasta są jego mieszkańcy.

Żaden proces rewitalizacji nie będzie udany, jeżeli jego rezultatem nie będzie odpowiedź na potrzeby mieszkańców. I nie mam tu na myśli ładnej, równej ulicy. Bo to, że dane miejsce zostanie nawet najpiękniej odremontowane, nie spowoduje, iż mieszkańcy uznają je za swoje.

Przykładem poznański plac Wolności, główny plac w obrębie ścisłego centrum. Kilka lat temu gruntownie go odnowiono, przywrócono mu dawny kształt i blask. I tyle. Jaki jest skutek? Plac jest martwy, ludzie tylko przez niego przechodzą, bo nic ich tam nie zatrzymuje. Są ławki, ale na co mamy z nich patrzeć? Na ogromny pusty plac? Nie ma tam nic, co przyciągnęłoby ludzi, co spowodowałoby, że chętnie spędziliby tam czas wolny.

A może oczko wodne?

Podobnie może być w Krotoszynie. Szusze mogą się okazać obawy kupców, iż stracą klientelę. Bo co – poza pójściem do tego czy innego sklepu –



Po renowacji Rynek powinien być miejscem tętniącym życiem

Czy rewitalizacja to lek na problemy miasta?

ma zachęcić do pozostania na Rynku? Po co w niedzielne popołudnie ma tutaj przyjść rodzina z dziećmi?

Zrewitalizowany Rynek powinien być miejscem tętniącym życiem. Dlaczego nie zrobić tu placu zabaw, sadzawki? W Warszawie tymczasowy projekt w postaci oczka wodnego w centrum spotkał się z takim entuzjazmem, że władze postanowiły pozostawić tę sadzawkę. Stała się ona miejscem spotkań, odpoczynku. Jeżeli stworzymy nietypową, ale otwartą i przyjazną przestrzeń, ludzie chętnie przyjdą. A wówczas będą odwiedzać

przed wszystkim okoliczne sklepy.

Potrzebna współpraca

Kupcy nie powinni w tej chwili krytykować zamknięcia Rynku, bo to i tak stanie się faktem. Powinni raczej zwrócić uwagę, jak na tym zamknięciu skorzystają. Dlaczego nie zrobić akcji promocyjnej, zniżkowej w którą sobotę w połączeniu z kupieckim festywnem? Mogą się tu pojawić różne pomysły, a najgorsze w tej chwili jest krytykowanie i mówienie tylko o utracie klientów. Nie tędy droga.

Ale i władze miasta powinny uspo-

koić kupców i pomóc im w działaniach, które dla przykładu zaproponowałem wyżej. Rynek jest wizytówką miasta! Często się myśli, że zrobienie nawet takiej sadzawki ośmieszycie miasto. Bo jak to, główne miejsce Krotoszyna, a tu jakieś oczko wodne, zjeżdżalnia. A na tego typu czynniki często zwracają uwagę inwestorzy, którzy oceniają gminę poprzez możliwości, jakie ta oferuje mieszkańcom. Dlaczego nie zrobić ulicznych szachów? Ławek innych niż tradycyjne? Pomysłów może być wiele, a często nie są one kosztowne.

Rynek jest piękny

Dopiero wtedy będziemy mogli mówić o procesie rewitalizacji tego miejsca, bo samo zamknięcie placu czy ulicy nie jest odzyskaniem ich dla ludzi. To dopiero początek. Wierzę, że władzom miasta zależy na jakości przestrzeni. Bo krotoszyński Rynek jest piękny. Szkoda, by stał się wyłącznie martwym pomnikiem historii, a nie tętniącym życiem miejscem spotkań, zabaw i relaksu.

Paweł Bajerlein

(O rewitalizacji rynku piszemy także w konwencji humorystycznej na s. 14)

REKLAMA

Firma ATC Grupa Sp. z o.o. w ramach projektu: „Nowy impet dla restrukturyzacji” zaprasza do wzięcia udziału w bezpłatnym pakiecie szkoleń:

- prawo jazdy kat. C,
- prawo jazdy kat. CE,
- kwalifikacja wstępna przyspieszona.

Projekt obejmuje wsparciem **pracodawców** i oddelegowanych przez nich **pracowników** (powyżej 21 lat) z mikro, małych i średnich firm przechodzących procesy restrukturyzacyjne i adaptacyjne oraz zamieszkujących i pracujących na terenie woj. wielkopolskiego. Projekt stanowi wsparcie przedsiębiorstw w postaci pomocy de minimis, dającej 100% dofinansowania.

Człowiek – najlepsza inwestycja

Bliższe informacje www.nowyimpetdlastrukturyzacji.atcgrupa.pl
lub w Biurze Projektu ul. Lipowa 1, 63-800 Gostyń, tel. 65 575 85 33



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Tablica pamięci w Kollataju. W piątek 26 kwietnia w I Liceum Ogólnokształcącym im. Hugona Kollataja w Krotoszynie odsłonięto tablicę pamięci poświęconą absolwentom szkoły – polskim oficerom, którzy zostali zamordowani przez NKWD w 1940 r. (red.)

SPECJALISTA DERMATOLOG
lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(W POBLIŻU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)
CZWARTKI godz. 16.00-17.45
KOŹMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczyca, grzybicy, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci, chorób przenoszonych drogą picinową.
Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykcin, włókniaków, naczynek, odcisków, mięczaków zakaźnych, itp.

Tel. dom. **Poznań: 61 823 01 63**
lub 601 819 926

GABINET LEKARSKI
Janusz Kmiecik
specjalista chirurg, anesteziolog

- leczenie chorób żył i tętnic
- laserowe usuwanie zylaków
- skleroterapia (usuwanie zylaków przez ostrzykiwanie lekami)
- laserowe usuwanie pajączków twarzy i kończyn
- badania USG-Doppler
- leczenie chorób układu ruchu
- leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
- leczenie bólu

Krotoszyn, ul. Okrężna 28
poniedziałki i czwartki od godz. 16.00
po wcześniejszej rejestracji
pod nr 062 722 77 97 i 504 102 494

Doktor Nauk Medycznych
Andrzej Milewski

**Chirurgia ogólna,
choroby tętnic,
żył i tarczycy**

PRZYJMUJE

pon. i czw. 16.30-17.30	wtorki 17.00-18.00
----------------------------	-----------------------

Krotoszyn Kalisz
ul. Floriańska 10 ul. Częstochowska 10
tel. 604 561 313

Lek. med.
Violetta
Wesołowska-Milewska

ONKOLOG
CHIRURGIA
ONKOLOGICZNA
PRZYJMUJE

Środy 13.30 - 14.30	poniedziałki 17.30 - 18.30
------------------------	-------------------------------

Krotoszyn Kalisz
ul. Floriańska 10 ul. Częstochowska 10
tel. 602 593 706

GABINET CHIRURGICZNY
Artur Szczepanek
specjalista chirurg

**Przyjmuje w środy
od godziny 16.00**

ul. Tartaczna 7, Krotoszyn
(obok Intermarche)

tel. 608 350 326

Ap aratus
aparatury słuchowe

PRZYCHODNIA FAMILIA KROTOSZYN
UL. MICKIEWICZA 2A - GABINET NR 4
PONIEDZIAŁKI 8.00 - 12.30
PIĄTKI 8.30 - 16.00

<KOMIS APARATÓW UŻYWANYCH>
<SPRAWDŹ NASZE CENY>
<ŚREDNIO WYCHODZI 500 ZŁ TANIEJ>

Biencjonowany Protetyk Słuchu Dawid Wujczyk
TEL. 791-766-196

PORADNIA DIETETYCZNA

**BEZPŁATNA KONSULTACJA
I BADANIE MASY CIAŁA
W KWIECIEŃNIU**

tel. 603 139 239
ul. Grudzielskiego 25A, Krotoszyn

PRAKTYKA
GINEKOLOGICZNA
MACIEJ
ORZECZOWSKI

UL. WITOSA 5, KROTOSZYN
REJ. TEL. 500 160 806

**ULTRASONOGRAFIA
3D/4D**

Wizyty o uzgodnionej godzinie.

PORADNIA LECZENIA
UZALEŻNIEŃ

Krotoszyn, ul. Małowskiego 2a

Psychoterapia uzależnienia od alkoholu, hazardu, nikotyny i innych.
Pomoc dla członków rodzin osób uzależnionych.
Lekarz psychiatra.

Pacjenci będą przyjmowani w ramach kontraktu z NFZ
www.plu-krotoszyn.pl

REJESTRACJA TEL. 608 628 619

Indywidualna Specjalistyczna
Praktyka Lekarska

NEUROLOG

Janusz Miętkiewicz

Pon. - od godz. 11.00 (umowa z NFZ)
Śr. - od godz. 9.00
Badania okresowe, medycyna pracy
Pt. - od godz. 9.00
Gabinet prywatny
ZOM CER-medic, ul. Przemysłowa 19
Rejestracja - tel. 62 725 45 65
Tel. kom. 668 172 878, 62 733 92 00

CHCESZ COŚ SPRZEDAĆ, KUPIĆ, POKAZAĆ SIĘ

**SKUTECZNA
DYNAMICZNA
REKLAMA
NA LEKRIANIE
LED**

ATRAKCYJNE CENY

tel. 606 645 913
e-mail: led@btmedia.pl

Lokalizacja ekranu:
Krotoszyn, ul. Witosa 5
(obok Intermarche)

GABINET PSYCHOLOGICZNY

Krystyna Miętkiewicz
psycholog - terapeuta uzależnień

Przyjęcia: pon. - pt. 10.00 - 14.00

Zakład Opieki Medycznej
Cer-Medic
ul. Przemysłowa 19, Krotoszyn

Rejestracja, tel. 62 588 02 03, 725 45 65

mankowscy
STOMATOLOGIA-PROTETYKA

Krotoszyn, ul. Benicka 2B

Gabinet Stomatologiczny
lek. stomatolog Wioletta Mańkowska

**Pracownia Rentgenodiagnostyki
Stomatologicznej**
zdjęcia panoramiczne i cefalometryczne cyfrowe

Laboratorium protetyczne
pełen zakres usług protetycznych - tel. 604 281 560
Rejestracja telefoniczna: 62 722 61 03, 602 665 818

www.mankowscy.com.pl

**WPOŻYCZALNIA
POKROWCÓW NA KRZESŁA**

501-223-781

GOLDEN RINGS

POLMOZBYT Ostrów Wielkopolski

ŠKODA Octavia
już od 59 500 zł

ŠKODA Rapid
już od 43 250 zł

ŠKODA Citigo
już od 27 990 zł

Zapraszamy na jazdę próbną

- serwis • blacharstwo • lakiernictwo
- stacja kontroli pojazdów - Ostrów Wlkp., ul. Młyńska 19

ŠKODA Polmozbyt
Ostrów Wielkopolski

ul. Wrocławska 113, serwis: tel. 62 735 61 74, salon: tel. 62 735 61 65
e-mail: info@polmozbyt.pl, www.polmozbyt.pl

Znamy się od lat!

EKA-PLAST

**OKNA
DRZWI
ROLETY**

Do każdego okna parapet wewnętrzny **GRATIS!**
Najlepsze okna w dobrej cenie!

63-700 Krotoszyn, ul. Kobylińska 85
tel. 516 177 056, fax 62 725 22 26, e-mail: ekoplast@wp.pl

JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY!

Rzecz Krotoszyńska
62 725 33 54

Tym razem wygrała muzyka

W kinie *Przedwiośnie* odbył się finał trzeciej już edycji *Krotoszyńskich Talentów*. Najlepsi okazali się Ewa Bartkowiak oraz Kamil Juskowiak.

Krotoszyńskie Talenty już od pierwszej edycji cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Gdy na scenie swoje umiejętności prezentuje krotoszyńska młodzież, sala kinowa pęka w szwach. Tym razem było podobnie.

Dotychczas prawo startu w konkursie przysługiwało młodzieży z gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Tym razem udział mógł zgłosić każdy, kto nie ukończył 25 lat. Podczas eliminacji w drugiej połowie marca wystąpiło 23 zawodników, spośród których wyłoniono 11 finalistów. – *W trakcie miesięcznej przerwy finaliści pracowali nad przygotowaniem swoich występów. Na dwa tygodnie przed finałem wystartował też konkurs internetowy, w którym wybierany był najbardziej popularny artysta* – mówi organizator i szef stowarzyszenia *Twoja Alternatywa*, Krzysztof Maniśta. – *Odbyło się kilka oficjalnych prób, warsztaty taneczne i wokalne. Były też dziesiątki rozmów, dyskusji i konsultacji indywidualnych dotyczących układów, wizerunku, brzmienia, obaw i nadziei.*

z jarocińskiego *Illegal Studios*.

Wszystkie występy finalistów oceniła jury: muzyk Gabriel Fleszar, tancerka Barbara Olech, perkusista Paweł Świca, DJ Joanna Woźna oraz zeszlóroczni laureaci *Krotoszyńskich Talentów*, czyli Mateusz Gaszyk i Tomasz Wiśniewski. K. Maniśta tłumaczy, że przy wyborze członków jury organizatorzy zwracali szczególną uwagę na ich obiektywizm.

W zeszłym roku główna nagroda przypadła dwóm krotoszyńskim tancerzom. Tym razem jury postawiło na muzykę. *Krotoszyńskie Talenty* wygrali Ewa Bartkowiak i Kamil Juskowiak, którzy wspólnie zaprezentowali utwór Adele *Rolling in the deep*. – *Pierwszy raz brałam udział w takim konkursie. Konkurencja prezentowała bardzo wysoki poziom. Razem z Kamilem byliśmy pełni podziwu. Nie spodziewaliśmy się takiego wenytyku* – komentuje wygraną E. Bartkowiak. Nagroda organizatorów przypadła Andżelice Miliewskiej, Klaudii Milewskiej oraz Oskarowi Janiszynowi. Nagrodę internautów zdobyły Joanna Durczewska i Klaudia Waścińska. – *Liderami rywalizacji internetowej były siostry Milewskie oraz Asia Durczewska i Klaudia Waścińska. Wyniki zmieniały się czasem kilka razy dziennie. Liczba „polubień” rosła w niesamowitym tempie. Pierwszy tydzień padł po kilkudziesięciu godzinach.*



Występ grupy tanecznej „Temperature”

Tegoroczny finał różnił się jednak trochę od poprzedniego. Organizatorzy zdecydowali się na dwóch prowadzących. Zostali nimi młodzi krotoszyńszczanie – Patryk Suliga i Dawid Dziergwa. – *„Vally” i „Suliś” jako zapowiadający budowali niekonwencjonalną atmosferę. Dzięki nim i grającemu na gramofonach didżejowi atmosfera była luźna* – uważa K. Maniśta. Oprócz prowadzących, występy zapowiadały krótkie, prezentujące artystów filmiki. Zwiastuny zostały nagrane przez Michała Pałczyńskiego

Ostatecznie oddano 6.860 głosów, a zwycięzcami, które zdobyły 2.014 „lajków”, zostały Asia i Klaudia – informuje K. Maniśta. Jury zdecydowało

się również przyznać wyróżnienie Agacie Ratajczak.

Imprezę zorganizowali wspólnie stowarzyszenie *Twoja Alternatywa* oraz Ośrodek Kultury. Sponsory to *Galeria Krotoszyńska*, Przedsiębiorstwo Wielobranżowe *Ferrum*, Przedsiębiorstwo *Jotkeł*, SKOK *Jałowizno*, firmy *Ewa Teomina* oraz *Saracen*.

Agnieszka Marciniak

zwycięzcy

Ewa Bartkowiak/Kamil Juskowiak – piosenka *Rolling in the deep* Adele

wyróżnienie

Agata Ratajczak – piosenka *Cicho* Ewy Famej

nagroda organizatorów

Andżelika Miliewska,
Klaudia Milewska i Oskar Janiszyn
– piosenka *System* zespołu *Coma*

nagroda internautów

Joanna Durczewska
/ Klaudia Waścińska
– piosenka *Price Tag* Jessie J

Tuwim w rynsztoku

Pod koniec kwietnia w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie z Joanną Siedlecką, autorką wielu książek o polskich pisarzach i poetach. Ten wieczór był poświęcony w całości Tuwimowi.

Znana eseistka i reportażystka swoją gawędę o Julianie Tuwimie rozpoczęła od wygłoszenia tezy, że przed wojną poeta był birbantem, pijakiem, literackim krezurem i lizał klamki sanacji, a po wojnie, nadal pijąc, lizał zupełnie co innego i zupełnie innej władzy. Potem dowiedzieliśmy się, że był najbardziej pazernym pisarzem w historii naszego kraju i to do spółki ze swoją piękną żoną, która się nie uśmiechała do ludzi, bo mogło to spowodować powstanie zmarszczek.

Na dodatek Tuwim razem z kolegami ze *Skamandra* trzymał za mordęcały ówczesny świat literacki, a konkurencję niszczył paszkwilami albo pozbawianiem możliwości druku. Poeta tak naprawdę matki swojej nie kochał i porzucił ją w chorobie, a wiersze, które dla niej pisał, to fałsz i totalna nieszczerłość.

Prelegentka co jakiś czas wspominała, że pisał dobrze i wielkim poetą był, ale *to przecież komunal*. Lata wojny w swojej opowieści Joanna Siedlecka wdzięcznie ominęła, chociaż to właśnie wtedy powstały *Kwiaty polskie*, ale było już jasne, że nie o twórczość Tuwima tutaj chodziło.

Pisarka dalej prowadziła heroiczne dzieło odbijania poety. Rzuciła cytatami, z których wynikało, że Tuwim był właściwie ciężkim głupkiem, ale budził podziw, bo pisał wspaniałe wiersze, jednakże mimo że ładne, to w gruncie rzeczy nie niewnoszące do literatury.

Zapewniam Czytających, że jest mi niezwykle ciężko słuchać owej opowieści, tym bardziej, że to nie koniec odzierania poety z resztek przyzwoitości. Joanna Siedlecka o czasach emigracji Tuwima mówiła krótko i dobitnie: a chodziło jej o to, że w Ameryce poeta pił i zerował na ludzkiej hojności. A na czasie po jego powrocie do kraju nie pozostawia suchej nitki. Był sprze-

dawczykiem, literacką prostytutką, dorobkiewiczem, ochlejem.

Domniemuję, że taki obraz jednego z najważniejszych poetów XX wieku może przyprawić o ból głowy, może nawet zrodzić pytanie, czy rzeczywiście chodziło o tego Tuwima, którego



Według Siedleckiej Tuwim po wojnie był literacką prostytutką i ochlejem

znaliśmy dotychczas? Popularne powiedzenie mówi, że dobra literatura sama się obroni, a że to prawda, wystarczy sięgnąć po któryś z jego tomików. Joanna Siedlecka miała tego świadomość i dlatego opowiadała nie o jego twórczości, ale o życiu, szukając w nim pikantnych szczegółów i tragedii.

Manieodparte wrażenie, że prelegentka w całym trudzie zrzucania Tuwima z cokołu, nie dała słuchaczom szansy na zrozumienie skomplikowanej postaci artysty, po prostu pełnęła go do rynsztoku. Aby przywrócić równowagę i miarę jego twórczości, zacytuje fragment listu Bruno Schultza do poety z 26 stycznia 1934 roku:

... *Gdy Pan przed laty przyjechał do Drohobycza, byłem na sali, patrzyłem na Pana mściwie i buntowniczo, pełen ponurej adoracji...* Pewnie wiersze *Pańskie* doprowadziły mnie wówczas do rozpierzy z bezradnego podziwu. *Bolalo* – czytać je powtórn timer i za każdym razem toczyć pod górę tę ciężką bryłę podziwu, która przed samym szczytem leciała w głąb, nie mogąc utrzymać się na stromej pochyłości zachwyty. *Unicestwiała* mnie one, a zarazem dawały upojenie, przeczcucie nadludzkiej triumfalnych sil, którymi kiedyś rozporządzać będzie wyzwolony i szczęśliwy człowiek...

Tekst i foto **Paweł W. Płócienniczak**

Donosiciel kulturalny



WYSTAWY

Krotoszyn

Muzeum Regionalne im. H. Ławniczaka, wystawa *Zabytki Dobrzycy w minionym wieku i stan obecny*. Autor: Stefan Dylewski. Do 17 maja, biblioteka publiczna, wystawa *Radio-retro. Tak się zaczynało*. Prezentowana kolekcja składa się ze zgromadzonych przez Grzegorza Dudka z Biadek radioodbiorników.



IMPREZY

Krotoszyn

3 maja, godz. 9.00, rynek, impreza pt. *Oswajamy patriotyzm – przelewamy krew* (element ogólnopolskiej akcji krwiodawstwa). Od 18.00 – śpiewanie pieśni patriotycznych z krotoszyńską orkiestrą dętą, malowanie twarzy w barwy narodowe, rozdawanie flagi Polski oraz trąbek dla dzieci. 5 maja, godz. 10.00, strzelnica I LO, otwarte zawody strzeleckie z okazji

Tygodnia LOK.

10 maja, 19.30, kino, koncert zespołu *Stare Dobre Małżeństwo*.



KINA

Krotoszyn

(*Przedwiośnie*) *Układ zamknięty*. Polska, thriller, 29 i 30 kwietnia, godz. 18.00 *Martwe zło*. USA, horror, 90', 29 i 30 kwietnia, 20.00

Międzynarodowa konferencja językowa



Wykłady i warsztaty prowadzono w różnych językach

19 i 20 kwietnia w krotoszyńskim Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych trwała II Międzynarodowa Konferencja *Od języka do kultury, literatury, sztuki i mediów – w kierunku integracji międzyprzedmiotowej*.

Miejscem konferencji było Centrum Kształcenia Ustawicznego w ZSP 1. Konferencja służyła wymianie myśli i poglądów na temat nauczania języka, integrowania treści różnych przedmiotów szkolnych na zajęciach językowych oraz wdrażania innowacyjnych technik nauczania w szkołach podstawowych, gimnazjach i ponadgimnazjalnych oraz uczelniach.

Udział w konferencji wzięli nauczyciele ze szkół i wykładowcy akademicy. W Krotoszynie gościli m.in.: dr hab. Sylwia Adamczak-Krysztofowicz (UAM), dr Marlena Bielak (PWSZ Piła), dr Monika Bisek-Grząz (Starostwo Powiatowe Wałbrzych), dr Katarzyna Malesa (Uniwersytet Warszawski, odczytano jej artykuł), Magdalena Aleksandrak (UAM), mgr Robert Pritchard (PWSZ Wałbrzych), dr Ewa Rychter (PWSZ Wałbrzych) oraz prof. dr hab. Teresa Siek-Piskozub (UAM). Z zagranicy do Krotoszyna przybyli dr Hamad Aldosari (King Khalid University z Arabii Saudyjskiej), mgr Emilie Martinez (Friedrich-Schiller-Universität Jena z Niemiec), Michael Forbes (John Dewey School, Oborniki) czy Richard Bolt (NKJO Toruń). Bardzo podobał się wykład dra Jacka Kępy z Krotoszyna, który mówił o światopoglądzie Tomasza Manna w latach I wojny światowej.

podział na sekcję polską, niemiecką i angielską. Zagraniczni goście nie mieli problemów z odnalezieniem się tutaj. Ogromne podziękowania należą się restauracjom „Cristal”, „Duet” i „Pod Szyszkami” oraz firmie „Ewa” – mówi Nikola Niklewicz, germanistka z ZSP nr 1. – Wszyscy jesteśmy zadowoleni, wszystko przebiegło zgodnie z planem. Było o wiele lepiej niż rok temu, bo wszystko było bardziej dopracowane – podsumowuje dr Marek Krawiec, inicjator konferencji, anglista z ZSP nr 1.

Po udanej zeszlorocznej edycji konferencja została wpisana na listę światowych spotkań z zakresu językoznawstwa stosowanego. – Byłem już tutaj, więc znam miejsce. Zawarłem wiele nowych znajomości. Ja jako jedyny nie uczę języka, a wykładam marketing po angielsku – zdradził nam Martin Jansen z Holandii. Dodał, że jego szkoła od 5 lat współpracuje z naszą ceramą.

– Ta konferencja to dobry pomysł. Pomaga znaleźć kontakt z wykładowcami z innych krajów – twierdzi dr Angel Raluy z Uniwersytetu w Vic k. Barcelony. I dodaje: *Polski to trudny język, ale można się go nauczyć*.

W piątek odbył się też koncert pt. Muzyka Kultur w kościele pw św. Piotra i Pawła.

Tak jak przed rokiem, zostanie wydany tom pokonferencyjny.

– Odbyły się warsztaty i wykłady, był

Lukasz Cichy

Zza winkla

Na basenie

Nie wiem, jak Wy, Wiara, ale ja już tej zimny móm dosyć. Drzoźni mnie na każdym kroku. I nie tylko mnie. Ale odejdzcie. Póki co, czekamy, aż cie coś zmieni. Pelka już daje sygnały.

– *Sluchaj no, nygusie, płatasz się po chacie jak Marek po piekle! Wzń się, zrób coś ze sobą, porządku w piwnicy? Czy bydziesz tak mukol colki dzień, he?* Widać buło, że Pelce też zima doskwiera, bo hycła na mnie. Stoi nade mną z hoczykiem od angielski, no niby nie na mnie, ale lepiej zgolać. Już wzułem rebie na giczoły, gdy w drzwiach stanął Genas. Stary kolega, jeszczyk z dawnego podwórka.

– *Cześć, stary wylego. Rusz się, ino chybko. Dosyć tego gnicio w chalupie. Idziemy na pływalnie.*

– *Genas, co ty? Dekiel ci odbiło?* – ja mówię. Przeca teraz na Ogrodowskiego (downiej mówili: Łazienki) nie ma wody, a ja taptolem się tam jeszczyk przed wojskiem.

– *Czy ty się mosz dobrze, czy cie poharatano na umyśle?* – zagulgotał Geniu jak napuszony indor.

– *Na kryty basen ciemnoto cie zaproszom, bo wiem, żeś nieźle kiechysis bachol, a i kępa ze słupka dowoleś nie gorzyj. Czas, żebyś kościska wymoczył, ruch w wodzie zbawienny jest na dobre krążenie i na te nasze dolegliwości z kręgamy, rwami i innymi, których nie wymienię, bo może ich tak nie widać, ale czasem nalotać się trzeba.*

– *Dobra, tylko co móm ubrać na się?* – zapytałem z głupia frant i to buł bład.

– *Jak chcesz, to możesz w samych badejach i z kapą na głacy, jak ci nie będzie zimno w drodze, niemoto. Jedziemy na nasz kryty basen. „Wodnik” się nazywa, jakhys nie wiedziol. Genas wymownie i z wyższością zglądol na mnie i tym ra-*

zem racja buła po jego stronie.

Jakosiś my się tam doszurgali, w szatni seblekli ze się, co niepotrzebne, wdziiali odpowiednie majty. Jo to nawet kapy nie założyłem, bo po co. Głaca świeciła jak słonysko w południe, niezależnie od pory roku. Jestem na basenie. Czas ruszył. Patrze wkolo. Jest, jak jest. Młodzi, starsi. Chłopy chude jak tyki abo kalduniorze na cienkich gierkach. Szpyclem wkolo się i na się, na kumpla... Nie widziolam żadny różnicy, choć wypinałem klate i wciagałem kaldunek prawie aż do pleców. Zesmykłem się chybiuchno do wody i... jakoś poszło. Aby trochę się zachylsem, bo jakaś dość solidnej postury niewiasta dała z brzegu kępa do basenu, rozpryskując obficie wodę wokół się, a że szuflade miołem odemkniętą, to hycłem co nieco. Z tegu wszystkiego, machając łapskami jak wiatrak, nieopacznie zahaczyłem paluchem o ramiączko od kostiumu tejeż pani, naruszając stabilność jej kąpielowego odzienia. Zanim wymamrotałem *przepraszam*, spadło na mnie dużo *ciepłych* słów w stylu:

– *Ty łajzo zatracono! Ty zboczeńcu! Porząbało cie czy co? Jak ci wylakienije w tyń dziób, to cie własno nadobno nie pozno, oberwanać! Wynocha stąd!* Gorąco mi się zrobiło tak, że już nawet nie poszedłem pod ciepłą wodę wygrzać kościsk, bo i po co?

Zmykolem z basenu jak górsko kozica. Genek za mną. Jo ze wstydu, on z solidarności koleżeńskiej. Ale niczego nie żałuję. Tak hyžo już od dawna się nie poruszołem. Zapomniałem o różnych dolegliwościach i nerwobólach. I jeszczyk jedno. Nie ma złego, co na dobre by nie wyszło. Kobiетка, z którą wszedłem w przypadkową basenową kolizję, okazała się koleżanką z podstawówki, z ulicy obok. Wspólna kawa wyjaśniła wszystko. Śmiechu buło co niemiara. Mówię Wom, Wiaruchna, korzystajcie z basenu. Przywraca zdrowie i czasem pamięć. **Jan Rosik**

Kiermasz zawodów w Kołtątajaju

19 kwietnia w I LO im. H. Kołtątaja w Krotoszynie odbył się pierwszy w historii tej szkoły kiermasz zawodów pod hasłem **Wybieram przyszłość z Kołtątajem**.

W tym dniu uczniowie klas drugich i trzecich mogli zdobyć informacje od osób, które reprezentowały zawody takie, jak: kosmetolog, psycholog, nauczyciel przedszkola, farmaceuta, lekarz, dietetyk, fizjoterapeuta, strażak czy policjant. Byli to głównie reprezentanci krotoszyńskich zakładów pracy. Na kiermasz szkoła zaprosiła też przedstawicieli uczelni wyższych i studentów różnych kierunków.

Była okazja do uczestniczenia w ciekawych zajęciach prowadzonych przez Powiatowy Urząd Pracy, Klub Pracy i Punkt Pośrednictwa Pracy. Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty przygotowane przez Wyższą Szkołę Handlową z Wrocławia.

– *Mamy nadzieję, że takie imprezy będą odbywać się w „Kołtątajaju” cyklicznie* – mówi Elżbieta Płociennik, dyrektorka I LO. Liceum nie przygoto-



W szkole gościli ludzie różnych profesji

wuje do pracy w konkretnym zawodzie, dlatego większość jego uczniów po ukończeniu szkoły podejmuje dalszą naukę na studiach wyższych. – *Dzięki takim imprezom jak nasz kiermasz młodzi ludzie mogą lepiej przygotować się do niełatwego w dzisiejszych czasach wyboru zawodu i kie-*

runku dalszego kształcenia – mówią organizatorzy kiermaszu: Anna Czwojda, Piotr Szczeciński, Ilona Kocel i Elżbieta Krajka.

Za naszym pośrednictwem organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim obecnym na kiermaszu przedstawicielom zawodów. **(popi)**

ZYCZENIA

Z okazji okrągłych urodzin i zbliżających się imienin bliźniaczek **Zofii i Anieli** – najstarszych z rodu **Karbowiaków**

podwójny bukiet życzeń i wielu lat w zdrowiu, szczęściu, pomyślności, hartu ducha – jak do tej pory

oraz

Opieki Opatrzności Bożej

składają

wdzięczne Dzieci ze swoimi Rodzinami

OGłosZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Krotoszyna w rejonie ulic Mickiewicza, Kobylińskiej, Dworcowej, Klemczaka i Benickiej.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2012 r., poz. 647 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. Nr 199 poz. 1227 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Krotoszynie uchwały Nr XVIII/147/2012 z dnia 29 marca 2012 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Krotoszyna w rejonie ulic Mickiewicza, Kobylińskiej, Dworcowej, Klemczaka i Benickiej.

Granice obszaru objętego projektem planu określone są na załączonej mapie stanowiącej załącznik do niniejszej uchwały.

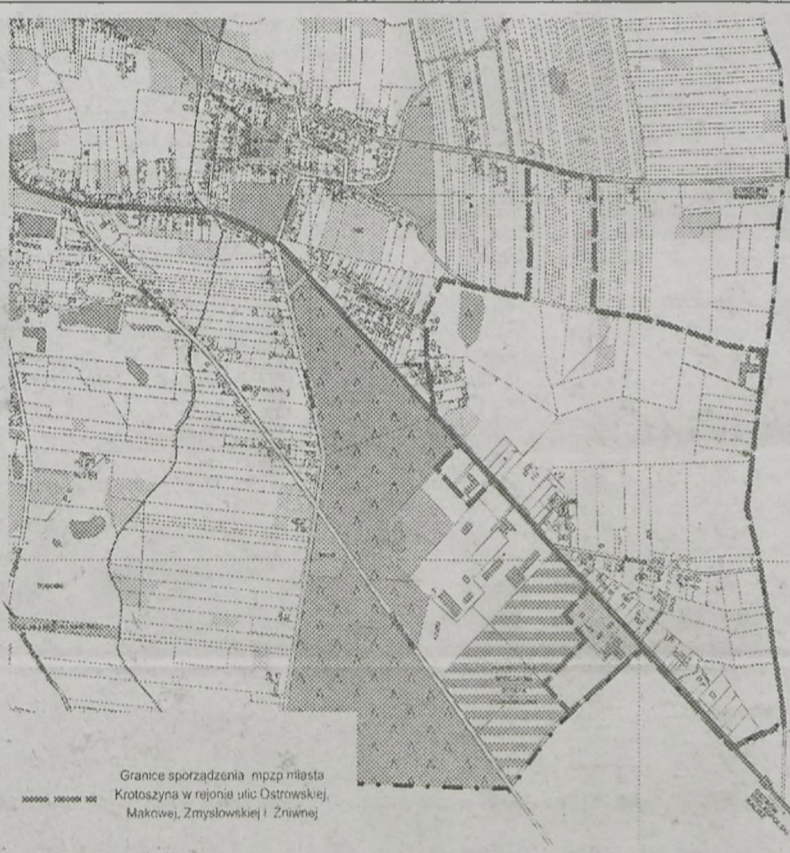
Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Miejskim w Krotoszynie, ul. Kołłątaja 5, 63-700 Krotoszyn, w terminie 21 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Jednocześnie zgodnie z art. 40 o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko zainteresowani, w wyżej określonym terminie, mogą składać do Burmistrza Krotoszyna uwagi i wnioski z zakresu ochrony środowiska w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej (na adres architektura@um.krotoszyn.pl) bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 15 września 2001 r. o podpisie elektronicznym. W temacie wniosku należy wpisać „Prognoza – plan Krotoszyn rejon ulic Mickiewicza, Kobylińskiej, Dworcowej, Klemczaka i Benickiej”.

Burmistrz Krotoszyna



Legenda:
 ■■■■■ granice sporządzenia mpzp miasta Krotoszyna w rejonie ulic Mickiewicza, Kobylińskiej, Dworcowej, Klemczaka i Benickiej



Granice sporządzenia mpzp miasta Krotoszyna w rejonie ulic Ostrowskiej, Makowej, Zmysłowskiej i Żniwnej

OGłosZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Krotoszyna w rejonie ulic Ostrowskiej, Makowej, Zmysłowskiej i Żniwnej oraz do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej ww. planu

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2012 r., poz. 647 ze zmianami) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Krotoszynie: uchwały nr XXII/197/2012 z dnia 30 sierpnia 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Krotoszyna w rejonie ulic Ostrowskiej, Makowej, Zmysłowskiej i Żniwnej. Granice obszaru objętego projektem planu określone są na załączonej mapie stanowiącej załącznik do niniejszej uchwały.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski do planu należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miejskiego w Krotoszynie, w terminie 21 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199 poz. 1227) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, której przedmiotem jest projekt planu dotyczący obszaru określonego w w/w uchwale. Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Krotoszynie, pok. nr 22.

Zainteresowani mogą składać wnioski do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Wnioski i uwagi do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w tym prognozy oddziaływania na środowisko, należy składać na piśmie, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Krotoszynie lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres architektura@um.krotoszyn.pl, w terminie 21 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia. W temacie wniosku należy wpisać „Prognoza – plan Krotoszyn rejon ulic w rejonie ulic Ostrowskiej, Makowej, Zmysłowskiej i Żniwnej”.

Burmistrz Krotoszyna

OGłosZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Krotoszyn obejmującego część wsi Lutogniew w rejonie ulic Krótkiej, Krotoszyńskiej i Polnej.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2012 r., poz. 647 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. Nr 199 poz. 1227 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Krotoszynie uchwały Nr XXI/185/2012 z dnia 29 czerwca 2012 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Krotoszyn obejmującego część wsi Lutogniew w rejonie ulic Krótkiej, Krotoszyńskiej i Polnej.

Granice obszaru objętego projektem planu określone są na załączonej mapie stanowiącej załącznik do niniejszej uchwały.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Miejskim w Krotoszynie, ul. Kołłątaja 5, 63-700 Krotoszyn, w terminie 21 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Jednocześnie zgodnie z art. 40 o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko zainteresowani, w wyżej określonym terminie, mogą składać do Burmistrza Krotoszyna uwagi i wnioski z zakresu ochrony środowiska w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej (na adres: architektura@um.krotoszyn.pl) bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 15 września 2001 r. o podpisie elektronicznym. W temacie wniosku należy wpisać „Prognoza-plan Lutogniew rejon ulic Krótkiej, Krotoszyńskiej i Polnej”.

Burmistrz Krotoszyna



Legenda
 - - - - - granice sporządzenia mpzp gminy Krotoszyn obejmującego część wsi Lutogniew w rejonie ulic Krótkiej, Krotoszyńskiej i Polnej



Chłopiec odbiera nagrodę w Rydze

Mateusz z Długoleki odebrał nagrodę

17 kwietnia Mateusz Leśniewicz (10 lat) z Długoleki w gminie Kobylin odebrał w Rydze na Łotwie nagrodę Europejskiego Stowarzyszenia Numeru Ratunkowego 112 (EENA).

Mateusz Leśniewicz to mały bohater, którego wojewoda wielkopolski wyróżnił podczas Dnia Numeru Alarmowego 112 w Poznaniu w ub. roku. Chłopiec został nagrodzony, bo wykazał się odwagą, której mógłby mu pozazdrościć niejeden dorosły. Mateusz o numerze 112 dowiedział się w przedszkolu, gdy miał 4 lata. Dzięki temu w sierpniu 2011 r. uratował życie swojej babci, która nagle zasłabła w domu. Podczas rozmowy z dyspozytorem dokładnie opisał miejsce zdarzenia i stan babci. Ponieważ jego dom stoi przy polnej drodze, wyszedł na skrzyżowanie, żeby karetka nie błędziła. Mateusz został doceniony przez międzynarodowe stowarzyszenie za wyjątkowy rozsądek, a jego historia może stanowić przykład dla rówieśników z całej Europy.

Wyjazd został sfinansowany przez wojewodę wielkopolskiego. Chłopiec pojechał do Rygi z tatą i ekipą filmowców, którzy na początku tego roku nakręcili w Długolece krótki film o nim. – *Fajnie było patrzeć, jak wszyscy oglądają film. Czulem się trochę,*

*jakbym był na wręczaniu „Oscarów” – śmieje się Mateusz. W Rydze najważniejsza była gala, ale nie tylko ona stanowiła dla chłopca wyjątkowe przeżycie. – *Mieliśmy czas na zwiedzanie miasta. Jest piękne. Niestety, wszystkiego nie mogliśmy zobaczyć. Może kiedyś jeszcze uda się tam wrócić – mówi mały mieszkaniec Długoleki.**

Od pamiętnego wydarzenia z 2011 r. upłynęło sporo czasu. Teraz zapewne czekają Mateusza kolejne gratulacje od kolegów i koleżanek z klasy. – *Każdy pewnie postąpiłby podobnie na moim miejscu – uważa chłopiec. Mateusz jest uczniem III klasy Szkoły Podstawowej im. J. Tuwima w Kobylinie. Uczy się bardzo dobrze. Interesuje go współczesna technika motoryzacyjna i rolnictwo. – *Marzę o własnej farmie, na której miałbym i bydło, i drób. Do tego oczywiście uprawiałbym kukurydzę, bo ona dzisiaj jest najbardziej opłacalna. Chciałbym również mieć ciągnik, taki jak „New Holland” – rozmarza się.**

Marcin Szyndrowski

Nowy prezes KTT

Waldemar Wronecki został nowym prezesem zarządu Krotoszyńskiego Towarzystwa Tenisowego.

Wybrany na walnym zebraniu zarząd będzie liczył 5, a nie – jak do tej pory – 3 osoby. Nowym prezesem został pracujący w starostwie Waldemar Wronecki. Na jego zastępców wybrano Stanisława Sumińskiego oraz Henryka Marcisza. Skarbnikiem został

Andrzej Kaźmierczak, a członkiem zarządu – Maciej Przewoźny.

Sezon tenisowy oficjalnie otwarto w miniony piątek na krotoszyńskich kortach przy ul. Ogrodowskiego. – *Korty są już prawie gotowe. Na ich renowację wydaliśmy około czterech*

*tysięcy złotych. Kupiliśmy potrzebną do odświeżenia mączkę z gliną – mówi W. Wronecki. Od lat nie zmieniano ceny wynajmu kortów, ale teraz ma się to zmienić. – *Do tej pory było to 15 złotych za godzinę. Mamy propozycję podwyżki o 5 złotych. To i tak cena konkurencyjna w stosunku do cen wynajmu innych kortów, gdzie trzeba zapłacić od 40 do 50 złotych. Główny powód wzrostu naszej opłaty to renowacja, którą trzeba robić cyklicznie – tłumaczy prezes. Jak dodaje, do godz. 14.00 w sezonie letnim dzieci i młodzież mogą w dalszym ciągu korzystać z kortów nieodpłatnie.**

W tym roku KTT zorganizuje trzy duże imprezy: turniej debłowy o puchar burmistrza (koniec maja), indywidualne mistrzostwa powiatu (koniec czerwca) oraz otwarte mistrzostwa Wielkopolski (wrzesień). Oprócz tego odbędzie się turniej dla dzieci i młodzieży. – *Myslimy również o uruchomieniu w tym roku strony internetowej. Te działania mają uświadomić wszystkim, że nie jesteśmy elitą, która gra sobie w tenisa, lecz stowarzyszeniem otwartym dla wszystkich miłośników tej dyscypliny sportowej – kończy W. Wronecki.*

(szyn)



„Chcemy być stowarzyszeniem otwartym, a nie elitą” – mówi Waldemar Wronecki

Zanikające zawody

Marianna Gacka

W ramach cyklu poświęconego zawodom, które powoli odchodzą do lamusa, przedstawiamy dziś sylwetkę krotoszyńki prowadzącej zakład fotograficzny. Poprzednio pisaliśmy o garbarzu, zduńcu, szewcu, zegarmistrzu i krawcowej.

Takiego fotografa, jak pani Marianna, trzeba szukać ze świecą. Dziś każdy może robić zdjęcia – czy to popularną cyfrowką, czy też telefonem komórkowym. Nasza bohaterka uczyła się jednak zawodu od profesjonalisty, który jak mało kto znał się na swoim rzemiośle. – *Wszystko zaczęło się w Warszawie w połowie ubiegłego wieku. Tam poznałam swojego niezjącego obecnie męża, Kazimierza Gackę, który pracował w prestiżowym zakładzie „Foto Rajski” na ul. Marszałkowskiej 72. Zdjęcia wбили tam sobie znani aktorzy, ministrowie i inne ważne osoby. To od męża nauczyłam się wszystkiego, co w fotografii najpiękniejsze – pani Marianna.*

Do Krotoszyna przeniosła się wraz z mężem w 1963 r. Przejęli zakład fotograficzny po teściowej pani Marianny – Marii. Zakład *Foto Gacka* istnieje nieprzerwanie od 1935 r. – *Gdy zaczynaliśmy pracę w Krotoszynie, wibilo się zdjęciami czarno-białe. Kolor wszedł później. Do dziś pamiętam, jak kolorowało się zdjęcia na zamówienia. To była żmudna praca. Dziś fotograf pracuje w białych rękawiczkach, ma do dyspozycji komputery i szeroko pojętą technikę. Dawniej nie można było się nie ubrudzić. Dawniej proces powstania jednego zdjęcia to wywoływanie, utrwalaanie, suszenie, retusz i kopiowanie. Stare fotografie miały jednak du-*



„Fotografia to całe moje życie” – mówi pani Marianna

szę... – kontynuuje.

Z tkliwością wspomina czasy, kiedy zawód fotografa był zawodem wolnym, traktowanym jako artystyczny. – *Dopiero po wojnie zostaliśmy rzemieślnikami – podkreśla.*

Pierwszym aparatem, jakiego używała Marianna Gacka, był *Mentor*. – *Do dziś jeszcze, jak ktoś chce, wykonuję nim zdjęcia. Zeszła, wszystkiego, co związane ze starą fotografią, mogę nauczyć bez problemu – mówi.*

W przeciągu 50 lat pracy nasza rozmówczyni zdołała wyszkolić 11 uczniów. Posiada tytuł mistrzowski, ale cały czas doszkała się na różnego typu seminariach i spotkaniach fotograficznych. – *Trzeba być na bieżąco, ponieważ konkurencja nie śpi, a dziś fotografów jest bardzo wielu – zaznacza.*

Pracuje wspólnie z synem Karolem, który w tej rodzinie jest już trzecim po-

koleniem pasjonatów fotografii. Zakład słynie z bogatej oferty, począwszy od sesji ślubnych, poprzez te z okazji 18. urodzin, aż po bardzo popularne sesje dziecięce. – *Nie ma tygodnia bez takiej sesji. Cieszy nas to, bo zdjęcie to zawsze zdjęcie – kontynuuje Marianna Gacka.*

Zakład oferuje też tradycyjne zdjęcia, renowację starych fotografii oraz przegrywanie na płyty różnego typu nagrań VHS. – *Modne są teraz zdjęcia przenoszone na plótno. Jedno kosztuje około czterystu złotych, ale jak twierdzą nasi klienci – warto je wydać, bo wrażenie jest niezapomniane, a taka fotografia pozostaje na całe życie – kończy pani Marianna.*

Marzenia naszej rozmówczyni? Aby zakład wciąż się rozwijał, a jej dopisywało zdrowie i mogła jak najdłużej oddawać się swojej pasji.

Marcin Szyndrowski

Konarzew

Prezenty z Holandii

W ubiegłym tygodniu w konarzewskim Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym gościli Jacomien i Henk Grave van der Linde z Holandii.

Kolejna wizyta gości z zaprzyjaźnionego z Krotoszyńskiem holenderskiego Brumenn była miłą niespodzianką. Holenderskie małżeństwo w asyście dyrekcji ośrodka zwiedziło placówkę i przyglądało się codziennym zajęciom, m.in. hipoterapii, arteterapii czy warsztatom teatralno-muzycznym. Następnie Jacomien, która została przed laty wyróżniona tytułem *Zasłużony dla Krotoszyna*, wraz z mężem obdarowała ośrodek prezentami. – *Przywieźli między innymi pomoce do pracy terapeutycznej z wychowankami. Otrzymaaliśmy piłki, puzzle, sportowe bluzy dla chłopców, pościel, koce i zestaw dydaktyczny do diagnozowania naszych uczniów – informuje wicedyrektorka Iwona Nowacka. – *Przyjaciele z Holandii odwiedzili nas już kil-**



Jacomien Grave van der Linde była zachwycona psem Miszą

krotnie. Zawsze pytają o nasze potrzeby i starają się pozyskiwać dla nas to, co jest najpotrzebniejsze. Na podziw zasługuje fakt, że nie tylko organizują zbiórki rzeczy czy funduszy u siebie, w Holandii, ale przywożą to prywatnym samochodem.

Gościom z Holandii towarzyszył Jacek Kępa z Urzędu Miejskiego w Krotoszynie.

(szyn)



Stara sala gimnastyczna ma zostać w całości rozebrana

Problemy z halą sportową

Krotoszyn weźmie ponad 13 mln zł pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego na modernizację Zespołu Szkół nr 3 oraz budowę hali sportowej. Bank postawił jednak urzędowi warunek: wszystkie środki mają być spożytkowane do końca 2014 r.

We wrześniu zeszłego roku sala sportowa przy Zespole Szkół nr 3 została zamknięta i od tego czasu uczniowie chodzą na zajęcia z wychowania fizycznego do sali przy ul. Młyńskiej. Miasto zdecydowało więc, że zaciągnie 13 mln zł pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego w ramach programu *Jessica* i wybuduje halę widowiskową oraz zmodernizuje szkołę. Na początku postanowiono przenieść na ten cel 2,5 mln, które były zarezerwowane w tegorocznym budżecie na rewitalizację centrum. Potem jednak zdecydowano o ponownym przeniesieniu tych pieniędzy na rewitalizację. Po przyjęciu zmian tegoroczna pula pieniędzy na budowę hali wynosiła zaledwie 50 tys.

Teraz władze miejsce postanowiły wprowadzić kolejne modyfikacje. Jak tłumaczył na ostatnich komisjach skarbnik gminy Grzegorz Galicki, bank zażyczył sobie, by kwota pożyczki została w całości wydana do końca 2014 r., żeby już w kolejnym roku urząd się z niej rozliczał.

Tymczasem planowano zakończenie inwestycji dopiero w pierwszym kwartale 2015 r. Pojawił się więc problem. – *My się z tym zdaniem nie zgadzamy, ale nasz głos w tej sprawie jest mało ważny* – tłumaczył radnym G. Galicki. Jak stwierdził, istnieje niewielkie prawdopodobieństwo, że miasto zdąży zakończyć budowę do grudnia 2014 r.: – *A właściwie musielibyśmy skończyć ją jeszcze przed*

bo jesienią przyszłego roku. Tymczasem może w październiku uda nam się podpisać umowę z firmą, która będzie prowadziła tę inwestycję. Tak na dobre prace mogłyby się rozpocząć dopiero wiosną przyszłego roku. Czy jest możliwe wybudowanie hali w pół roku? To bardzo duże ryzyko – mówił.

Dlatego burmistrz Krotoszyna Julian Joks podjął z przedstawicielami banku negocjacje w tej sprawie. Jak poinformował skarbnik, udało się wprowadzić pewne modyfikacje. – *Będziemy mogli podjąć uchwałę o wydatkach niewygasających* – stwierdził. Tak więc te środki, które nie zostaną wydane, będzie można wprowadzić do budżetu na 2015 r. – *Wydatki niewygasające mogą być użyte tylko na ten cel, na który były przeznaczone w roku wcześniejszym. Pozwoli nam to wyjść cało z tej sytuacji. Oczywiście, zrobimy wszystko, żeby zakończyć budowę do końca 2014 r.* – kontynuował skarbnik.

W związku ze stanowiskiem banku urząd musi wszystkie środki, jakie miał przeznaczyć na budowę hali w 2015 r., przenieść na lata wcześniejsze. – *Stąd proponuję, by do puli 50 tys., jaką mamy zarezerwowaną na ten rok, dorzucić 500 tys. A z roku 2015 w budżecie znikną wszystkie środki. W ten sposób dopasujemy kwoty do wymogów banku* – oznajmił skarbnik. Radni jednogłośnie przyjęli jego propozycję.

(aga)

Nie przepłacaj!

Zamiast płacić za wypłatę z obcego bankomatu, lepiej skorzystać z usługi *cashback*.

Usługa ta znacznie ułatwia wypłacanie pieniędzy. Szybciej znajdziemy bowiem sklep z terminalem płatniczym niż bankomat. Gdy w pobliżu nie mamy bezprzewodowego bankomatu, korzystamy z bankomatu obcego banku. Niestety trzeba za to słono zapłacić, zgodnie z regulaminem danego banku.

Bardziej opłaca się wypłacić pieniądze w sklepie za pomocą usługi *cashback*. Co więcej, korzystanie z tej formy jest zwykle bezpłatne (np. w mBanku, Banku Poczтовым, BZ WBK, BPH). W przypadku naliczania opłaty

jest ona bardzo niska i wynosi nie więcej niż 1,00 zł (np. w PKO BP, Pekao).

W przypadku tej usługi należy pamiętać, że nie wystarczy jedynie poprosić o dokonanie wypłaty. Należy bowiem coś kupić. Na szczęście cena kupowanego przedmiotu nie musi być wyższa niż kwota, którą chcemy wypłacić. Można więc kupić gazetę za 1 zł i przy okazji dokonać wypłaty 100 zł. Jedynym ograniczeniem jest limit wypłaty środków, który w przypadku usługi *cashback* wynosi 200 zł. Nic nie stoi jednak na przeszkodzie, aby w jednym miejscu wykonać kilka takich wypłat.

Więcej przeczytać można na www.expander.pl

(red.)

Ma pomysł na ogród botaniczny

Łukasz Marek (35 l.) z Łagiewnik (gm. Kobylina) marzy, by w naszym powiecie powstał ogród botaniczny z prawdziwego zdarzenia.

Łukasz Marek mieszka w Łagiewnikach. Obok swojego domu stworzył już własny miniogród botaniczny z ponad 120 gatunkami krzewów i drzew. Są wśród nich piękne okazy jałowców, cyprysów, krzewuszek cudownych i drzew, takich jak np. sosna syberyjska. – *Z wykształcenia jestem ogrodnikiem i to moja pasja, którą wciąż rozwijam. Nad niektórymi z moich roślin pracowałem siedem lat, by przyjąć*



Ogród botaniczny w powiecie? Zdaniem Ł. Marka, zdecydowanie tak

się w naszym Klimacie. Pomysł na ogród botaniczny rozwijał się we mnie od zawsze i jeśli będę wytrwały, to go zrealizuję – mówi.

Koszt takiego ogrodu botanicznego wynosi od 2 do 3 mln zł. Obejmuje budowę całej infrastruktury technicznej, ogrodzenia i skansenu. Po stronie gminy byłby grunt, który pan Łukasz chciałby pozyskać. Ogród znajdowałby się na areale 10 hektarów. Byłby monitorowany i w miarę upływu czasu modernizowany. – *Rozmawiałem już na ten temat z burmistrzami i Kobylina i Zdun, ponieważ to do ich gmin należą grunty, które by mnie interesowały. Jedne znajdują się między Kobylinem a Baszkowem, zaś drugie między Baszkowem a Zdunami. Obaj burmistrzowie pozytywnie odnieśli się do mojego pomysłu, ale kazali mi*

jeszcze rozmawiać z burmistrzem Krotoszyna – kontynuuje Ł. Marek. Z jego relacji wynika, że – *przynajmniej w najbliższym czasie* – gmina Krotoszyn nie jest w stanie pomóc, ale p o m y ś l

spodobał się burmistrzowi Julianowi Joksowi. Póki co, celem samorządu jest zakończenie prac na Bloniu. – *Mnie chodzi głównie o grunty, bo wtedy koszty byłyby niższe. Gdybym miał już miejsce, to mógłbym śmiało zrobić projekt. W najbliższym czasie zamierzam też rozmawiać z dyrekcją Lasów Państwowych oraz lokalnymi przedsiębiorcami* – kontynuuje Ł. Marek.

Ogród botaniczny w naszym powiecie byłby jego zdaniem nie tylko miejscem do oglądania roślin, bo służyłby także integracji. – *Wiedomo, że za same bilety ogrodu nie można utrzymać. Dlatego pomyślałem o utworzeniu na jego terenie również swoistego skansenu z miejscem, gdzie można by było organizować na przykład spotkania kół gospodyń, lekcje języka angielskiego dla dzieci w otoczeniu przyrody, wesela czy komunie* – rozmarza się łagiewniczanie – *Przydałby się też mały staw dla wędkarzy i minizoo dla dzieci.*

Ambitny plan łagiewniczanie nie pozostaje bez odzewu. Nasz rozmówca ma za sobą ludzi, którzy z chęcią pomogą mu w realizacji projektu, jeśli tylko otrzyma pomoc od lokalnych władz. – *Współpracuję z profesorem Włodzimierzem Szaluńskim z Poznania, który zaoferował mi pomoc. Wielu ludzi z wiedzą i doświadczeniem chętnie w to się wpisze. Zamierzam również porozmawiać na ten temat z panem Wiesławem Legutką, który być może również zainteresuje się tym tematem* – mówi Łukasz. Najważniejsze dla niego obecnie jest to, w jaki sposób na jego zamiary zareaguje opinia publiczna. – *Wiem, że to pomysł, który może się spełnić* – zakończył Ł. Marek. **Marcin Szynkowski**

RZECZ PRAWNA

W 2008 r. wynająłem mieszkanie pewnej rodzinie. Podpisaliśmy umowę do 2010 r., ale po tym czasie oni nadal mieszkali w lokalu za moją zgodą. Nie przedłużaliśmy umowy. Często płacili za mieszkanie z opóźnieniem. W sierpniu ubiegłego roku wyprowadzili się, ale nie zapłacili czynszu za ostatni miesiąc. Jaka jest szansa na wyegzekwowanie zaległych należności, jeśli nie mam umowy najmu na piśmie? Nie mam z byłymi najemcami kontaktu. Wiem, że mają kłopoty finansowe. Nie posiadam ich adresu, mam jedynie adres z dowodu osobistego.

Stefan

W sytuacji, gdy lokatorzy zajmują wynajmowany lokal, względem którego ich prawo najmu już wygasło, to wciąż są odpowiedzialni za regulowanie należności. Zgodnie z ustawą o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy, osoby zajmujące lokal bez tytułu prawnego są zobowiązane do dnia opróżnienia lokalu co miesiąc uiszczać odszkodowanie. Odszkodowanie odpowiada wysokości czynszu, jaki właściciel mógłby

otrzymać z tytułu najmu lokalu. Jeżeli odszkodowanie nie pokrywa poniesionych strat, właściciel może żądać odszkodowania uzupełniającego. Problemem w Pana przypadku może być udowodnienie roszczeń przed sądem, jeżeli nie posiada Pan pisemnej umowy najmu. Co prawda, prawo nie wymaga, aby umowa najmu była sporządzona na piśmie, ale niezachowanie tej formy znacząco utrudnia udowodnienie jej istnienia oraz treści. Także brak pisemnego wezwania lokatorów do opuszczenia lokalu po ustaniu umowy najmu może utrudniać udowodnienie, że lokatorzy ci rzeczywiście po ustaniu umowy nadal w Pana lokalu zamieszkiwali. Problemem może być też wskazanie sądowi adresu zamieszkania byłych lokatorów, który nie musi pokrywać się z posiadaniem przez Pana adresem zameldowania, jaki osoby te mają wpisany do dowodów osobistych. Oczywiście, wszystkie wyżej wymienione okoliczności może Pan też próbować udowodnić za pomocą świadków, którzy widzieli tych lokatorów i mogą potwierdzić, w jakim okresie zamieszkiwali w Pańskim

mieszka-

niu. W świetle okoliczności sprawy należy uznać ją za dość trudną w ł a ś n i e w związku z kwestiami dowodowymi, a przede wszystkim brakiem pisemnej umowy najmu. Z informacji, które Pan posiada, wynika też, że Pańscy lokatorzy mają problemy finansowe. Może się zatem okazać, że nawet po uzyskaniu wyroku nie będzie Pan mógł odzyskać swoich pieniędzy w postępowaniu komorniczym, ponieważ lokatorzy mogą okazać się osobami niewypłacalnymi. Należy mieć również na uwadze to, że jeżeli wynajmując mieszkanie nie dopilnował Pan związanych z tym obowiązków podatkowych, to sąd może zawiadomić o tym organy kontroli podatkowej, co może wiązać się dla Pana z określonymi konsekwencjami finansowymi.

Krzysztof Raczynski

Cztery medale Łukasza

W kwietniu rewelacyjną formą błysnął zawodnik kobylińskiego klubu tenisowego *Spółdzielca*, Łukasz Wachowiak. Najpierw w Czaplunku zgarnął dwa złote medale i jeden brąz, a tydzień później zdobył srebro na Mistrzostwach Wielkopolski w Poznaniu.

Cały miesiąc w Czaplunku, który odbył się na początku kwietnia przyciągnął najlepszych młodzików i młodziczki z terenu niemalże całej Polski. Celem imprezy było wyłonienie najlepszych młodzików i młodziczek z woj. wielkopolskiego i zachodniopomorskiego w grach pojedynczych, podwójnych. Dla wielu liczyły się jednak zdobywane punkty do współzawodnictwa sportu dzieci i młodzieży za 2013 rok. Łukasz Wachowiak pokazał już w tym roku, że wśród młodzików znajduje się w ścisłej czołówce, ba, potrafił nawet wygrywać już w kategorii kadetów.

Podczas zawodów Łukasz po-

twierdził swoją formę i był bezkonkurencyjny w turnieju indywidualnym. W półfinale pokonał Sebastiana Musiałę z ATS Stargard Szczeciński 3:0, a w finale Dawida Balcerzaka z SKTS Słupca również 3:0. W rywalizacji deblowej, grając w parze z Wojciechem Hałasem z *Lobzonki* Wyrzysk, również odniósł wspaniałe zwycięstwo. W półfinale duet wygrał z parą: Norbert Głęb i Grzegorz Gruszczyński z UKS *Smecz* Konin 3:1, a w finale pokonali Dawida Balcerzaka z SKTS Słupca i Dominika Lewandowskiego z KS *Stella* Gniezno 3:0. Tym sposobem Łukasz zdobył w tych mistrzostwach trzy medale: złoto w grze pojedynczej i w grze podwójnej oraz brąz w klasyfikacji klubowej.

Tydzień później podczas Mistrzostw Wielkopolski w Poznaniu uzdolniony zawodnik zgarnął srebro. W kategorii młodzików, wśród 32 zawodników nasz tenisista uległ tylko w finale Dawidowi Balcerzakowi ze Słupcy. (szyn)



Łukasz odbiera swój kolejny w tym roku medal podczas Mistrzostw Wielkopolski

TP Ostrovia 1909 Ostrów – Piast Kobylin 3:0 (2:0)

Odpadli z pucharu

24 kwietnia piłkarze z Kobyliną rozegrali kolejny mecz w ramach okręgowego Pucharu Polski i zostali wyeliminowani przez *Ostrowię* z dalszych rozgrywek. W finale z *Centrą* zmierzy się zatem *Ostrowia*.

Wicelider III ligi – TP *Ostrowia* był w tym pojedynku zdecydowanym faworytem.

Od początku piłkarze z Kobyliną dwoili się i troili. Bardziej aktywni by-



Bardziej martwi niemoc w lidze

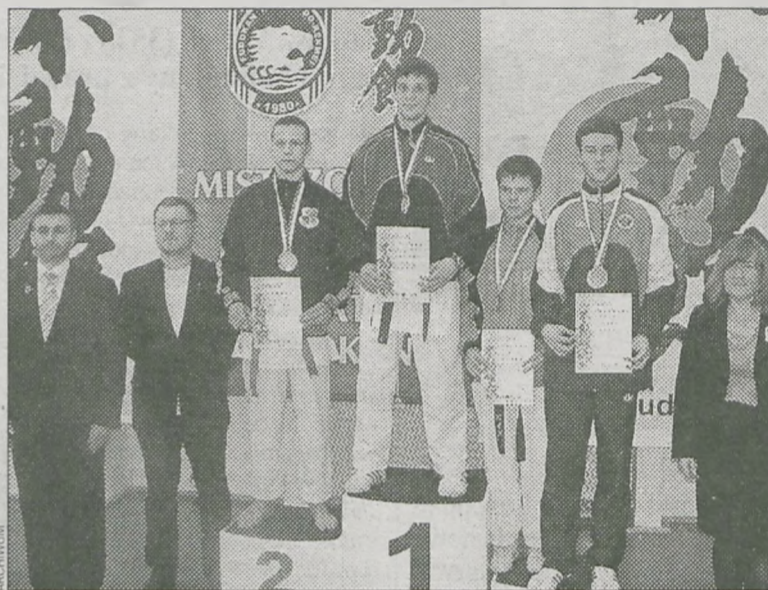
Piast

K. Banaszak, A. Kurzawa, M. Sztok, J. Biernat, A. Krawczyk, J. Pospiech, M. Kurzawa, P. Kowalski, M. Tomkowiak, Ł. Głapiak, K. Kendzia, trener: M. Kałuża

li jednak ich rywale, mocno naruszając linię obrony *Piasta*, która w dalszym ciągu nie funkcjonuje tak, jak funkcjonować powinna. Błędy obrońców wykorzystał już w 25. min. Tomasz Kempinski i umieścił piłkę w świetle bramki. Na 2:0 podniósł wynik w 43. min. Maciej Stawiński.

Druga odsłona meczu to mobilizacja *Piasta*. Dwukrotnie bramkarz *Ostrowi* był zmuszony do interwencji. Jednak to *Ostrowia* przypieczętowała wynik w 46. min. Piłkę do siatki wpakował Krzysztof Molka i było 3:0. Do końca nie udało się piłkarzom *Piasta* strzelić choćby bramki honorowej. Ekipa z Kobyliną odpadła z pucharu po przeciętnym meczu. (szyn)

Trzynastka szczęśliwa dla karateków



A. Kujawski z „Nippona” (75 kg) został mistrzem w kumite

13 kwietnia w Warszawie odbyły się mistrzostwa Polski w karate. Zawodnicy ze Zdun i Krotoszyna przywieźli stamtąd 24 medale, w tym aż 9 złotych.

Mistrzostwa zgromadziły ponad 400 zawodników, którzy walczyli nie tylko o tytuły mistrzów kraju, ale również o miejsca w reprezentacji Polski na majowe mistrzostwa Europy we Włoszech. Zawodnicy *Shodana* Zduny zdobyli 7 złotych, 6 srebrnych i 4 brązowe medale Indywidualnych Mistrzostw Polski Karate PZKF Kadetów, Juniorów, Młodzieżowców i Seniorów.

strzowskie wywalczyli Kacper Wysocki (pierwszy tytuł w historii Sulmierzyca) i Adam Szymer. Do swoich medalowych kolekcji złoto dołożyli również Anna Olejnik, Jagoda Młynarz i Dariusz Młynarz. – *Na ten sukces złożyły się ogromne zaangażowanie, długotrwała codzienna praca i dobra atmosfera w klubie, na którą wszyscy razem pracujemy. Chodzi mi o zawodników, rodziców oraz ludzi*



Zwycięzcy w kumite z „Shodana” – 60 kg: W. Adamski (I m.) i Maciej Fila (II m.)

Po całodziennej rywalizacji szesnastu karateków klubu *Shodan* stawiano na najwyższym stopniu podium, a Wiktor Adamski dokonał tego dwukrotnie. Swoje pierwsze tytuły mi-

nam życzyłych. Chciałbym również podziękować gminie, która wspiera nasz klub finansowo – podsumowuje szkoleniowiec *Shodana*, Jarosław Adamski.

Awansowali do finału

W ubiegłym tygodniu w Koźminie Wlkp. rozegrano mecze półfinału mistrzostw Wielkopolski w unihokeju chłopców szkół podstawowych. Do rywalizacji przystąpiły m.in. ekipy z Konina, Kalisza, Poznania oraz koźminianie. Pierwsze miejsce zajęła ekipa z Niechanowa. Na drugim miejscu uplasowali się zawodnicy z koźminskiej *Jędryki*, a na trzecim drużyna z Poznania.

Awans do finału wywalczyły dwie

pierwsze drużyny. Wybrano również najsukuczniejszego strzelca, którym został Jakub Marciniak z SP 20 Poznań. Za najlepszego bramkarza uznano Jakuba Grzywonowicza z SP Niechanowo.

Chłopcy z Koźmina pod wodzą Jacka Zawodnego zagrali w składzie: Michał Dembski, Bartłomiej Dominiak, Bartłomiej Jędrzejak, Mikołaj Kot, Mikołaj Kuzia, Adrian Leoniak, Mikołaj Leoniak, Jakub Lis, Mikołaj

Shodan Zduny

MISTRZOWIE POLSKI

Kacper Wysocki – kumite kadetów – 60 kg; Wiktor Adamski – kata juniorów; Wiktor Adamski – kumite juniorów – 60 kg; Adam Szymer – kumite juniorów – 75 kg; Jagoda Młynarz – kumite młodzieżowców – 53 kg; Anna Olejnik – kata młodzieżowców; Dariusz Młynarz – kumite młodzieżowców – 59 kg

WICEMISTRZOWIE POLSKI

Aleksandra Kuś – kumite juniorów – 55 kg; Maciej Fila – kumite juniorów – 60 kg; Anna Olejnik – kumite młodzieżowców – 60 kg; Magdalena Mazajczyk – kata seniorów; Magdalena Mazajczyk – kumite senierek – 53 kg; Sylwia Beza – kumite senierek – 60 kg

BRĄZOWE MEDALE

Karolina Gremblewska – kumite kadetów – 48 kg; Miłosz Począta – kumite juniorów + 75 kg; Wiktor Adamski – kumite juniorów/open; Sławomir Maciaszek – kumite seniorów + 90 kg; Aleksandra Kuś – kata juniorów

Nippon Krotoszyn

MISTRZOWIE POLSKI

Artur Kujawski – kumite młodzieżowców – 75 kg; Damian Kaźmierczak – kumite młodzieżowców – 82 kg

WICEMISTRZOWIE POLSKI

Martin Grunek – kumite młodzieżowców – 64 kg; Dawid Bielski – kumite młodzieżowców – 69 kg;

BRĄZOWE MEDALE

Piotr Bielawski – kumite seniorów – 90 kg; Dawid Fortuniak – kumite kadetów – 70 kg; Kamil Lechel – kata kadetów

Z kolei krotoszyński klub *Nippon* łącznie zdobył 7 medali. Medaliści zostali również powołani do kadry narodowej Polskiego Związku Karate Fudokan na rok 2013. – *Cieszę się, że do grona naszych młodzieżowców dołączyli kadeci – Kamil Lechel i Dawid Fortuniak. Chłopcy ci włożyli dużo pracy, aby osiągnąć taki sukces. Systematyczna praca treningowa opłaciła się. Myślę, że jest szansa na powtórzenie wspaniałych wyników z zeszłego roku, kiedy to nasi zawodnicy zdobyli aż siedem medali na mistrzostwach Europy w Spale* – mówi trener Cezary Grenda. (szyn)

Marciniak, Bartosz Sowiński, Mateusz Spychała i Bartłomiej Urbaniak.

Unihockey cieszy się w Koźminie dużą popularnością. Zainteresowaniu na pewno sprzyja fakt, że dyscyplina ta stała się oficjalnie sportem olimpijskim. Dokładnie w 2011 roku w Dubanie (RPA) podczas sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego podjęto decyzję o przyjęciu unihockeya w poczet dyscyplin olimpijskich. (szyn)

Złoto Filipczaka

W dniach 19 – 20 kwietnia w Krasnymstawie odbyły się Mistrzostwa Polski juniorów w zapasach w stylu wolnym z udziałem krotoszyńian.



Mateusz z trenerem Patalasem w Krasnymstawie

Krotoszyński *Ceramik* wystawił trzech zawodników. Najlepiej poradził sobie Mateusz Filipczak w kat. 96 kg, zdobywając złoto. Tomasz Chołodecki w kat. 60 kg był dziewiąty, a Michał Lis w kat. 120 kg dopiero trzynasty. – *Jestem bardzo zadowolony z postawy Mateusza. Bardzo wysoko ocenił go trener kadry narodowej. Nic w tym dziwnego, bo wiem większość walk Mateusz albo wygrywał przed czasem, albo poprzez przewagę techniczną. To perspektywiczny zawodnik, który może osiągnąć bardzo wiele* – podsumowuje trener sulmierzyczanina, Rafał Patalas.

Tydzień później M. Filipczak wziął udział w turnieju zapasniczym w rosyjskim Kaliningradzie, gdzie wywalczył trzecie miejsce. – *Jego sukcesy spowodowały, że ma zagwarantowany udział w lipcowych mistrzostwach Europy w Macedonii. Myślę, że powalczy tam o podium* – kończy szkoleniowiec.

(szyn)



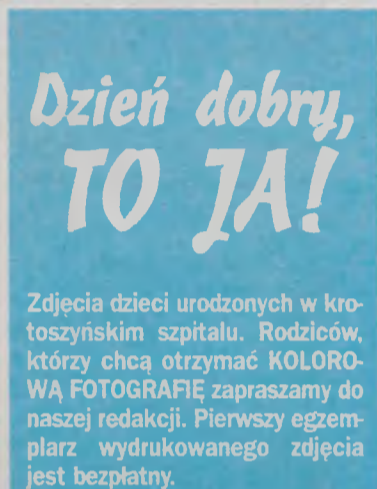
1. Córka Katarzyny i Marcina Siennickich z Krotoszyń, ur. 14 kwietnia, waga – 3,160 kg, dl. – 57 cm



2. Natalia Pawełka, córka Moniki i Łukasza z Wrózew, ur. 12 kwietnia, waga – 4,050 kg, dl. – 56 cm



3. Róża Mizerna, córka Agnieszki i Wojciecha ze Zdun, ur. 23 kwietnia, waga – 3,750 kg, dl. – 56 cm



4. Miłosz, syn Sylwii i Adama z Krotoszyń, ur. 24 kwietnia, waga – 2,860 kg, dl. – 52 cm



5. Nadia Bielarz, córka Katarzyny i Karola, ur. 23 kwietnia, waga – 3,530 kg, dl. – 55 cm

Medaliści w Śremie

Złoto **Adrian Gromski**
Srebro **Wiktoria Mielcarek**
Srebro **Miłosz Brdys**
Brąz **Artur Pauter**
Brąz **Julia Ściślak**

Medaliści w Rawiczu

Złoto **Wiktoria Mielcarek**
50 m dowolnym, 100 m dowolnym
Srebro 100 motylkowym
Złoto **Artur Pauter**
50 m klasycznym, 100 m klasycznym,
Srebro 200 m zmiennym
Srebro **Julia Rozum**
200 m zmiennym
Brąz 50 m grzbietowym,
100 m zmiennym
Srebro **Kamil Biemacki**
50 m grzbietowym,
100 m grzbietowym
Brąz **Monika Jadczyk**
50 m klasycznym
Brąz **Patryk Gromski**
50 m motylkowym, 100 m klasycznym
Srebro **Miłosz Brdys**
50 m dowolnym
Brąz **Hubert Dolata**
200 m zmiennym
Srebro Sztafeta
4 x 50 m zmiennym dziewcząt
4 x 50 m zmiennym chłopców
4 x 50 m dowolnym chłopców
Brąz
4 x 50 m dowolnym dziewcząt

Pływacy walczyli w Śremie i Rawiczu



Młodzi „Krotoszanie” na zawodach w Śremie

14 kwietnia zakończyły się cykliczne zawody pływackie w Śremie. Zawodnicy z klubów Wielkopolski rywalizowali od listopada 2012 do kwietnia 2013 r. Wyścigi odbywały się na różnych dystansach, wszystkimi stylami i z podziałem na kategorie wiekowe. KS *Krotosz* reprezentowali: Monika Jadczyk, Laura Kalupa, Julia Ściślak, Natalia Praczyk, Julia Rozum, Wiktoria Mielcarek, Ola Krajewska, Artur Pauter, Paweł Krawczyk, Sebastian

Lubczyk, Hubert Dolata, Kamil Biemacki, Kamil Klotzek, Miłosz Brdys, Adrian Gromski, Patryk Gromski.

20 kwietnia młodzi pływacy, urodzeni poniżej roku 2000, sprawdzili swoje umiejętności na zawodach w Rawiczu. W rywalizacji dominowali pływacy *Warty* Poznań, *Kędzierzyna Koźle* oraz KS *Krotosz*. Krotoszyńianie stawali na podium 20 razy zdobywając 4 złote, 9 srebrnych i 7 brązowych medali.

(red.)



Tenis wciąż jest w sercu koźmianina

Spełnił swoje marzenie

W połowie kwietnia koźmiński tenista Albin Batycki wziął udział w prestiżowym turnieju *BNP Paribas Katowice Open 2013*. Mecz był pokazowy i nie chodziło w nim o wygraną. A. Batycki wraz z kolegą z kadry paraolimpijskiej, Kamillem Fabisiakiem, rozegrał pojedynek z parą deblistów kadry olimpijskiej – Mariuszem Fyrstenbergiem i Marcinem Matkowskim. Każda para złożona była z jednego olimpijczyka i jednego paraolimpijczyka.

Albin Batycki grał razem z Mariuszem Fyrstenbergiem, a Kamil Fabisiak z Marcinem Matkowskim. Zwycięski okazał się debel Batycki/Fyrstenberg, który wygrał 2 spośród 3 tie-breaków: 3:7; 7:4, 8:6. – *Bardzo się cieszę, że mogłem zagrać taki mecz. Przede wszystkim dobrze się bawiłem i spełniłem swoje kolejne marzenie, grając w parze z tak świetnym zawodnikiem* – podsumowuje A. Batycki.

(szyn)

Dzień dobry,
TO JA!

Zdjęcia dzieci urodzonych w krotoszyńskim szpitalu. Rodziców, którzy chcą otrzymać KOLOROWĄ FOTOGRAFIĘ zapraszamy do naszej redakcji. Pierwszy egzemplarz wydrukowanego zdjęcia jest bezpłatny.

Fot. Redakcja

REKLAMA

niemowlak
SKLEP DZIECIĘCY **SEBA**



- ☺ szeroki wybór wózków dla Twojego dziecka
- ☺ foteliki samochodowe najlepszych firm
- ☺ łóżeczka, materace, pościela
- ☺ kosmetyki dla dzieci
- ☺ akcesoria niemowlęce

JESTEŚMY PRZEDSTAWICIELAMI
MAREK:
Quinny
MAXI-COSI
bébéconfort

Krotoszyń
ul. Bolewskiego 2
(przy szpitalu położniczym)



Kto chce się podobać wszystkim, ten nie powinien pracować w gazecie,
lecz grać w orkiestrze

Jacek Kuroń

KUPIĘ

FUH METALE SZLACHETNE
złoto, platyna, srebro,
rod, pallad

Węgiłowski Robert

59-300 Lubin, Jastrzębia 4/58
Tel. 079 300 51 43

robertweglowski@interia.pl
www.eurosilver.pl

Firma transportowo-budowlana zatrudni

**SPECJALISTĘ
DS. KSIĘGOWYCH**

Wymagania: konieczna znajomość podstaw księgowości i języka angielskiego, mile widziana znajomość programu Subiekt, znajomość pakietu MS Office, obsługa urządzeń biurowych, umiejętność organizacji pracy własnej, prawo jazdy kat. B.

Zainteresowanych prosimy o przesłanie aplikacji ze zdjęciem na adres:
biuro@tktransbud.pl

SEZAM
POŻYCZKI GOTÓWKOWE

Taniej Szybciej Dyskretniej

W 48 godzin
od 300 zł do 5000 zł
Minimum Formalności

OLEŚNICA, UL. WOJSKA POLSKIEGO 52
TEL. 512 106 838

Chcesz dorobić?
Praca jako przedstawiciel!

**KOMPLEKSOWE
REJESTROWANIE
POJAZDÓW**

- AKCYZA
- TŁUMACZENIA
- VAT 25
- REJESTRACJA POJAZDÓW

KROTOSZYN, UL. KALISKA 15
TEL. 510 972 186
F&F AUTO

Z tym kuponem

**10%
RABATU**

na wszystkie
usługi

Zakład Jubilerski

Łukasz Śpitalniak

• SREBRO • ZŁOTO • ZEGARKI

**WYMIANA STAREJ
BIŻUTERII ZŁOTEJ
NA NOWĄ**

- skup złota i srebra
- naprawa i przerób biżuterii
- ponad 150 wzorów obrączek



Krotoszyn, ul. Floriańska 1
tel. 62 721 01 26

F.H.U. „IRAS” – BHP

ul. Kościuszki 7, Koźmin Wlkp.

**obuwie robocze
odzież robocza
artykuły BHP**

Kościuszki 7 I piętro
(nad sklepem z bielizną)
godz. 8.00 – 16.00
sklep przeniesiony
z ul. Poznańskiej

TWIERDZA-MOTOR

Skutery już od 1499 zł
DOWÓZ I SPRZEDAŻ NA TELEFON

PROMOCJA!!!



50 modeli
do wyboru

Quady
dla dzieci
i dorosłych

3-letnia gwarancja
SPRZEDAŻ RATALNA
„na dowód osobisty”

Sprzedaż quadów dla dzieci i dorosłych

Jarostaw Mikułski
Parczew 114
Kalisz, ul. Wrocławska 253a

Tel. 62 739 65 77
508 701 329
emi8411@wp.pl

www.twierdza-motor.pl

FOTOGRAFIA

ŚLUBNA

REKLAMOWA
SEKESJE

TEL.: 696 661 403
E-MAIL: M.WARKOCKI@GMAIL.COM
WWW.MATFUSZWARKOCKI.BLOGSPOT.COM

SKUP

macior, knurów
ATRAKCYJNA CENA

gotówka,
szybki
przelew



Tel. 880 203 189
695 507 077

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ
OGŁOSZENIE DROBNE
NA NASZEJ STRONIE WWW?

RZECZ
Krotoszyńska

2zł
NETTO
(2,46 BRUTTO)

Koszt jednego smsa
(maks. 160 znaków)

WYŚLIJ SMS POD NUMER

72051

w treści wpisując:

RZK.KOD RUBRYKI.TREŚĆ OGŁOSZENIA

na przykład gdy chcesz sprzedać
pralkę – RZK.SPA.PRALKA. TEL. xxx xxx xxx
Należy pamiętać by nie używać polskich znaków.

KODY DO DANEJ RUBRYKI:

SPRZEDAM:
agd, rtv, komp. ...SPA
budowlaneSPB
mebleSPMB
odzieżSPO
rolniczeSPRL
zwierzakiSPZ
motoSPMT
różneSPRZ
KUPIĘ:
motoKPMT
rolniczeKPRL
różneKPRZ

NIERUCHOMOŚCI
dam w najem ...NRD
szukamNRSZ
sprzedamNRSP
kupięNRK
PRACA
praca damPRD
szukamPRS
USŁUGI
budowlaneUSB
rolniczeUSRL
różneUSRZ
korepetycjeKO
inneDN

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54, 62 722 71 42, faks 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz-krotoszyńska.pl, reklama@rzecz-krotoszyńska.pl. Konto: 67 8410 0003 2001 0003 8625 0001. Nakład: 4500 egz. Tygodnik zezwoleny w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie. Prenumerata realizowana przez RUCH SA. Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Ewentualne pytania na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub Telefoniczne Biuro Obsługi Klienta: 801 800 503 lub 22 717 59 59 (7.00 - 18.00). Koszt połączenia wg taryfy operatora. Jednostkowa w dwudziestu czterech odciskach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Romana Hyska, Agnieszka Marciniak, Marcin Szynkowski. Fotodokoracje: Paweł Płócienniczak, Sullerka, Beata Polańska-Wiatr. Artysty występujący gościnnie: Radosław Korzecki, Dominika Krotoska, Mariusz Marzyński, Sławomir Palasz, Maria Pokaj, Jan Rosik, Anna Szuk, Ferdynand Woźny. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że lamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

